



TYGODNIK SANOCKI

nr indeksu 338907
ISSN 1232-6534

PISMO SAMORZĄDOWE

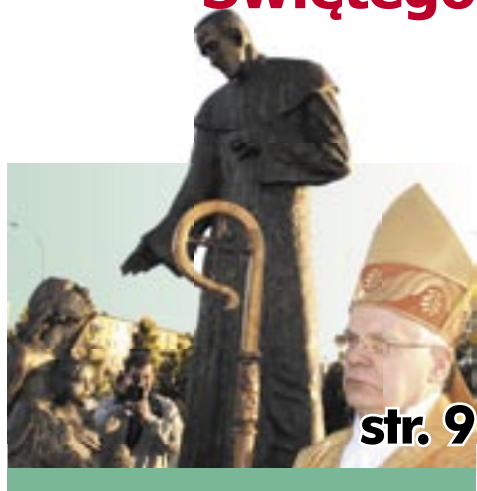
www.tygodniksanocki.eu

**Konieczn
McDonald's**



str. 4

**Mamy swojego
Świętego**



str. 9

**W ciszy
otulonej
zadumą**



str. 10

Starosto, ukradli ci solary?

Do dziś nie udało się wyjaśnić, dlaczego w Domu Dziecka nie zainstalowano solarów, na które Starostwo Powiatowe wydało pod koniec 2008 roku 227 tys. zł. Radni, którzy na początku października zwołali sesję nadzwyczajną w tej sprawie, dowiedzieli się tylko, że części sprzętu nie ma! Nie wiadomo, czy się gdzieś zawieruszył, czy go ktoś ukradł, czy też firma Energy&Electric Systems z Zagórza – u której solary zakupiono – tak naprawdę nigdy wszystkich elementów nie miała. Mimo tego, że prawie dwa lata temu, zainkasowała pieniądze.

kiwnął palcem, aby go wzmocnić albo zaproponować jakieś inne rozwiązanie? Przecież problem pojawił się w grudniu 2008 roku, o czym jest mowa w protokole z posiedzenia zarządu z dnia 14 grudnia: „Pan starosta odczytał pisma przedłożone przez wykonawców, Witolda Krucz-



Panele ostatecznie zainstalowano na ziemi. Pytanie, kiedy zaczną działać – i przynosić spodziewane oszczędności – zważywszy, że podobno brakuje automatyki, pomp i Bóg wie czego jeszcze...

Brakuje towaru o wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych. Padają różne kwoty: 50-60 tys. zł (przedstawiciele starostwa) i 80-100 tys. zł (radni). Jaka jest prawda, nie wiadomo, bo starosta Wacław Krawczyk unika udzielania jakichkolwiek informacji, zastaniając się tym, że sprawą zajęły się organa ścigania. Zgłosił ją do prokuratury 20 października. Na doniesieniu podpisał się, oprócz niego, wicestarosta Andrzej Radwański.

Dla naszych

kochanych dzieci

Montaż ekologicznej instalacji solarnej miał być postawieniem kropki nad „i” w nowym Domu Dziecka, który – po przeniesieniu do zaadaptowanej części internatu Zespołu Szkół nr 4 – oddano latem 2008 roku. Zakup solarów osobiście rekomendował starosta, przekonując radę powiatu, że dzięki temu placówka będzie mogła zaoszczędzić na kosztach ogrzewania.

Pod koniec 2009 roku jeden z radnych, Adam Drozd, podczas wizyty w Domu Dziecka przypomniał sobie o solarach, konstatując ze zdumieniem,

że instalacji – którą firma miała zainstalować w ciągu miesiąca po zakupie – ani widu ani słyhu...

Kombinacje w punkcie wyjścia?

Kiedy w czerwcu tego roku próbowaliśmy ustalić, dlaczego mimo upływu kilkunastu miesięcy zadania nie zrealizowano, pojawiły się sprzeczne i pokrętne wyjaśnienia. A to dach okazał się zbyt słaby, a to nie ma ściany (ponoć umieszczonej na rysunkach z lat 70.), na której miała być wsparta konstrukcja. – Skandal i jeszcze raz skandal! Z prasy dowiedziałem się, że projekt montażu kosztował 30 tys. zł, a wygląda, że wykonawca z Zagórza nawet nie pofatygował się do budynku, aby dokonać wizji lokalnej i inwentaryzacji. Za co więc wziął pieniądze? I to nie małe, bo zazwyczaj firma wykonująca montaż przygotowuje projekt za grosze – bulwersuje się Adam Drozd. Radny do dziś, mimo pytań na sesji, kierowanych do starosty i zarządu, nie dowiedział się, dlaczego zdecydowano się na zakup bezużytecznych urządzeń? I kto wyszedł z taką propozycją?

Nikt nie kiwnął palcem

A jeśli nawet dach okazał się zbyt słaby, dlaczego w ciągu następnych miesięcy nikt nie

ka i Macieja Rajchla (...). Poinformował również o spotkaniu, które odbyło się na budowie 13 grudnia 2008 roku. Wykonawca (...) poinformował o zaistniałej sytuacji, czyli braku możliwości wykonania instalacji solarnej na dachu budynku, jeśli nie zostanie wykonane wzmocnienie dachu”.

I dalej: „W obecnej sytuacji konieczności rozliczenia dotacji do Urzędu Wojewódzkiego brak jest czasu na wykonanie tych wzmocnień, przeprowadzenie koniecznej procedury i uzyskanie koniecznych zezwoleń. Zarząd stanął na stanowisku odstąpienia od części zamówienia dotyczącej montażu urządzeń. W chwili obecnej, w związku z zaistniałą sytuacją, zamawiający dokona tylko zakupu wszystkich urządzeń, materiałów i instalacji, w które zainwestował wykonawca. Natomiast na montaż zostanie ogłoszony przetarg w przyszłym roku”.

Po czym nastąpiła głucha cisza. Nikt niczego nie zrobił, nie wzmocnił, nie ogłosił. I niczego nie domagał się od firmy, która wzięła pieniądze.

VIDOK
OKNA I DRZWI
OKNA ENERGOOSZCZĘDNE
ENERGO 90
SALONY FIRMOWE PRODUCENTA:
SANOK, tel./fax 13/ 464 03 38
BRZOZÓW, tel./fax 13/ 434 30 15
www.vidok.com

Notowania

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy:

GANIMY: Służby Urzędu Miasta i Starostwa Powiatowego za dopuszczenie do „podgrzyzenia” parkowej skarpy, czego żalosne skutki stały się ostatnio faktem. Na znacznym odcinku wzgórza osunęła się skarpa, jak zapalki poleciały drzewa. Teraz dopiero widać jak przyzwolenie na podkopanie wzgórza było pochopnym i nierozsądnym posunięciem. Wydano je w dobrej wierze, że nic złego się nie stanie, z adnotacją: „teren nieusuwiwkowy”, bez sięgnięcia po później wykonane ekspertyzy geologiczne, które winny być podstawowym dokumentem uzasadniającym taką, a nie inną decyzję. Mieszkańcy Sanoka są przerażeni dewastacją parku, który uważają za wielki skarb i cud natury. W obawie, aby nie było ciągu dalszego, apelują o powołanie komisji, która profesjonalnie zajęłaby się tematem. Popieramy ten pomysł, pozostając z nadzieją, że sprawie zostanie nadany tryb specjalny!



CHWALIMY: Wszystkich, którzy doprowadzili do finału, jakim było postawienie i poświęcenie pomnika św. ks. Zygmunta Gorazdowskiego. Mamy tu na myśli inicjatorów samego pomysłu, jego twórców, przedstawicieli duchowieństwa, z przewodniczącym komitetu honorowego ks. Feliksem Kwaśnym na czele, samorządowców – zwłaszcza tych z rady miasta, właścicieli firm i instytucji, którzy wsparli to wielkie dzieło. W tym miejscu możemy spotkać się z zarzutem, że w momencie powstania idei budowy pomnika nie byliśmy jej orędownikami. To prawda. Sugerowaliśmy, że w przypadku tego Świętego, piękniejszym „pomnikiem” byłoby: jadalnia, noclegownia, hospicjum czy każdy inny obiekt służący ludziom biednym i potrzebującym pomocy. Nie powstała taka inicjatywa, trudno. Poświęcony w sobotę pomnik jest piękny i nie mamy wątpliwości, że dzięki niemu Sanok został ubogacony. Stąd słowa najwyższego uznania i pochwały dla tych, którzy dołożyli doń choćby jedną cegiełkę. **emes**



Złote usta



Podczas ostatniej roboczej sesji Rady Miasta Janina Sadowska zastanawiała się nad przyczyną malejącej liczby zarejestrowanych psów w mieście. „Nie wiem, czy rzeczywiście populacja psów się zmniejszyła, czy też właściciele wyrejestrowują je, aby uniknąć płacenia podatków” – dywagowała radna.

Temat natychmiast podłapał radny Tomasz Chomiszczak, oświadczając brutalnie, że populacja – to ludzie, a nie psy! Po czym dodał: „Wprawdzie to psy nobilituje, ale co z ludźmi? Widać ludzie schodzą na psy!”

Prawda, jakie to piękne? Po prostu „złote usta”. **emes**

Było bezpieczniej

Przełom października i listopada to wyjątkowo gorący czas dla policjantów z uwagi na Akcję „Znicz”. Tegoroczna, trwająca aż cztery dni, została oceniona pozytywnie przez sanockich stróżów prawa. Odnotowano nie tylko mniejszą liczbę wypadków i kolizji, mniej było również pijanych kierowców.

W prowadzonej od 29 października do 1 listopada akcji udział wzięło 117 policjantów sanockiej KPP, wspieranych przez 9 funkcjonariuszy Straży Granicznej i 6 miejskich strażników. Przez cztery dni prowadzili wspólnie intensywne działania, dbając o bezpieczeństwo na drogach, zwłaszcza w rejonie cmentarzy. Mimo natężonego ruchu, zdali egzamin na piątkę, podobnie jak zdecydowana większość kierowców. Wyniki statystyczne potwierdzają, że było bezpieczniej niż

przed rokiem – odnotowano 8 kolizji i 1 wypadek, w którym została ranna 1 osoba. Na drogach było także mniej pijanych – zatrzymano tylko 3 amatorów jazdy na podwójnym gazie.

Wyniki sanockie dobrze prezentują się na tle całego województwa, gdzie również było bezpieczniej niż przed rokiem. Na drogach Podkarpacia doszło do 20 wypadków, w których zginęły 2 osoby, a 28 zostało rannych. Zatrzymano za to znacznie więcej pijanych kierowców – 82 (rok temu – 55). **/joko/**



Grosik dla potrzebujących

W dniu Wszystkich Świętych przed bramami cmentarzy tradycyjnie kwestowali wolontariusze Towarzystwa Pomocy im. Świętego Brata Alberta. Zebrali ponad 11,8 tys. zł.



Dziennie w jadalni przy ulicy Sienkiewicza „albertyni” przygotowują posiłki dla 140 osób

W tym roku kwestowano nie tylko w Sanoku, ale też w Niebieszczanach. – Zbiórkę zorganizował i przeprowadził tam pan Grzegorz Fal. Po kweście osobiście przywiózł do nas puszkę, w których znalazło się ponad 700 zł – cieszy się Alicja Kocyłowska, prezes towarzystwa. Wśród wolontariuszy znaleźli się także młodzi ludzie z ZS nr 1 („ekonomika”), ZS nr 2 („mechanika”), II LO, harcerze z sanockiego hufca oraz radni, pracownicy i sympatycy towarzystwa.

Dodatkowy grosz bardzo albertynom się przyda. – Przed nami

problem budowy dodatkowej klatki schodowej w Domu Bezdomnego Inwalidy w Olchowcach, do czego zobligowała nas Państwowa Straż Pożarna, oraz instalacja specjalnych czujników. Całość będzie kosztować 70-80 tys. zł – martwi się pani prezes, która wie, jak trudno będzie znaleźć ekstra pieniądze na ten cel. Tym bardziej, że potrzebne są one na bieżącą działalność: schronisko dla bezdomnych, jadłodajnię, zakład opiekuńczo-leczniczy, punkt wydawania odzieży i prysznicy. W placówkach

tych, prowadzonych przez towarzystwo, pomoc i opiekę znajdują ponad 250 osób miesięcznie. W samym schronisku przebywa obecnie 84 bezdomnych i niepełnosprawnych.

Dzień wcześniej, 31 października, zbiórkę prowadziło także Stowarzyszenie Pomoc Rodzinie im. św. Zygmunta Gorazdowskiego. – Kwestowaliśmy przede wszystkim na Cmentarzu Centralnym i godziny-dwie na pozostałych nekropoliach. Udało się nam zebrać ponad 3,4 tys. zł – melduje Wanda Wojtuszczyńska, przewodnicząca zarządu. Zebrane fundusze zostaną przeznaczone głównie na pomoc rodzinom wielodzietnym: kupno książek dla dzieci, biletów autobusowych, obuwia, odzieży. – Robimy to w porozumieniu z pedagogami i dyrektorami szkół. Rodzinom, które mają kilku dzieci, w tym również niepełnosprawne, żyje się naprawdę ciężko – podkreśla nasza rozmówczyni. Stowarzyszenie zajmuje się ponadto wydawaniem „unijnej żywności” otrzymanej z „Caritasu” oraz ubrań zebranych podczas Tygodnia Miłośnictwa. Na osobną wzmiankę zasługuje działalność kręgu z Nowosielec, który zrobił już wiele dobrego dla swojej miejscowości, m.in. urządzając plac zabaw za 25 tys. zł oraz organizując spotkania integracyjne dla rodzin i zabawy dla dzieci. **(jz)**



W minionym tygodniu policjanci sanockiej KPP przeprowadzili 188 interwencji, w tym 31 domowych, 21 publicznych, 9 dotyczących włamań, 2 – kradzieży, 2 – uszkodzenia mienia, 19 związanych ze zdarzeniami drogowymi. W Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych osadzono 19 delikwentów.

Sanok

* Nieznany sprawca włamał się (28 października) do pomieszczenia magazynowego jednej z firm przy ul. Reymonta, skąd zabrał bilon w kwocie 20 zł oraz piankę montażową. Uszkodził też drzwi, przez które dostał się do środka.

* Trwa ustalanie strat powstałych w wyniku włamania (30 października) do lokalu gastronomicznego przy ul. 3 Maja. Złodziej pokonał zabezpieczenia drzwi wejściowych od zaplecza, po czym włamał się do dwóch automatów do gier zręcznościowych, z których zabrał pieniądze.

* W sobotę doszło również do kolejnego aktu wandalizmu. Nieznany sprawca uszkodził volkswagena golfa zaparkowanego na ul. Prugara-Ketlinga – wyrwał pióro przedniej wycieraczki i rozbił szybę. Poszkodowany właściciel pojazdu oszacował straty na 500 zł.

* Szkody o tej samej wartości poniosła następnego dnia inna mieszkanka bloku w tym rejonie, do piwnicy której zakradł się złodziej. Sprawcy uszkodzili kilka słoików z przetworami owocowymi, kilka innych ukradli. Jak się okazało, usiłovali się też włamać do kolejnej piwnicy, nie zdolali jednak pokonać zabezpieczeń.

* Dzień Wszystkich Świętych przyniósł przykrą niespodziankę dla 64-letniej mieszkanki domu jednorodzinnego przy ul. Sowiej. Nieznany sprawca – po uprzednim wybiuciu szyby w oknie – dostał się do środka, skąd wyniósł biżuterię w postaci złotego łańcuszka z zawieszka i złotego sygnetu oraz telefon komórkowy. Poszkodowana nie była w stanie dokładnie określić, co zginęło ani podać łącznych strat.

Besko

* Nieznana jest także wysokość strat poniesionych przez bank PBS w wyniku zniszczenia bankomatu w Oddziale przy ul. Podkarpackiej. 35-letni mieszkaniec powiatu krośnieńskiego oblał (28 października) panel bankomatu łatwowalną substancją, a następnie podpalił, w wyniku czego stopień uległy plastikowe elementy, które wtopiły się w klawiaturę. Sprawca, który był trzeźwy, został zatrzymany przez policję do czasu złożenia wyjaśnień.

Gmina Bukowsko

* Pierwszy listopada okazał się feralnym dniem dla dwóch mieszkańców powiatu sanockiego. Kierujący oplem w Woli Sękowej 50-latek, w trakcie wymijania innego pojazdu w terenie niezabudowanym i nieoświetlonym, nagle zauważył na środku swojego pasa ruchu pieszeżego. Mimo próby wyminięcia mężczyzny, doszło do jego potrącenia. 49-letni pieszy trafił do szpitala z wstrząśnieniem mózgu.

Kierowcy na promilach



W minionym tygodniu na drogach powiatu sanockiego zatrzymano sześciu nietrzeźwych kierowców, z których połowę stanowili rowerzyści. Jednoślada kierowali: w Besku – 54-letni Stanisław Ł. (1,092 promila alkoholu), w Markowcach – 46-letni Zenon A. (2,772), w miejscowości Średnie Wielkie – 59-letni Józef S. (1,68). Amatorami jazdy na podwójnym gazie okazali się: w Komańczy – 51-letni Jerzy C., renault 19 (1,596), w Zagórzcu – 41-letni Zdzisław S., opel (0,945), w Besku – 31-letni Paweł F., fiat (1,722).

Wolontariat stał się modny

Rozmowa z Agnieszką Stach, koordynatorką „Wiosny” i projektu Akademia Przyszłości, studentką prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim

*** W tym roku mieliście problem ze znalezieniem nie tyle wolontariuszy akademii co dzieci...**

– Entuzjazmu nie wykazały szkoły, w których nauczyciele mają tzw. godziny karciane i muszą przeprowadzić nieodpłatnie dwie godziny zajęć tygodniowo, co daje dziesiątki godzin zajęć pozalekcyjnych. Nauczycielom trudno zebrać chętnych na swoje zajęcia, stąd dyrektorzy nie chcą gościć się, by przychodzili jeszcze wolontariusze, choć robimy z dziećmi zupełnie coś innego. Dlatego jesteśmy bardzo wdzięczni SP nr 3 i MDK, które zechciały podjąć z nami współpracę.

*** Skąd u młodzieży taka chęć do pracy z dziećmi – wolontariat stał się modny?**

– Mamy ludzi z I LO, II LO i PWSZ – ponad trzydzieści osób, a dziecięciu musiałam odmówić. To niesamowite, jak młodzież z Sanoka



chce pomagać. Tak, wolontariat stał się modny!

*** Jakie motywy nimi kierują? Za chwilę wiele osób będzie miało na głowie maturę, egzaminy, zaliczenia...**

– Myślę, że złożyło się na to wiele czynników, m.in. kampania reklamowa naszego stowarzyszenia „Super W” – nowy superbohater, wolontariusz XXI wieku. Ludzie

uwierzyli, że pomaganie jest wartościowe, może ich rozwijać. Nasz program jest bardzo atrakcyjny również dla wolontariuszy – zapewniamy im szkolenia, wyjazdy. Jest jakaś ścieżka kariery, czego przykładem jestem ja. Uczę się zarządzać, mam pod sobą grupę osób, awansuję liderów. Ludzie współpracujący z „Wiosną” mają warsztat, który w przyszłości może im pomóc odnaleźć się w pracy.

*** To, co pani robi, jest niezwykle absorbujące. Jak godzi pani pracę ze studiami na trzecim roku prawa?**

– Jeśli coś cierpi, to przede wszystkim moje studia. Wkładam w „Wiosnę” mnóstwo energii, ale też ona mi ją zwraca. Mam wielką motywację do działania, kiedy widzę, jak zmieniają się dzieci, ich rodzice. Jestem głęboko przekonana, że warto robić to, co robimy!

Jolanta Ziobro

To nie morderstwo

Znane są już wstępne wyniki sekcji zwłok mężczyzny, którego znaleziono w jednym z mieszkań bloku przy ulicy Kazimierza Wielkiego.

Przypomnijmy, że alarm podnieśli mieszkańcy, których zaniepokoił wydobywający się z mieszkania fetor. Wezwani na miejsce zdarzenia policjanci przy pomocy strażaków weszli przez okno do

mieszkania, gdzie odkryto – znajdujące się w stanie daleko posuniętego rozkładu – zwłoki 48-letniego mieszkańca powiatu sanockiego, który wynajmował lokal od jego właścicieli.

Prokurator zarządził sekcję, którą wykonano w Przemyślu. Pozwoliła ona rozstrzygnąć zasadniczą kwestię, czy do zgonu mężczyzny doszło w wyniku przestępstwa. – Wstępne ustalenia wskazują, że śmierć nastąpiła z przyczyn naturalnych, bez udziału osób trzecich – wyjaśnia Marta Leśniak-Popiel, zastępca prokuratora rejonowego w Sanoku. **/jot/**

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.
Redaktor naczelny: Marian Struś.
Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro.
Redaktor techniczny: Artur Kucharski. **Korekta:** Teresa Radwańska. **Redaktor wydania:** Marian Struś.
Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 13 464 27 00.
Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 13 464 02 21.
Druk: Media Regionalne Sp. z o.o. ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, Oddział w Kielcach, Drukarnia ul. Zakładowa 50, 39-402 Tarnobrzeg

www.tygodniksanocki.eu
e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji: w poniedziałek w godz. 8-16.30, wtorek-czwartek w godz. 8-16, piątek w godz. 8-15.30. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 13 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Tylko w męskim gronie

Mimo że do wyborów samorządowych jeszcze dwa tygodnie z okładem, wiemy już ze 100-procentową pewnością, że burmistrzem Sanoka będzie mężczyzna. Jedyna wśród kandydatów przedstawicielka płci pięknej musiała zrezygnować ze względów formalno-prawnych.



To od nas samych zależy, kto będzie rządził Sanokiem przez najbliższe cztery lata. Zdecydujemy o tym, biorąc udział w wyborach.

Przed tygodniem informowaliśmy, iż o fotel burmistrza Sanoka zamierza ubiegać się sześciu kandydatów. Okazało się jednak, iż w wyborczych szrankach stanie tylko pięciu.

Alicja Kocyłowska – prezes sanockiego Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta, zgłoszona przez KWW Więź i Dobro Wspólne, nie została zarejestrowana, gdyż zgłaszając jej kandydaturę

komitet wyborczy nie spełnił wymogów formalno-prawnych.

Uwagę na to zwróciła Miejska Komisja Wyborcza. – Komitet ten zarejestrował zbyt małą liczbę kandydatów na radnych, aby mieć prawo zgłoszenia kandydata na burmistrza. Powiadomiliśmy o tym komisarza wyborczego w Krośnie, do którego pełnomocnik komitetu Marian Daszyk złożył zażalenie. Komisarz wyborczy podtrzymał nasze stanowisko

– wyjaśnia przewodniczący MKW Roman Wanielista.

– Z ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta wynika jednoznacznie, że prawo zgłoszenia kandydata na burmistrza ma komitet wyborczy, który zarejestrował listy kandydatów na radnych w co najmniej połowie okręgów wyborczych w danej gminie. W każdym z tych okręgów liczba zarejestrowanych przez komitet kandydatów nie może być mniejsza niż liczba wybieranych radnych. Komitet Więź i Dobro wspólne nie spełnił tego wymogu, dlatego też nie mógł uzyskać rejestracji swojego kandydata na burmistrza – uściśla Leszek Bąk, dyrektor krośnieńskiej Delegatury Krajowego Biura Wyborczego.

Tym samym na placu boju pozostali sami mężczyźni. O fotel burmistrza w Sanoku powalczą: Wojciech Blecharczyk, Sławomir Miklicz, Bogdan Struś, Jan Wydrzyński i Wojciech Pruchnicki. Który z nich wygra? Przekonamy się już niebawem, choć raczej nie w listopadzie. Zważywszy bowiem na liczbę kandydatów, należy się spodziewać, że do wyłonienia zwycięzcy niezbędna będzie II tura, która odbędzie się 5 grudnia. /joko/

Drogi Wyborco!

Zaproponowaliśmy kandydatów do Rady Miasta Sanoka i Powiatu Sanockiego, którzy spełniają bardzo wysokie kryteria etyczne, zawodowe, społeczne.

Są to osoby nietuzinkowe – mają wspaniałe osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej, posiadają autorytet w swoim środowisku.

Wielu z nich posiada bogate doświadczenie w pracy samorządowej i społecznej na rzecz Sanoka i Powiatu Sanockiego.

Z tymi ludźmi można wiele dobrego zdziałać, na tych ludziach można polegać.

Ważną sprawą dla mnie, jako kandydata na urząd Burmistrza Miasta Sanoka i dla naszych kandydatów na radnych jest m.in. to aby:

- asfalt leżał równo ze studzienką w drodze
 - woda nie stała na niedawno wyremontowanym chodniku
 - chodnik w ogóle był przy jezdni i najlepiej wyżej od niej samej
 - w drużynie hokejowej występowali w większości sanoczanie – tak jak w drużynie piłkarskiej
 - przynajmniej część młodych sanoczan wracała do rodzinnych stron i nie miała potrzeby wyjazdu
 - torów nie zarastała trawa, której nie będzie po co kosić
- Z tą ekipą chcemy to zrealizować w jak największym zakresie.



Jan Wydrzyński kandydat na burmistrza W-T-R

Głosujcie w najbliższych wyborach na kandydatów z W-T-R-u Lista Nr 14

TEKST SPONSOROWANY

KOMITET WYBORCZY STOWARZYSZENIE WIARA – TRADYCJA – ROZWÓJ KANDYDACY DO RADY POWIATU – LISTA NR 14

Okręg wyborczy nr 1 (Besko, Bukowsko, Zarszyn)

Numer na liście	Nazwisko i imię	Miejsce zamieszkania
1	Domoń Zbigniew Marian	Jaćmierz
2	Surowiak Stanisław	Długie
3	Folcik Ewa	Besko
4	Folta Agata Maria	Długie

Okręg wyborczy nr 2 (Zagórz, Komańcza)

Numer na liście	Nazwisko i imię	Miejsce zamieszkania
1	Krajnik Janusz Mieczysław	Tarnawa Górna
2	Faluszczak Leszek	Zagórz
3	Gosztyła Teresa	Wola Michowa
4	Mołczan Marek Janusz	Poraz
5	Adamkiewicz Halina	Zagórz
6	Kozyra Bogusława	Czaszyn
7	Pałasz Edmund	Tarnawa Dolna

Okręg wyborczy nr 3 (miasto Sanok)

Numer na liście	Nazwisko i imię	Miejsce zamieszkania
1	Romaniak Andrzej Paweł	Sanok
2	Hydzik Joanna	Sanok
3	Kot Wanda Janina	Sanok
4	Sternik Andrzej Albin	Sanok
5	Skrzypczyk Zdzisław	Sanok
6	Oberc Władysław	Sanok
7	Frączek Bogusław Jan	Sanok
8	Dulęba Magdalena Maria	Sanok
9	Bocoń Mariusz Krzysztof	Sanok
10	Futyma Kazimiera Maria	Sanok
11	Mitadis Dariusz Adam	Sanok
12	Wątróbski Stanisław	Sanok
13	Wojtuszevska Wanda	Sanok

Okręg wyborczy nr 4 (gmina Sanok)

Numer na liście	Nazwisko i imię	Miejsce zamieszkania
1	Rybczak Grzegorz	Prusiek
2	Sieradzka Ewa	Niebieszczany
3	Demkowicz Urszula	Dobra
4	Kramarczyk Anita	Sanok
5	Tymoczko Stanisława Anna	Mrzygłód
6	Koczera Wiesław Jerzy	Jurowce
7	Radwańska Ewa Anna	Strachocina
8	Filipczak-Bartnik Oksana Anna	Liszna

KANDYDACY DO RADY MIASTA – LISTA NR 24

Okręg wyborczy nr 1 (Śródmieście, Dąbrówka)

Numer na liście	Nazwisko i imię	Miejsce zamieszkania
1	Szałankiewicz-Skoczyska Maria	Sanok
2	Wydrzyński Jan	Sanok
3	Szczudlik Henryk	Sanok
4	Demniarczyk-Szpyrka Halina Anna	Sanok
5	Finik Maciej	Sanok
6	Rocha Stanisław	Sanok
7	Niezgoda Wojciech Waldemar	Sanok
8	Fejdasz Ryszard	Sanok
9	Hejnowald Małgorzata	Sanok
10	Kucaba Marek Waldemar	Sanok
11	Zimoń Katarzyna	Sanok

Okręg wyborczy nr 2 (Wójtostwo)

Numer na liście	Nazwisko i imię	Miejsce zamieszkania
1	Sadowska Janina Teresa	Sanok
2	Zyłka Antoni	Sanok
3	Kędra Andrzej	Sanok
4	Stańczak Dorota	Sanok
5	Mazur Jadwiga Zofia	Sanok
6	Nieznański Mieczysław	Sanok
7	Sadleja Antoni Henryk	Sanok
8	Stangierski Sebastian Zenon	Sanok
9	Kwonek Mirosława Katarzyna	Sanok
10	Tchórz Mariusz	Sanok
11	Bugdalski Aleksander	Sanok
12	Frączek Stanisław	Sanok

Okręg wyborczy nr 3 (Zatorze, Posada, Błonie, Olchowce)

Numer na liście	Nazwisko i imię	Miejsce zamieszkania
1	Przystasz Elżbieta	Sanok
2	Chowaniec Krystyna Cecylia	Sanok
3	Papież Grażyna Zofia	Sanok
4	Malicki Stanisław	Sanok
5	Mielecka Józefa Maria	Sanok
6	Hajduk Władysław	Sanok
7	Wanielista Maria Karolina	Sanok
8	Adamski Jerzy Wojciech	Sanok
9	Milczanowska Barbara	Sanok
10	Myśliwiec Jolanta Jadwiga	Sanok
11	Wojtowicz Marcin	Sanok

KANDYDATEM STOWARZYSZENIA WIARA-TRADYCJA-ROZWÓJ NA BURMISTRZA MIASTA SANOKA JEST

JAN WYDRZYŃSKI – nr 5

TEKST SPONSOROWANY

Sławomir Miklicz

Kandydat na Burmistrza Sanoka

www.miklicz.pl

TAK.
Można lepiej!



Publikacja sfinansowana przez Komitet Wyborczy Platformy Obywatelskiej RP

Koniecznie McDonald's

Są ludzie, którzy uważają, że miasto bez McDonaldsa traci wiele na swym prestiżu. Młodzi nie chcą wypowiadać się na temat prestiżu, mówi natomiast tak: McDonalds bezwzględnie powinien zawitać do Sanoka. I zawita. W przyszłym roku we wrześniu będzie się już kręcił na całego!



Tak będzie wyglądał sanocki McDonalds, na którego najbardziej czekają młodzi sanoczanie, a o którego pytają turyści zmierzający w Bieszczady. Obecnie najbliższy jest w Krośnie.

Hasło „SANOK” pojawiło się w naszej centrali trzy lata temu, a było to pismo burmistrza miasta zapraszające naszą firmę do siebie. Jednakże wtedy wydawało się nam to jeszcze za wcześnie – mówi Grzegorz Chmielarski, dyrektor ds. rozwoju McDonalds Polska. – Ale po pewnym czasie zawitaliśmy do Sanoka na rekonasans. Spodobał się nam. Zaczęliśmy coraz poważniej przyglądać się do tej lokalizacji – dodaje.

Kiedy zapadła wstępna decyzja na „tak”, rozpoczęły się przykłady związane z wyborem konkretnego miejsca. – To bardzo

ważne. Prowadząc 245 restauracji w Polsce, a 30 tysięcy na świecie, wiemy o tym doskonale. Istotnym przy tym jest nie tylko położenie działki, ale też jej wielkość. My potrzebujemy kilka tysięcy metrów kwadratowych, aby naszym klientom było wygodnie – wyjaśnia dyrektor Chmielarski.

Eksperti McDonaldsa znaleźli takie miejsce. Jest to teren położony pomiędzy rondem Beksińskiego, a ulicą Słowackiego, wzdłuż ulicy Rymanowskiej. Twierdzą, że nie ma lepszego, zwłaszcza w perspektywie przyszłych rozwiązań komunikacyjnych. Oczywiście, jak na atrak-

cyjną lokalizację przystało, nie zabrakło problemów związanych z nabyciem własności przymierzanej działki, będącej w ręku aż pięciu właścicieli. Na szczęście,

Sanocki McDonalds będzie inwestycją typu McDrive, oferującą zmotoryzowanym gościom tzw. linię samochodową. Na uwagę zasługuje nowy, bardzo dobry system nagłośnienia oraz ekran, na którym pojawiać się będzie każde zamówienie, co całkowicie wyeliminuje pomyłki. Oczywiście, płacić będzie można kartami płatniczymi.

Sanocki McDonalds będzie najnowocześniejszym obiektem, jakie budowane są aktualnie w Polsce czy Europie. Pierwszy taki, z nowego wydania, funkcjonuje już w Stojądłach k. Mińska Mazowieckiego, drugi będzie w Sanoku. Będzie to obiekt o powierzchni użytkowej 550 m. kw., z klimatyzowanym wnętrzem, z 40 miejscami parkingowymi. Być może na zewnątrz pojawi się jakaś niespodzianka, której przedstawiciele McDonaldsa nie chcą jeszcze zdradzić. Wnętrze restauracji będzie klimatyzowane. Acha, w obiekcie McDonalds będzie zapewniony bezpłatny dostęp do internetu. Zapytanie Państwo: jaki jest koszt takiej inwestycji? Zapytaliśmy i my i odpowiedź nieco nas zszokowała: 9 milionów złotych! I pytanie pomocnicze, też ważne: ile to będzie nowych miejsc pracy? Około 50!

Będzie on wykonany zgodnie z nowym projektem, wdrażanym w sieci od dwóch lat. Dotyczy to zarówno stylistyki zewnętrznej, jednakowej dla całej Europy, jak też samych wnętrz. Bywalcy McDonaldsa z pewnością zauwa-

żyli zmianę kolorystyki jego obiektów. Obecnie dominują: oliwkowa zieleń, orzechowy brąz, a także naturalny kamień i drewno. Daje się także zauważyć duże przeszklenie głównej sali jadalnej.

Sanocki McDonalds będzie inwestycją typu McDrive, oferującą zmotoryzowanym gościom tzw. linię samochodową. Na uwagę zasługuje nowy, bardzo dobry system nagłośnienia oraz ekran, na którym pojawiać się będzie każde zamówienie, co całkowicie wyeliminuje pomyłki. Oczywiście, płacić będzie można kartami płatniczymi.

Czekamy! Łykamy ślinkę, a jeśli ktoś zapyta: czy jest w Sanoku McDonalds? – odpowiadacie śmiało: właśnie się buduje!

Marian Struś

Wymieniają dla bezpieczeństwa

Gazownicy wymieniają instalację na ulicy Jagiellońskiej, co powoduje ogromne utrudnienia w ruchu. – Nie ma dobrego czasu na takie prace. Gdybyśmy robili to latem, podczas wakacji i urlopów, byłoby jeszcze gorzej – tłumaczy Zdzisław Płoch, kierownik Rejonu Dystrybucji Gazu w Sanoku.

Z wymianą gazociągu w tym rejonie nie dało się już dłużej czekać. Nie robiono tego od prawie 40 lat! W różnych miejscach, m.in. w okolicy budynku Straży Miejskiej, zaczęły pojawiać się nieszczelności. – Zdecydowaliśmy, że jeszcze przed zimą wymienimy część sieci ze względów bezpieczeństwa – wyjaśnia nasz rozmówca. Wykonawca położy około 380 metrów nowego gazociągu (z przyłączami), na odcinku od dawnego Pewexu do zakrętu poniżej ZS nr 5 z jednej strony i od księgarni do skrzyżowania z ulicą 3 Maja z drugiej. Wszystko trochę potwa, bo w grę wchodzi nie tylko wymiana, ale także próby techniczne, odbiór. Na szczęście sprzyja pogoda i roboty idą sprawnie, mimo różnych niespodzianek, jakie kryje ziemia, np. niezainwentaryzowanych i nianiesionych na żadne mapy kabli elektrycznych. – Jesteśmy wdzięczni kolegom z Rejonu

Energetycznego, że szybko się z tym uporali oraz Starostwu Powiatowemu i Urzędowi Miasta za wszelką pomoc. Pomaga nam także Policja, która np. kierowała ruchem, kiedy mieliśmy problemy z przejściem przez ulicę Jagiellońską – podkreśla kierownik Płoch.

Mieszkańców niepokoi tylko jedna rzecz: jak, zważywszy na pośpiech towarzyszący pracom, zostanie ułożona zdemontowana kostka brukowa. – Odnoszę wrażenie, że w niektórych miejscach zaczyna się już zapadać – alarmuje jeden z naszych czytelników. Przedstawiciel gazowników uspokaja: jeśli administrator drogi, czyli Powiatowy Zarząd Dróg wniesie jakieś zastrzeżenia, usterki zostaną przez wykonawcę poprawione w ramach gwarancji.

Przy dobrej pogodzie inwestycja powinna zakończyć się do 20 listopada. Jej koszt to 160 tys. zł. (jz)



Wymiana sieci na najbardziej ruchliwej ulicy miasta stwarza duże utrudnienia w ruchu drogowym.

Trepcza ma „Orlika”

Gmina Sanok dogoniła miasto w liczbie „Orlików”. Jest remis 2-2, bo kolejny obiekt powstał w Trepczy. Koszt inwestycji wyniósł ok. 1,2 miliona złotych.



Podczas otwarcia „Orlika” piłkę kopali nie tylko chłopcy.

Ponad połowę tej kwoty (dokładnie 666 tysięcy złotych) stanowiło dofinansowanie z budżetu województwa i Ministerstwa Sportu, reszta pochodziła z gminnej kasy. Boisko jest ogrodzone, ma sztuczną, zwijaną murawę, oraz szatnię i sanitariaty. Oczywiście pierwsze testy „Orlika” odbyły się zaraz po zejściu ekip budowlanych, czyli przed długo oficjalnym oddaniem do użytku. – Żał było nie dopuszczać dzieci do gotowego obiektu – tłumaczy wójt Mariusz Szmyd.

Powstanie „Orlika” zakończyło rok wielu udanych inwestycji w Trepczy. Wcześniej tamtejsza podstawówka została ocieplona, zainstalowano nowoczesne ogrzewanie, wymieniono okna. – To wszystko pozwoli na wyraźne obniżenie kosztów ogrzewania – cieszy się dyrektor Leontyna Krowiak. Przypomnieć też trzeba budowę Wiejskiego Domu Kultury oraz oddanie biblioteki. Nie zapomniano i o remontach dróg, na które z gminnego budżetu poszło ok. 100 tys. zł. (b)

Pomoc dla powiatu

Gmina Sanok dołoży ponad 400 tys. zł do remontu drogi powiatowej przez Niebieszczany. Dzięki temu jej odbudowa staje się realna.

Za pieniądze z „powodziówek” odnowiono tylko część zniszczonej trasy z Prusieka do Szczawnego, więc początkiem roku starostwo wystąpiło o fundusze unijne z programu Polska – Słowacja. Werdykt ma być znany jeszcze w tym roku. Jeśli okaże się pomyślny, inwestycja mogłaby ruszyć w roku 2011 r.

Problemem jest jednak wkład własny – 15 procent inwestycji

wycenionej na 6 mln zł. Niestety, na wydatek rzędu ok. 900 tys. zł powiatu nie stać. Z pomocą przyszła gmina, obiecując połowę tej kwoty, czyli ok. 450 tys. zł. – W końcu ta droga służy także naszym mieszkańcom – zaznacza wójt Mariusz Szmyd.

Plan obejmuje remont odcinka liczącego 6 km – od mostu w Markowcach do skrzyżowania z drogą do Poraża. (b)

Majewska-Korcza na zakończenie tegorocznego „Eko-Sanoka”

W najbliższą niedzielę w Sanockim Domu Kultury odbędzie się ostatni już w tym roku Eko-plener malarski, organizowany w ramach projektu „EKO-Sanok - zwiększanie świadomości ekologicznej mieszkańców Miasta”.

Oprócz tradycyjnych zabaw i konkursów ekologicznych dla najmłodszych, które rozpoczną się o godzinie 12, organizatorzy przygotowali także coś dla nieco starszej publiczności. Będzie to recital wielkiej damy polskiej piosenki Alicji Majewskiej, przy akompaniamencie Włodzimierza Korcza.

Widzowie będą mogli usłyszeć takie przeboje jak:

„Odkryjemy miłość nieznaną” czy „Jeszcze się tam żagiel bieli”, które mimo swych lat do dziś zna niemal cała Polska. Zapraszamy więc bardzo serdecznie w niedzielę do SDK, zwłaszcza że wstęp na recital jest wolny. Początek o godz. 14.30 – zaprasza Wojciech Pajestka z Urzędu Miasta, odpowiedzialny za promocję projektu EKO – SANOK. (b)

Na dobry początek

Temat ratowania zabytkowych nagrobków na sanockim cmentarzu stał się bliski sanoczanom, o czym świadczą wyniki tegorocznej kwesty, przeprowadzonej przez Stowarzyszenie Opieki nad Starymi Cmentarzami.

Kwesta trwała przez trzy dni. Pieniądze zbierano do skarboxki, ustawionej przy domu pogrzebowym na Cmentarzu Centralnym przy ulicy Rymanowskiej. Mimo iż w tych dniach trwały jeszcze dwie inne zbiórki na cele charytatywne, udało się zebrać prawie 2,5 tys. zł – więcej o 34 procent niż w ubiegłym roku. – Spośród osób proszących o informacje i wskazanie grobowców, które miały być remontowane oraz o ten już wyremontowane, czyli Mateusza Beksińskiego – podkreśla z satysfakcją Ewa Filip, prezes stowarzyszenia. W tym

roku, podobnie jak w ubiegłym, w zbiórce pomagali harcerze z Hufca ZHP Ziemi Sanockiej. – Wspaniałe było to, że przy skarboxce stała nie tylko młodzież, ale nawet harcmistrzynie Krystyna Chowaniec – zauważa z wdzięcznością nasza rozmówczyni.

W tym roku, jak już informowaliśmy, stowarzyszenie chce wyremontować dwa najstarsze nagrobki z XIX wieku, Władysława Niedźwieckiego i Mariana Truszkowskiego. Koszt tych prac to 30-35 tys. zł. – Ruszamy w maju 2011 roku – zapowiada pani prezes. (jz)



Podobnie, jak w ubiegłym roku, w kwesie na cmentarzu pomagali harcerze.

Sparring (poetycki) w bibliotece

Zgodnie z zapowiedzią nie było wstępów krytycznoliterackich, nie było też gloss do utworów. Była za to... wymiana ciosów – lirycznych, rzecz jasna. Dwaj świetni poeci – Jacek Dehnel i Jacek Mączka końcem października spotkali się w sanockiej bibliotece na zorganizowanym w ramach projektu „Co czytać? Wieczory z literaturą współczesną” sparringu poetyckim, a spotkanie to recitalem akordeonowym uświetnił Młody Muzyk Roku 2009 sanoczanin Bartosz Głowacki.



Pojedynek Jacek Dehnel – Jacek Mączka zakończył ciekawy cykl spotkań poświęcony literaturze współczesnej.

Formuła niejako narzuciła porządek spotkania: poeci wierszem odpowiadali sobie na wiersze – czasem na zasadzie całkiem luźnych skojarzeń, czasem ze zdziwieniem odkrywając ewidentne paralele. Bo, paradoksalnie, będąc przedstawicielami różnych pokoleń, środowisk i – wydawałoby się – poetyk, co chwilę spotykali się w swoich poetyckich odślonach: obaj bliscy estetyce klasycyzmu, „uważni”, wsluchujący się i przyglądający wnikliwie otaczającej ich rzeczywistości, zdystansowani wobec niej, ale przede wszystkim wobec siebie samych.

Zainteresowanych atmosferą tego niecodziennego pojedynku odsyłamy na stronę www.biblioteka.sanok.pl, gdzie można obejrzeć krótki filmik ze spotkania i posłuchać wierszy w wykonaniu samych autorów.

Jednocześnie warto przypomnieć, że impreza ta zakończyła całoroczny cykl spotkań organizowanych przez Miejską Bibliotekę Publiczną dotyczący literatury współczesnej. Na ten, a także na inne tematy rozmawialiśmy z Eustachym Ryłskim, Andrzejem Stasiukiem, Janem Tulikiem, Tomaszem Chomiszczykiem, Hanną Kowalewską, Łukaszem Gołębiowskim i Piotrem Mareckim. Mamy nadzieję, że organizowane przez nas spotkania nie zawiodły Państwa oczekiwań, na kolejne zapraszamy w przyszłym roku!

(as)

Między fotografią a obrazem

Jakie są związki fotografii z malarstwem? Czy zdjęcie może pomóc przy tworzeniu obrazu? Odpowiedzi na te i inne pytania znajdziemy na najnowszej wystawie BWA pn. „Photo/copy/painting”, której wernisaż zaplanowano dziś (5 bm.) o godz. 18.

Swoje prace zaprezentuje na niej kilkunastu uznanych artystów, z których część gościła już w Galerii Sanockiej. W gronie autorów znaleźli się tym razem: Tomasz Bielak, Krzysztof Bryła, Seweryn Chwałka, Jakub Ciężki, Marek Firek, Stanisław Koba, Maciej Kozłowski, Marcin Łukasiewicz, Tomek Mistak, Kinga Nowak, Artur Paluch, Stawomir Toman, Katarzyna Skrobiszew-

ska, Jan Szczepkowski oraz Katarzyna Szeszycka.

– Wszyscy prezentowani artyści w tworzeniu obrazów wykorzystują zdjęcia. Fotografia, która swego czasu miała stać się przyczyną upadku malarstwa, dziś jest narzędziem, po które malarze sięgają bez lęku, narzędziem pozwalającym w łatwy i szybki sposób zanotować interesujące artystę motywy, swo-

istym szkieletem, bez którego wielu malarzy nie potrafi lub nie chce się obejść. Mimo to ciągle pojawiają się twierdzenia, że posługiwanie się fotografią w malarstwie jest nieuprawnione – mówi Sławomir Toman. – Wystawa Photo/copy/painting w przewrotny sposób ukazuje związek fotografii z malarstwem. Nie jest jednak wyczerpującym ujęciem tego problemu i nie ma ambicji udowodnienia, że malowanie z fotografii jest lepsze niż z natury, pamięci czy wyobraźni, że malowanie w ogóle jest lepsze niż fotografowanie czy też używanie innego medium artystycznego.

/jot/

Bruksela, Londyn, Warszawa

Kolejne, bardzo znaczące osiągnięcie artystyczne odniósł Bartosz Głowacki, wybitnie utalentowany i utytułowany akordeonista z klasy akordeonu profesora Andrzeja Smolika.

Po pięknych występach w Brukseli (w Parlamencie Europejskim) i Londynie (w Królewskiej Akademii Muzycznej) został zaproszony do prestiżowego koncertu na Zamku Królewskim w Warszawie, gdzie 26 października w Sali Baloowej odbyła się doroczna uroczystość wręczenia nagród Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Bartosz wystąpił w niej w podwójnej roli. Oczywiście, otrzymał to stypendium – już po raz szósty z rzędu, co jest ewenementem w historii ich przyznawania. A w części artystycznej był jednym



Przed Bartoszem Głowackim otwierają się coraz większe sceny i sale koncertowe.

z trzech głównych wykonawców koncertu (oprócz trębaczki i skrzypki), grając na jego zakończenie dwa utwory: „Brahmsiana” Wiczesława Siemionowa i „Archipelag Gułag” Wiktora Własowa. Przyjęte one zostały z ogromnym aplauzem

przez słuchaczy, zdobywając najwyższe uznanie ze strony m.in. wiceministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Moniki Smoleń, dyrektora Centrum Edukacji Artystycznej w ministerstwie Zdzisława Bujanowskiego oraz pedagogów.

ms

KINO SDK ZAPRASZA

Szop pierze brudy, skunks załatwia brzydko pachnące sprawy, wrona jest mistrzynią wojny psychologicznej, a niedźwiedź prezentuje siłę spokoju – „Zemsta futrzaków” to arcyzabawne kino familijne, pełne zaskakujących

gagów i ciętych dialogów. Film (w polskiej wersji językowej) w Kinie SDK od piątku do niedzieli o 17, we wtorek o 17.30.

„Dorian Gray” – jedna z najmroczniejszych legend, zrealizowana w konwencji gotyckiego

horroru, oparta na motywach powieści Oscara Wilde’a. Film, który i straszy, i daje do myślenia. W Kinie SDK od piątku do niedzieli o 19, w poniedziałek i wtorek o 19.30.

Dla czytelników, którzy jako pierwsi zadzwonią do nas w piątek o 12, mamy po jednej podwójnej wejściówce na każdy z filmów.

Kino, które porusza do głębi

BWA – Galeria Sanocka dawno nie widziała takich tłumów. W ciągu pięciu dni odwiedziło ją ponad pół tysiąca widzów! Przyczynkiem ku temu był 8. Objazdowy Festiwal Filmowy WATCH DOCS, który do Sanoka zawitał po raz pierwszy i – mamy nadzieję – nie ostatni. Towarzyszyło mu tak duże zainteresowanie, że aby pomieścić wszystkich chętnych, konieczne były dodatkowe seanse.

W ramach festiwalu (25-29 października) pokazano kilkanaście polskich i zagranicznych filmów dokumentalnych, mówiących o łamaniu praw człowieka we współczesnym świecie. Poruszające do głębi, niekiedy wręcz wstrząsające obrazy, szczególnie mocno przemawiały do młodej widowni, która zdominowała przedpołudniowe seanse. Dodat-

– Organizacja festiwalu filmowego WATCH DOCS w Sanoku była świetnym pomysłem. Dowiedziałem się dzięki niemu, że film nie musi być komercyjną, pochlaniającą miliony dolarów produkcją. Przedstawione materiały pokazały całkiem nową perspektywę świata, w którym żyjemy – i film jako szczególną formę przekazu. Szkoda, że ta właśnie specyficz-

poruszeni. Festiwal stanowił jedyną okazję do zetknięcia się z takim kinem. Dlatego bardzo dobrą inicjatywą było zaproszenie szkół. Równie znakomity okazał się pomysł uzupełnienia projekcji spotkaniami z nadkomisarzem Mariuszem Skibą z rzeszowskiej Komendy Policji oraz Witoldem Dąbrowskim z lubelskiej Ośrodka „Brama Grodzka”. Obaj panowie byli świetnie przygotowani do rozmowy z młodzieżą – potwierdza polonistka Anna Kozimor-Cyganik.

Z festiwalu zadowolony jest również Sławomir Woźniak, szef BWA, które wespół z Miejską Biblioteką Publiczną oraz Stowarzyszeniem Wspólnota Obywatelska na rzecz Rozwoju Ziemi Sanockiej przygotowało sanocką edycję imprezy. – Większość filmów była dobra, wręcz bardzo dobra, choć zdarzyło się też kilka, niezależnych od nas, programowych wpadek. Przy okazji dziękujemy sponsorom – Bankowi PKO BP oraz firmie Drummonds, bez których realizacja tego przedsięwzięcia byłaby niemożliwa. Mamy nadzieję, że uda się je kontynuować. Myślimy już nawet o poszerzeniu formuły o warsztaty socjalizujące dla młodzieży i cykl zajęć poświęconych zapobieganiu agresji w grupie młodzieżowej – dla nauczycieli. Wszystko jednak zależy od głównego organizatora festiwalu – jest nim Helsińska Fundacja Praw Człowieka, której partneruje Społeczny Instytut Filmowy – i od tego, jak zostaniemy ocenieni.

Sądząc po zainteresowaniu, jakim cieszył się festiwal, i opiniach uczestników, ocena ta powinna być wysoka. /joko/



Bardzo podobały mi się zaprezentowane reportaże, jednak pan, który miał wystąpienie na temat uzależnień (Jacek Charmast), nie wykazywał entuzjazmu podczas prezentacji. Odniosłam wrażenie, że wszystko robił na siłę – stwierdziła Elżbieta Wadył.

kową atrakcję stanowiły spotkania z przedstawicielami instytucji i organizacji pozarządowych, na co dzień zajmujących się problematyką praw człowieka we współczesnym świecie. Mające otwarty charakter projekcje wieczorne również cieszyły się sporym zainteresowaniem widzów.

na forma odstraszyła niektórych. Czekam na następny tego typu festiwal, bo zawsze warto zobaczyć, jak nasz świat wygląda w oczach innych – podkreślił Leszek Milasz, uczeń I LO.

– Pokazano filmy niesamowicie, wstrząsające. Widać było po twarzach uczniów, że są mocno

Wyprzedziła nas nawet Tyrawa Wołoska

Od kilku już lat na stronach internetowych Ministerstwa Rozwoju Regionalnego oraz w prasie ogólnopolskiej dostępne są informacje o wynikach pracy samorządów w zakresie pozyskiwania środków unijnych. Niestety, dla Sanoka i urzędującego burmistrza Wojciecha Blecharczyka dane te są katastrofalne.

W rankingu Gazety Prawnej, wśród 80 najlepszych gmin województwa podkarpackiego. Na 80., 2006 r. nasze miasto – tylko dzięki temu, że było oceniane razem z gminą wiejską – zajęło 22 miejsce w województwie podkarpackim. Wyprzedziły nas nawet małe gminy, które powstały na rozwój gospodarczy.

W kolejnych rankingach Sanok spadał coraz niżej. Według stanu na 31 grudnia 2007 r. byliśmy na 68 miejscu w województwie podkarpackim. Wreszcie w najnowszym rankingu Europejska Gmina – Europejskie Miasto, opublikowanym w „Gazecie Prawnej” nr 205 z dnia 20 października 2010 roku, nasze miasto, nie zmieściło się

wśród 80 najlepszych gmin województwa podkarpackiego. Na 80., 2006 r. nasze miasto – tylko dzięki temu, że było oceniane razem z gminą wiejską – zajęło 22 miejsce w województwie podkarpackim. Wyprzedziły nas nawet małe gminy, które powstały na rozwój gospodarczy.

To totalna katastrofa, a osobą odpowiedzialną za nią jest urzędujący od ośmiu lat burmistrz. Bez środków zewnętrznych miasto nie może się rozwijać, nie może stwarzać warunków do powstania nowych miejsc pracy. I to są fakty. Z tymi danymi trudno polemizować, należy tylko wyciągnąć daleko idące wnioski. Nadszedł czas na zmiany!

**Radny Rady Miasta Sanoka
Przewodniczący Komisji
Finansowo-Gospodarczej
w latach 2007-2008
Janusz Baszak**

TEKST SPONSOROWANY

* Poszła pani niedawno do szpitala, do zupełnie obcego człowieka, który stracił w wypadku żonę i dwie córki, aby z nim porozmawiać. Niewiele osób zdobyłoby się na taki gest. Śmierć to temat, którego się boimy i unikamy, a wręcz tabu w społeczeństwach konsumpcyjnych...

uczy miłości, uczy patrzeć sercem.

* Ból i ludzka tęsknota za tymi, którzy odeszli, jednak pozostają...

– Tak, najbardziej boli brak obecności. Pan Bóg jednak rekompensuje te braki. W moim wypadku było to pogłębienie życia wewnętrznego, otwarcie się na

z Barbarą Stasiak, wdową po Władysławie Stasiaku, szefie kancelarii Lecha Kaczyńskiego i jedną z ofiar katastrofy smoleńskiej. Zastanawiała się ona, czy w wieczności będą zachowywać słońca, czy będzie można trzymać kogoś za rękę...

– Nie wyobrażam sobie nieba jako miejsca, raczej jako stan,

Co ludzie gadają

Minirozmówki

TOMASZ CHOMISZCZAK

Zapowiadają wydanie kolejnej książki. Tytuł nic jeszcze czytelnikowi polskiemu nie mówi. Autor prawdopodobnie też. A na okładce wielki napis, przytłaczający nawet nazwisko pisarza: „bestseller”. No, trzeba mieć tupet, by zawczasu wzmówić nam, że dostajemy do ręki poczytną powieść. Przecież to właśnie od nas zależy, czy ją masowo wykupimy i będziemy się zachwycać; czy okaże się ona sukcesem kasowym, jeśli już nie artystycznym. Ale nie: wydawca „już wie”.

Gdzież tam. Oczywiście, że nie wie. Jedną ze współczesnych technik perswazyjnych? Element zaplanowanej perfidnie strategii promocyjnej? Pewnie tak. Jednak, poza wszystkim, to również kolejny przykład ulegania modzie na (nad)używanie pewnych słów. Już pisałem w tym miejscu o tych wszystkich nedoręcznych „jak-by” „projektach”. Jednak „bestseller” – czyli, zgodnie z etymologią, książka o najlepszej sprzedawalności – okrzyknięty takowym jeszcze przed wprowadzeniem na rynek, to już zjawisko niemal nadprzyrodzone. I jakaż prosta recepta na sukces! Wydawcy wystarczy w zasadzie podklejać na okładkach napis „bestseller” i nie trudzić się już samą sprzedażą. A nam odpada wysiłek lektury.

Podobnie z muzyką. Zauważyli Państwo, jak często prezenterzy radiowi – zwłaszcza w stacjach komercyjnych – zapowiadają nową piosenkę wykonawcy słowami: „Oto najnowszy przebój XYZ”? Czyli na wstępie wiemy,



że to będzie – a nawet już jest – kolejny hit. Bardzo cenna informacja; możemy w ciemno głosiwać na jakikolwiek utwór na listach przebojów, nawet go nie odsłuchując. Oszczędność czasu, a często i nerwów.

A propos zaś „hitu”... Teraz oczywiście jest nim wszystko: nowy element mody, aranżacji wnętrz, impreza, książka, powiedzonko itp. Już nie potrafimy zdobyć się na określenia opisowe, nawet na pojedyncze przymiotniki – teraz po prostu wszystko to „hit”. Tylko czemu tak mi się natychmiast rymuje ze słowem „kit”?

Ach, no jasne: bo słowa płatają nam niezłe figle. Przykład? Pozostając przy zapożyczeniach angielskich, weźmy tylko określenie „show-biznes”. Czy to nie dziwne, że o ile drugi człon tego wyrażenia spolszczył obca ortografię („business”), to pierwszy pozostał w wersji oryginalnej? I że ten drugi, używany odrębnie, odmienia się, a pierwszy ni dudu? To zupełnie jak w przypadku „bestsellera”: jest w tym niewątpliwie coś z „show”, ale kto ma w tym prawdziwy „biznes”?

Listopadowe zadumania

Życie czasem boli, ale jest piękne

Rozmowa z Elżbietą z Sanoka



Listopadowe dni sprzyjają refleksji nad ważnymi ludzkimi sprawami: sensem życia, cierpienia, życia po śmierci. Prędzej czy później, każdy musi znaleźć odpowiedź na te pytania.

– Dowiedziałam się o tej wielkiej tragedii i, jak wszyscy, modliłam się i współczułam temu nieznanemu mężczyźnie. Potem okoliczności tak się złożyły, że skontaktowała się ze mną znajoma, która poznała jego matkę. Szukała ona psychologa, który mógłby porozmawiać z synem. Nie wiem, czy to się udało; koniec końców na rozmowę z nim poszłam ja, a właściwie pojechałam, bo był już na oddziale rehabilitacyjnym poza Sanokiem. Byłam gotowa – jeśli by tego chciał – dać świadectwo i podzielić się swoim doświadczeniem, bo też przeżyłam śmierć dwójki dzieci.

* Jak panią przyjął? Obcą kobietę, która wzięła się nie wiadomo skąd...

– Wiedział, że przyjadę i czekał na mnie. Wydawało się, że dzieli nas wszystko: wiek, sytuacja życiowa, sposób patrzenia na życie i różne sprawy. Trudne doświadczenia zbliżają jednak ludzi. Poza tym, czasem łatwiej rozmawia się właśnie z obcymi osobami.

* Co można powiedzieć człowiekowi, który stracił żonę i dzieci. Są jakies odpowiednie słowa?...

– Że trzeba żyć i że można żyć. Wbrew pozorom takie dramatyczne, skrajne doświadczenia mogą przynieść dobre owoce.

* Śmierć, strata kochanych osób, zawałenie się w grzyby dotychczasowego życia może przynieść dobre owoce?

– Tak, bo człowiekowi otwierają się oczy na to, co w życiu najważniejsze. Oczywiście, można skupić się na swoim bólu i cierpieniu, zamknąć się na innych i rzeczywistość. Ale też można otworzyć się, przewartościować swoje życie. Zacząć zastanawiać się nad sensem i nad tym, co po śmierci. A przede wszystkim próbować odnaleźć swoją własną drogę, którą Bóg każdemu wyznaczył.

* Wiara pomaga?

– To podstawa. Eucharystia i Słowo Boże dają niesamowitą siłę i mogą nas przemieniać. Wiara

innych. Pojawili się różni ludzie, wspólnoty, przyjaźnie. Cierpienie otwiera oczy na potrzeby innych osób. Dzięki temu człowiek przestaje żyć tylko dla siebie, skupiać się na swoich potrzebach, stanie się zdrowia, samopoczuciu. Kiedy jesteśmy z innymi i dla innych, tworzą się czasem niesamowite „tańcuszki” dobrych pomysłów, działań, natchnień. Ja ofiaruję coś ludziom i ludzie ofiarowują coś mnie.

* Czym jest dla pani prawda o świętych obcowaniu? Czasem nawet niespecjalnie wierzące są przekonane, że bliscy zmarli im pomagają.

– Dla mnie to rzeczywistość realna, jak ten świat! Doświadczam pomocy stamtąd i sama staram się pomagać zmarłym, znanym i nieznanym, m.in. poprzez modlitwę.

* Często, gdy dowiadujemy się o tragedii znanych osób, nie wiemy, jak zareagować. Milczeć czy też zadzwonić, odwiedzić ich w domu? Czasem tłumaczymy sobie, że ludzie chcą być w takiej chwili sami. Może jednak wtedy najbardziej potrzebują naszego współczucia, solidarności, trzymania za rękę?

– Rzeczywiście, ludzie czasem nie wiedzą, jak się zachować i nawet uciekają na widok osoby, która straciła kogoś bliskiego. Sama zresztą kiedyś tego doświadczyłam i było mi przykro. Myślę, że powinno się podejść do takiej osoby i po prostu ją przytulić, uściskać rękę. Można zapytać: czy mogę cię ucałować, w czymś pomóc? Albo powiedzieć: pamiętaj, że jestem, jeśli zechcesz, możemy porozmawiać. Czułość i dobre słowo pozostają na długo w pamięci, choć w pierwszej chwili cierpiąca osoba może różnie zareagować. Świadomość, że ktoś okazał serce, współczucie, był na pogrzebie pomagają przetrwać chwile, kiedy jest najtrudniej.

* Wyobraża pani sobie życie w wieczności? Czytałam ostatnio poruszający wywiad

jako poczucie nieskończonego pokoju, radości, błogosławionej obecności naszych kochanych bliskich i świętych.

* Jakie myśli i uczucia wywołuje u pani dzień Wszystkich Świętych?

– Co roku obiecuję sobie, że będę coraz radośniej obchodziła to święto. Ci, których kochamy, są już w najlepszych rękach. Dobrze jest mieć świadomość, że dzieci, mąż, żona nie są naszą własnością tylko darem. Cierpienie związane z odejściem najbliższych niesamowicie kształtuje człowieka. Jeśli je twórczo wykorzystamy i podejmiemy pracę nad sobą, staniemy się innymi ludźmi. Lepszymi i bardziej wolnymi – od opinii innych, rzeczy materialnych, mody, telewizji. W marę dojrzewania, nabywania doświadczeń, rozwoju wewnętrznego odkrywamy, że również śmierć, cierpienie i ból mogą być błogosławieństwem. Niewiarygodne, ale tak jest. Życie, choćby najtrudniejsze, może być piękne i fascynujące.

Rozmawiała
Jolanta Ziobro

Powiatowo-Miejskie Obchody Święta Niepodległości

Dzień Niepodległości 11 Listopada sanoczanianie świętować będą tradycyjnie. Nowinką będzie jedynie I Sanocki Bieg Niepodległości organizowany przez Towarzystwo Gimnastyczne Sokół.



Parady Niepodległości organizowane przez Starostwo Powiatowe stały się doskonałą lekcją patriotyzmu dla dzieci i młodzieży.

Świętowanie rozpocznie się właśnie od Biegu Niepodległości, który odbędzie się już w sobotę, 6 bm. od godz. 12. W poniedziałek natomiast (8 bm.) w Sali Herbowej UM wódatarze miasta i powiatu spotkają się z kombatantami II wojny światowej. O 11 Listopada nigdy nie zapomina społeczność Państwowej Szkoły Muzycznej. We wtorek, 9 bm. o godz. 17, tradycyjnie zaprosi sanockich melomanów na „Koncert Muzyki Polskiej” w wykonaniu uczniów

i profesorów. W dniach 9-10 bm. w hali sportowej ZS nr 3 rozegrany zostanie XVIII Turniej Niepodległości w Piłce Siatkowej „O Puchar Starosty Sanockiego”.

Główne uroczystości Święta Niepodległości rozpoczną się w czwartek, 11 bm. o godz. 11 uroczystą Mszą świętą w intencji Ojczyzny i żołnierzy polskich okresu walk o niepodległość. Uczestniczyć w niej będą: przedstawiciele władz powiatu, miasta i gminy, poczty sztandarowe, delegacje kombatant-

tów, służb mundurowych, Związku Harcerstwa Polskiego, organizacji społecznych, szkół oraz orkiestra dęta PGNiG – o. Sanok. Po Mszy nastąpi przejście pod Krzyż Pamięci, gdzie władze samorządowe powiatu sanockiego, miasta Sanoka i gminy w imieniu mieszkańców

złożą wieńce z biało-czerwonych kwiatów. Stąd przejdą ulicami 3 Maja i Kościuszki pod pomnik Tadeusza Kościuszki, a następnie na cmentarz komunalny pod pomnik Żołnierzy Polskich. Tam zabrzmi „Rota”, po czym przemówienie wygłosi Starosta Sanocki. Tam również odbędzie się Apel Poległych oraz odmówiona zostanie modlitwa za poległych w obronie Ojczyzny Synów Ziemi Sanockiej. Uroczystość zakończy złożenie wieńców i wiązanek kwiatów pod pomnikiem Żołnierzy Polskich przez delegację uczestniczącą w obchodach Święta Niepodległości.

Organizatorzy uroczystości głównych oraz imprez towarzyszących serdecznie zapraszają do licznego udziału w tym podniosłym święcie. Równocześnie proszą zainteresowanych o złożenie wieńców pod pomnikiem o zgłoszenie tego faktu pod numerem telefonu: (13) 46 52 901, lub (13) 46 52 924.



Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 13-464-57-50 (sekretariat), 13-464-57-51 (czytelnia), 13-464-57-52 (wypożyczalnia).
www.biblioteka.sanok.pl
Czynna: pon. 9-15, wt.-pt. 9-17, sob. – 9.30-14.

Biblioteka Pedagogiczna
ul. Kiczury 16, tel. 13-463-21-82
Godziny otwarcia: pon. – wt.: 9-18, środa, – nieczynne, czw. – pt.: 9-18, sob.: 9-15.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 13-463-04-44. Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)
www.muzeum.sanok.pl
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pon. 8-10, czw., pt. 8-15, wt. i śr. 9-17, sob., niedz. 9-15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego
tel. 13-463-09-04, 13-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 13-463-53-81, tel. 13-463-16-72 (skansen), www.skansen.mblsanok.pl, e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

BWA Galeria Sanocka
tel. 13-463-60-30, ul. Rynek 14
Godziny otwarcia: wtorek-piątek 10-17, sobota 10-14.

Centrum Informacji Turystycznej
ul. Rynek 14 tel. 13-464-45-33 lub 13-463-60-60, e-mail: citosanok@um.sanok.pl Czynne: 1.05.-15.10 i ferie zimowe. dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku
ul. Rynek 15, tel. 13-464-34-15, – bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Młodzieżowy Dom Kultury
plac św. Michała 6, tel. 13-463-09-15
Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”
ul. Kochanowskiego 25, tel. 13-464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”
ul. Traugutta 9, tel. 13-464-61-35
Państwowa Szkoła Muzyczna
ul. Podgórze 25, tel. 13-464-53-15
Sanocki Dom Kultury
ul. Mickiewicza 24, tel. 13-463-10-42

MOSiR w Sanoku
Basen odkryty, informacja godzin otwarcia tel. 13-465-91-55.

Postój taxi tel. 13-463-03-33 – 24h
Postój taxi bagażowych tel. 696-801-815.

Radio TAXI tel. 196-66 – 24h
Tele TAXI tel. 194-77 – 24h
San-TAXI tel. 196-69 – 24h

Liga Ochrony Przyrody oraz Społeczna Straż Rybacka
Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 13-463-68-58, dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

Noce dyżury aptek
5-8 XI – apteka OMEGA
ul. Kościuszki 22
8-15 XI – apteka mgr J. Śmietana
ul. Jana Pawła 31a

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 13-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM
ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich), tel. 13-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20, wt., śr., pt. 11.30-19.30.
Alkoholowy telefon zaufania: 13-463-01-00.

Straż Miejska – tel. 13-463-23-31.

Urząd Miasta Sanoka
ul. Rynek 1 – tel. 13-46-52-811
www.sanok.pl

Z fasonem i pomysłem

Mali uczniowie Akademii Przyszłości rozpoczęli z fasonem nowy rok pracy. Z fasonem bo na zamku, w obecności zacnego grona dam, księżniczek i rycerzy. Tam też odbyło się pasowanie – najprawdziwszym mieczem przez najprawdziwszego rycerza z przeszłości – i wręczenie indeksów.



Czy ktoś, oprócz słuchaczy Akademii Przyszłości, może pochwalić się, że stoczył pojedynek z rycerzem w piwnicach zamku i był pasowany na ucznia uderzeniem prawdziwego miecza, w tajemniczej, wieczornej scenerii?

Widać było, że organizatorzy – wolontariusze Stowarzyszenia „Wiosna” – dali z siebie wszystko. Były piękne stroje, lampiony, z którymi o zmroku dzieci powędrowały z zajazdu Muzeum Historycznego na zamek, pojedynek rycerzy, ceremonia pasowania i przybijania pieczęci. Takiej inauguracji mieli studenci, na co dzień uczniowie szkoły

podstawowej, na pewno nigdy nie przeżyli! A inaugurowano całoroczny program indywidualnych spotkań edukacyjnych dla dzieci, czyli właśnie Akademię Przyszłości, jeden z programów „Wiosny”.

Głównym założeniem tego niezwykle programu jest przekonanie, iż każde dziecko ma prawo do sukcesu. Jest on realizowany

w trzynastu miastach Polski, a od ubiegłego roku, dzięki studiującej w Krakowie sanoczanke Agnieszce Stach, również w Sanoku. Osobisty tutor, czyli wolontariusz

„Wiosny”, pomaga dziecku w radzeniu sobie z konkretnym szkolnym problemem, np. ułamkami czy ortografią. Ale nie tylko. Równie ważne jest, aby jego podopieczny uwierzył w siebie, w to że jest kimś ważnym i wyjątkowym. Obowiązuje zasada 1 na 1, czyli jednemu uczniowi pomaga w ciągu jednego roku szkolnego, po jednej godzinie tygodniowo, jeden osobisty tutor. – Nie jest to zwykła pomoc w nauce, ale też odkrywanie potencjału każdego dziecka z osobna – podkreśla Agnieszka Stach. Każdy słuchacz akademii otrzymuje indeks, do którego jest wpisywane każde, nawet najdrobniejsze osiągnięcie, a na zakończenie dyplom z trzema najważniejszymi sukcesami.

W tym roku sanockiej akademii przybył mocny partner: dorosłe wolontariuszki z Młodzieżowego Klubu Przystań, które będą pomagać w organizowaniu spotkań integracyjnych dla tutorów i ich podopiecznych, wycieczek. To, że inauguracja odbyła się na zamku, z udziałem dyrektora Wiesława Banacha i rycerzy z Bractwa Rycerzy Ziemi Sanockiej, to właśnie ich zasługa.

Jolanta Ziobro

MARZENA BARAN, wolontariuszka, drugi rok w Akademii Przyszłości:

– Często ci, którzy działają społecznie, nastawiają się na ogromne sukcesy, chcą realizować wielkie cele, pomagać wszystkim. My chcemy pomagać pojedynczo, po kawałku, realizując małe cele. Naszym sukcesem może być to, że dziecko w końcu nauczy się, że „różne” pisze się przez „ó” albo tabliczki mnożenia. W ubiegłym roku pracowałam z dziewczynką o imieniu Natałka. Moim największym sukcesem było to, że w końcu odczuła, iż ktoś się nią interesuje.



§ Prawnik radzi

W chwili obecnej jestem po rozwodzie. W trakcie trwania małżeństwa wraz z mężem kupiliśmy działkę. Nie było mnie przy spisaniu aktu notarialnego, w którym napisano, że mąż nabył działkę ze swojego majątku odrębnego, nie jestem też wpisana w księgę wieczystą jako współwłaścicielka, mimo, że nieruchomości kupiliśmy ze wspólnych pieniędzy, gdyż mąż samodzielnie nie miał żadnego majątku odrębnego. Nie chcę w tej chwili przeprowadzać podziału tej nieruchomości. Czy mogę coś w tej sprawie zrobić?

Janina z Sanoka

Skoro, jak Pani opisuje, nieruchomości została nabyta za pieniądze, które wchodziły w skład majątku wspólnego, to w rzeczywistości jest Pani jej współwłaścicielką. Istnieje możliwość uregulowania powstałej niezgodności, w ten sposób, że jeśli chce Pani być wpisana w księgę wieczystą jako współwłaścicielka nieruchomości, powinna Pani wytoczyć powództwo o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej, a rzeczywistym stanem prawnym. Podstawą powództwa jest art. 10 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Pozwanym w takiej sprawie będzie Pani były mąż, zaś sądem właściwym jest sąd rejonowy właściwy ze względu na miejsce położenia nieruchomości.



Porad Prawnych udziela Radca Prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego Marta Witowska 38-500 Sanok, ul. Sienkiewicza 10 tel. 13-463-39-49 www.witowska.com
Pytania prawne prosimy kierować na adres internetowy redakcji: tygodniksanocki@wp.pl

Podstawa prawna:

1) art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. 1982 r. Nr 19, poz. 147 z późn. zm.);

Dopalaczom mówimy „nie”

Walka z dopalaczami nadal w centrum uwagi. Z cyklem szkoleń placówki oświatowe odwiedza Maciej Drwięga, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

Spotkania w ramach Gminnego Programu Profilaktyki Narkotykowej skierowane są do rad pedagogicznych, choć uczestniczyć w nich mogą też rodzice. Dyr. Drwięga gościł już w kilku szkołach, a niedawno zaproszony został do Bursy przy ul. Szopena. Szeroko mówił o problemie, wyraźnie zaznaczając, że dopalacze należy traktować równie poważnie jak narkotyki.

– Musimy obalać mity, że to niby środki kolekcjonerskie.

Reklamowane były jako bezpieczna alternatywa dla narkotyków, co okazało się bzdurą. Przeciż zdarzały się poważne problemy zdrowotne czy nawet zgony. To kolejna forma narkomanii, która stale będzie ewaluowana. Jej problemu nigdy nie zlikwidujemy, ale należy go za wszelką cenę minimalizować. Trzeba dawać młodzieży alternatywy. Wasza rola jest tu ogromna – mówił M. Drwięga do nauczycieli i wychowawców.

Choć szkolenia zbiegły się w czasie z ogólnopolską akcją przeciwko dopalaczom, planowane były już wcześniej. Obecnie są na półmetku – dyr. Drwięga gościł ma jeszcze w kilku szkołach. Więcej na temat przeciwdziałania dopalaczom dowiedzieć się można ze strony internetowej dopalczainfo.pl.

Spotkanie w Bursie poprzedziła część artystyczna. Znany sanocki muzyk Władysław Rakoczy wystąpił wraz z córką Natalią, która pięknie zaśpiewała kilka piosenek. Talent okazał się dziedziczny.

(bb)

Śladami Papieża

Harczerze ruszyli śladami Jana Pawła II po Bieszczadach, obchodząc w ten sympatyczny sposób dziesiąty Dzień Papieski.

Wiosenny i jesienny zjazd to już „święta tradycja” w sanockim hufcu. Październikowy był dwunastym z kolei. – Przeszliśmy Połoninę Caryńską, uważaną za jedną z najpiękniejszych w Bieszczadach. Byliśmy też w sanktuarium Matki Boskiej Bieszczadzkiej w Jasieniu, gdzie ks. Marek Duda, duszpasterz harcerzy naszej diecezji, odprawił dla 62 uczestników zjazdu mszę świętą – relacjonuje phm. Krystyna Chowaniec. Ksiądz Karol Wojtyła pokonał po raz pierwszy Połoninę Caryńską w 1953 roku, podczas swojej drugiej wyprawy w Bieszczady.



„... w górach niknie bezładny zgiełk miasta, panuje cisza bezmiernych przestrzeni, która pozwala człowiekowi wyraźniej usłyszeć wewnętrzne echo głosu Boga”...

(z)

Bank dla młodych

Podkarpacki Bank Spółdzielczy, realizując program „Bank dla młodych”, jest organizatorem konkursu wiedzy o bankowości. Uczestniczy w nim 30 zespołów reprezentujących szkoły średnie z całego Podkarpacia. Wśród nich są również szkoły sanockie.



Młodzi bankierzy zwyciężyli w pierwszym etapie konkursu, teraz mają czas tak przygotować się, aby także błysnąć w finale.

Właśnie zakończył się pierwszy etap konkursu, który odbył się równocześnie w sześciu miastach Podkarpacia. Jego uczestnicy mieli rozwiązać test oraz dokonać prezentacji na jeden z wcześniej wybranych tematów.

W oddziale PBS w Sanoku I etap konkursu zwycięsko zakończyła reprezentacja I Liceum Ogólnokształcącego w składzie: Natalia Kieca, Katarzyna Bogaczewicz, Krystian Bigos, Piotr Filipowicz i Maciej Dorotniak. Opiekunem zwycięskiej ekipy był p. Grzegorz Demczak. Drugie miejsce zajęła reprezentacja Zespołu Szkół nr 3, zaś trzecie – Zespół Szkół nr 1. Laureaci I etapu spotkają się w lutym w Centrali Banku, gdzie odbędzie się finał konkursu.

Zwycięzcy otrzymali atrakcyjne nagrody (m.in. aparaty fotograficzne) oraz bezpłatne prowadzenie rachunków wraz z bankowością elektroniczną w Podkarpackim Banku Spółdzielczym. **tede**

Szkoły dla dorosłych

Nie wszyscy pewnie wiedzą, że od roku działa w naszym mieście Centrum Kształcenia Ustawicznego. Wcześniej istniała w Sanoku tylko filia CKU w Krośnie, które też otrzymywało subwencję z tytułu kształcenia mieszkańców powiatu sanockiego.

Centrum jest zespołem szkół dla dorosłych. Powstało dzięki staraniom dyrekcji Regionalnego Centrum Rozwoju Edukacji, jednej z najbardziej prężnych placówek oświatowych w powiecie. – Kierujemy naszą ofertę do osób, które chcą lub muszą uzupełnić wykształcenie, bo np. wymaga tego pracodawca – wyjaśnia Waclaw Żuchowski, dyrektor RCRE.

W ramach CKU działają: Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych (mogą w nim podjąć naukę także absolwenci dawnych ośmiolatków) oraz Technikum Uzupełniające dla Dorosłych, w którym wyższe kwalifikacje (łącznie z maturą) mogą zdobyć absolwenci zasadniczych szkół

zawodowych. Technikum kształci w dwóch kierunkach: technik mechanik i technik budownictwa.

Powołana jest także Szkoła Policealna, która ruszy w przyszłym roku, o ile znajdą się chętni. Przygotowywać będzie do takich zawodów, jak: operator obrabiarek skrawających, ślusarz, mechanik pojazdów samochodowych, elektromechanik oraz technik usług kosmetycznych. – W Sanoku działa kilka liceów ogólnokształcących, a ponieważ nie wszyscy absolwenci dostają się na studia, młodzi ludzie stają przed koniecznością zdobycia konkretnego zawodu, stąd też nasza oferta – wyjaśnia Waclaw Żuchowski. Nauka w takiej szkole potrwa rok, przez trzy dni w tygo-

dniu (w przypadku technika usług kosmetycznych – dwa lata) i zakończy się uzyskaniem dyplomu.

Kolejnym pomysłem, na razie na etapie rozeznania potrzeb rynkowych, jest gimnazjum dla uczniów, którzy z różnych względów nie odnajdują się w swojej szkole. Działaloby przy współpracy z OHP i umożliwiałoby zdobycie zawodu. – Jestem już po rozmowie z dyrektorami wszystkich gimnazjów na terenie powiatu i wygląda na to, że bez trudu moglibyśmy stworzyć jeden oddział. Oczywiście, konieczne będzie uzyskanie zgody władz powiatu, na co – nie ukrywam – liczymy – dodaje Waclaw Żuchowski.

W bieżącym roku szkolnym naukę w szkołach działających w ramach Centrum Kształcenia Ustawicznego podjęło 114 osób.

(jz)

CCRE to świetnie wyposażona placówka o bogatej ofercie oświatowej, dostosowanej do zmieniających się potrzeb rynku pracy, uczniów i realiów oświatowych.

Starosto, ukradli ci solary?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wozili aż pogubili?

Kolejne pytania dotyczą miejsca składowania solarów. O tym, że urządzenie faktycznie kupiono, świadczyć może protokół odbioru z 15 grudnia 2008 roku, podpisanego podobno przez skarbnik Krynstynę Chrzęszcz i wicestarostę Andrzeja Radwańskiego. Podobno, bo starosta Krawczyk, mimo obietnicy, nie przekazał nam kopii dokumentu. Nie widzieli go także radni, z którymi rozmawialiśmy. – Nie wiadomo, czy było tam jedno zdanie: przyjmujemy towar czy całą specyfikację? – zastanawia się głośno Adam Drozd.

Z wyjaśnienia, przystanego do redakcji w czerwcu wynika, że była to jednak specyfikacja: „W niniejszym protokole wyszczególnione zostały wszystkie urządzenia wchodzące w skład instalacji” – napisał urzędnik. Czyli towar był i został przyjęty na majątek powiatu. Gdzie zatem został złożony i kto za niego odpowiadał?

I tu znów pojawiają się kolejne znaki zapytania i pokrętne odpowiedzi. A to, że całość instalacji jest zabezpieczona i nieodpłatnie zmagazynowana przez Energy&Electric Systems, a to, że urządzenia są w budynku internatu ZS nr 4, a część na nieodpłatnie wynajętej powierzchni magazynowej. W końcu okazało się, że całość jest złożona przy ulicy Stróżowskiej, na terenie Centrum Kształcenia Praktycznego.

Czy to oznacza, że kosztowny sprzęt przewożono z miejsca na miejsce? Jeśli tak, to w jakim celu? Przecież na budowie nic się nie dzieło! Dlaczego urządzenia trafiły do CKP? „Tygodnik” ma informację, że stało się to wczesnym rankiem, na polecenie starosty Krawczyka. Wacław Zuchowski, dyrektor placówki, wyjaśnia krótko: – Organ prowadzący poprosił mnie o udostępnienie pomieszczeń, co uczyniłem. Nasz pracownik otworzył magazyn

i na tym nasza rola się skończyła. Towar przywieziono ciężarówką, dwoma kursami. Potem, na przełomie września i października, odebrano go – usłyszeliśmy. CKP nie ma żadnych dokumentów dotyczących przyjęcia i wydania przechowywanych urządzeń.

Ludzie, gdzie solary?

Mimo tych perturbacji wydawało się, że jesienią tego roku

Adama Drozda, Roberta Pieszczocho, Stanisława Lewickiego, Piotra Uruskiego, Ryszarda Bętkowskiego zwołano nadzwyczajną sesję, podczas której potwierdziło się, iż część powiatowego majątku rozplynęła się. Prawdopodobnie o wartości 50-60 tys. zł, choć bez inwentaryzacji trudno to oszacować. Spotkania z właścicielami Energy&Electric Systems z Zagó-

powiatu. Jego zdaniem zachodzi tu podejrzenie wielokrotnego naruszenia prawa przez osoby funkcyjne w zarządzie i starostwie.

Łapcie złodzieja!

Ponieważ do 15 października elementy się nie odnalazły, zarząd powiatu – zgodnie z zapowiedziami na sesji – złożył zawiadomienie do prokuratury. Pisze w nim, że do 20 października wspólnicy spółki

Że projekt bubel, który jako wykonawcy przygotowali, jest wynikiem braków i błędów w dostarczonej dokumentacji i że nieprawdą jest, iż firma nie dostarczyła do starostwa kolektorów bezpośrednio po ich zakupie. Właściciele twierdzili, że 15 grudnia sporządzono protokół przekazania urządzeń, które „wcześniej zostały dostarczone przez firmę do budynku warsztatów Szkolnych Zespołu Szkół nr 4 w Sanoku i w tymże miejscu były składowane” (cytat pochodzi z listu „To nie nasza wina” z publikacji któregoś na łamach „TS” obaj panowie ostatecznie zrezygnowali – przyp. autorka). Czyli firma jest czysta...

Prokuratura podjęła już pierwsze czynności wyjaśniające, przekazując Komendzie Powiatowej Policji zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa (z art. 284, par.2 KK, dotyczącego przywłaszczenia powierzonych rzeczy, za co grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności). – Niewykluczone, że po wykonaniu przez policję wstępnych czynności, szefostwo prokuratury podejmie decyzję o wyłączeniu naszej jednostki z prowadzenia postępowania, aby nie pojawił się zarzut braku bezstronności – zastrzega Grażyna Ciepłowska-Ożóg, prokurator prowadzący sprawę.

To nie kampania

Radni, do których dotarły opinie, iż specjalnie „wywlekają” sprawę solarów przed wyborami, nie kryją oburzenia. – Nie będę elegancki, ale takie twierdzenia to chamstwo – zżyma się Adam Drozd, dodając, że jest to opinia także innych kolegów. Sprawa wlecze się od prawie dwóch lat i nie można jej racjonalnie wyjaśnić. Najbardziej zastanawiającą jest postawa władz wykonawczych, a przede wszystkim starosty i wicestarosty, którzy nie potrafili wiarygodnie i sensownie odpowiedzieć na zadawane pytania. – Tłumaczenie, że były inne,

ważniejsze sprawy niż solary: inwestycje drogowe czy pozyskanie pieniędzy na szpital jest śmieszne – zżyma się radny.

Rzeczywiście, sprawa jest wyjątkowo tajemnicza – nic właściwie nie wiadomo i niczego nie można się dowiedzieć. Starosta, który tydzień temu obiecał „Tygodnikowi”, że „pokaże wszystkie papiery” niczego nie pokazał i nie odpowiedział na żadne z naszych pytań. Co więcej, okłamał dziennikarkę „TS”, mówiąc, że nie może przekazać kopii dwóch wskazanych przez nas dokumentów, gdyż takie było ustalenie z prokuratorem. Kilkanaście minut później skontaktowaliśmy się z Martą Leśniak-Popiel, zastępcą prokuratora rejonowego, która stwierdziła, iż nikt z nią na ten temat nie rozmawiał, podobnie jak z prokuratorem Ciepłowską-Ożóg.

Starosta nie odpowiedział „Tygodnikowi” również na pytanie, jaka firma instalowała solary na jego prywatnej posesji...

Żaloszny bilans

W grudniu 2008 roku władze powiatu wydały z publicznych pieniędzy 227 tys. zł (choć i to do końca nie jest pewne), nie zyskując w zamian nic. Przygotowany przez firmę Energy&Electric Systems projekt wyładował w koszu, solarów nie zamontowano, a część towaru zniknęła. Dziś trzeba zapłacić drugiemu wykonawcy 64 tys. zł za montaż (nowy projekt kosztował zaledwie 2 tys. zł!). I zastanowić się, co dalej, bo nie zanoszą się na to, że zaginione elementy szybko się znajdą. Wydawać kolejne kilkadziesiąt tysięcy złotych na uzupełnienie braków? Absurd, bo solary kosztowałyby wówczas 340-350 tys. zł. Nie mówiąc o tym, że spodziewany oszczędności z tytułu zmiany systemu ogrzewania w Domu Dziecka ani widu, ani słychu...

Doprawdy, ktoś powinien za to wszystko „beknąć”.



Patrząc na gabaryty całej instalacji i powierzchnię, którą zajmują, cisnie się na usta pytanie: kto to wymyślił? Jeśli nie ma się pojęcia o jeździe na rowerze, po co kupować samochód ciężarowy?

inwestycja zostanie wreszcie sfinansowana. Starostwo ogłosiło przetarg na montaż solarów, który wygrała firma z Krosna. Kiedy podczas wrześniowej sesji radni pytali, co dalej, wicestarosta Andrzej Radwański uspokajał, że 5 października mija okres realizacji zadania przewidzianego zamówieniem publicznym. Wkrótce jednak zaczęły krążyć pogłoski, że wykonawca nie może skończyć prac, bo... brakuje elementów!

Na 13 października z inicjatywy sześciu radnych: Mariana Kawy,

rganizowane przez wicestarostę Radwańskiego – i wezwania do zwrotu majątku nic nie dały.

– Przecież firma protokolarnie przejęła te urządzenia, a osoby funkcyjne ze starostwa protokoły te podpisywały. Zawarto porozumienie między zarządem a firmą, dotyczące nieodpłatnego magazynowania zakupionych urządzeń do czasu ich montażu, które również podpisali przedstawiciele władz, odpowiadający za powiatowy majątek – podkreśla Marian Kawa, wiceprzewodniczący rady

cywilnej Energy&Electric Systems z Zagórza, „nie wydali Powiatowi Sanockiemu znacznej części przechowywanych materiałów i urządzeń, a w kilku przypadkach dostarczone materiały i urządzenia nie są tożsame z oddanymi na przechowanie”.

Właściciele firmy odmówili jakichkolwiek komentarzy dla „Tygodnika”, choć w czerwcu, kiedy ukazała się publikacja na temat solarów, odwiedzili redakcję, sugerując, że winę za zamieszanie ponosi przede wszystkim starostwo.

Konflikt na bruku

Opisana poniżej historia powinna stać się przestrożą zarówno dla klientów, jak i usługodawców. Zainstalowy sprzęt toczy się od wielu miesięcy. Jedna strona czuje się oszukana, druga – złośliwie nękana. Próba doprowadzenia do ugody, podjęta przez Powiatowego Rzecznika Praw Konsumentów, nic nie dała. Każdy z zainteresowanych pozostał przy swoim. Gdyby umowa, jaką zawarli, była bardziej precyzyjna i objęła wszystkie zleczone prace, być może udałoby się uniknąć konfliktu...

JOANNA KOZIMOR

joanna-kozimor@wp.pl

Mieszkający w Czerteżu pan Narcyz Milewski jest sędziwym (ma 90 lat!), ale bardzo żywotnym starszkiem. W maju 2007 roku zawarł z firmą Budimar Józefa Mermera umowę na wybrukowanie drogi dojazdowej i chodników wokół domu. – Prace miały być wykonane do końca sierpnia, ale wykonawca tak wydłużał ich rozpoczęcie, że doprowadził do zimy. Dopiero w połowie kwietnia 2008 doczekałem się ekipy. Ale cóż to była za praca – jednego dnia robili, a następnego już nie, bo albo im coś wypadło, albo czegoś brakowało. Pan Mermer lekceważył moje zamówienie, wykorzystując fakt, że z racji wieku nie

jestem już tak sprawny. Umowę też tak skonstruował, aby nie można było dochodzić żadnych reklamacji – twierdzi zleceniodawca, który po zakończeniu robót zarzucił wykonawcy „szereg rażących uchybień budowlanych”, kwestionując m.in. nieprawidłowe wykonanie progów przy bramie garażowej i wjazdowej, złe odprowadzenie wody z rynny przy garażu, niepotrzebną likwidację zewnętrznej obudowy okna do piwnicy, które zasypano gruzem i przykryto kostką, co przy większych opadach powoduje zalewanie piwnicy, nieprawidłowe wykonanie spadów do garażu, w wyniku czego zamarzająca zimą woda podnosi kostkę, uniemożliwiając otwarcie drzwi, wreszcie złą jakością samej kostki, w części uszkodzonej.

Co na to wykonawca? – Myśmy o usłudze rozmawiali późną jesienią 2007 roku. Bałem się wtedy zaczynać, bo już były przymrozki. Ruszy-



Wydaje się, że kostka została ułożona starannie, ale jak twierdzi zleceniodawca, diabeł tkwi w szczegółach.

łem z robotą na wiosnę. Umowa dotyczyła tylko kostki brukowej. Zrobiłem, co miałem zrobić i to rzetelnie. Prowadzę tę firmę od 14 lat i realizuję wiele takich zamówień. Gdybym nie był rzetelny, nie miałbym czego szukać na rynku – argumentuje właściciel firmy. – Pozostałe prace wykonałem dodatkowo – na proś-

bę pana Milewskiego, któremu chciałem iść na rękę. Zamierzałem zamurować okienko do piwnicy, ale mu odradziłem, bo przecież kiedyś może się jeszcze przydać. Obiełem się blachą i przykryłem kostką. Byłem tam kilka razy i nie widziałem, żeby przeciekało. Jeśli chodzi o ga-

mrozie warstwę lodu. Nic dziwnego, że nie można ich otworzyć, tym bardziej że one z jednej strony opadły, co sprawdziłem poziomnicą. A co do kostki – nie ma lepszego i gorszego gatunku. Jeśli jest uszkodzona, można negocjować z dostawcą. Przecież moi ludzie nie chodzili po niej i nie stukali kijami. Poza tym nie ja ją kupowałem. Pan Milewski sam to zrobił, kiedy okazało się, że potrzeba jej więcej niż początkowo chciał. Potem kwestionował cenę. A w umowie wyraźnie jest napisane, że rozliczymy się według metra kw. powierzchni brukowej, ale do ceny netto trzeba dodać jeszcze VAT. Każdy to rozumie, tylko nie pan Milewski. Na powołanie eksperta, co proponowałem, też się nie zgodził, sugerując, że przy moich znajomościach, i tak zapewnię sobie korzystną opinię. Ludzie przestrzegli mnie przed tym klientem, chciałem nawet oddać mu zaliczkę i zrezygnować ze zlecenia, ale sprawa oparła się już wtedy o rzecznika konsumentów, więc musiałem wywiązać się z umowy – wyjaśnia Józef Mermer.

Pełniący funkcję rzecznika Wojciech Pruchnicki, do którego sprawa trafiła, rozkłada bezradnie ręce: – Próbowałem doprowadzić między klientem a wykonawcą do ugody. Przygotowałem nawet pro-

jekt porozumienia, uwzględniając wszystkie rozbieżności, ale do jego podpisania nie doszło. Wykonawca był skłonny dokonać pewnych poprawek, ale pan Milewski uważał, że przedstawione wyliczenia zostały zawyżone. Wspólnie obmierzyliśmy powierzchnię brukowaną i kiedy wydawało się, że uda się dojść do porozumienia, pojawiła się kwestia VAT-u za robociznę. Klient twierdził, że zgodnie z wcześniejszą umową nie miała zostać uwzględniona w rachunku. Pan Mermer mówił coś przeciwnego. Tak jest, kiedy zawiera się umowę, w której nie wszystko zostaje uwzględnione. Nie wiem, kiedy doszło do uszytych stanowisk obu stron. Klient podtrzymał zarzuty, a wykonawca wycofał się z wcześniejszych deklaracji. Sprawa przycichła na kilka miesięcy. Potem dowiedziałem się, że pan Milewski nastąpił na firmę pana Mermera kontrolę z Urzędu Skarbowego. Ponieważ nie widzę już szans na podpisanie ugody, moja rola się skończyła. Klientowi pozostaje dochodzenie swych racji na drodze sądowej.

To samo może zrobić właściciel firmy budowlanej, który czuje się szikanowany i nękan przez zleceniodawcę. Obaj mają świadomość pata, w jakim się znaleźli. Na pytanie, jak go rozwiązać, muszą sami znaleźć odpowiedź.

SANOK miasto kultury

SPRAWOZDANIE Z KADENCJI 2006-2010

Kończąca się kadencja to dobry czas na podsumowanie 4 ostatnich lat działalności Władz Samorządowych Miasta i Rady Miasta Sanoka V kadencji. Na pewno nie były to lata stracone. Nasze starania o pozyskanie środków pozabudżetowych, aktywność, a przede wszystkim odwaga i upór w dążeniu do celu, zmieniają oblicze Sanoka. Przez te lata udało się pozyskać 127 mln zł dofinansowania z różnych źródeł na realizację tak potrzebnych dla miasta przedsięwzięć.



Fontanna, która powstała w ramach rewitalizacji rynku.

WŁADZE GMINY MIEJSKIEJ SANOK

Wojciech Bleharczyk
– Burmistrz Miasta Sanoka
Stanisław Czernek
– z-ca Burmistrza
ds. Gospodarki Komunalnej i Architektury
Marian Kurasz
– Zastępca Burmistrza
ds. Społecznych i Oświaty
Kazimierz Kot
– Skarbnik Miasta
Waldemar Och
– Sekretarz Miasta

SKŁAD RADY MIASTA SANOKA

Jan Pawlik – Przewodniczący Rady Miasta – os. Śródmieście
Antoni Wojewoda – Wiceprzewodniczący RMS – os. Wójtowstwo
Tomasz Dańczyszyn – Wiceprzewodniczący RMS – os. Olchowce
Roman Babiak – os. Olchowce
Janusz Baszak – os. Błonie
Maciej Bluj – os. Wójtowstwo
Tomasz Chomiszczak – os. Wójtowstwo
Andrzej Chrobak – os. Wójtowstwo
Ryszard Karaczkowski – os. Wójtowstwo
Józef Krynicki – os. Dąbrówka
Piotr Lewandowski – os. Posada

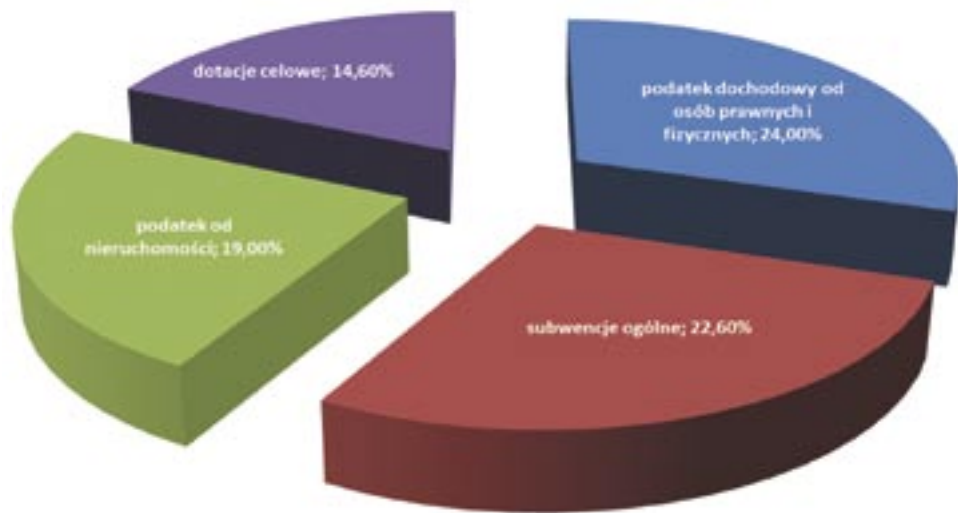
Robert Najsarek – os. Śródmieście
Maria Oberc – os. Błonie
Jan Oklejewicz – os. Wójtowstwo
Wojciech Pruchnicki – os. Śródmieście
Adam Ryniak – os. Wójtowstwo
Janina Sadowska – os. Wójtowstwo
Maria Szalankiewicz-Skoczyńska – os. Śródmieście
Henryka Tymoczko – os. Posada
Beata Wróbel – os. Dąbrówka
Wojciech Wydrzyński – os. Błonie

I. OCENA FINANSÓW MIASTA

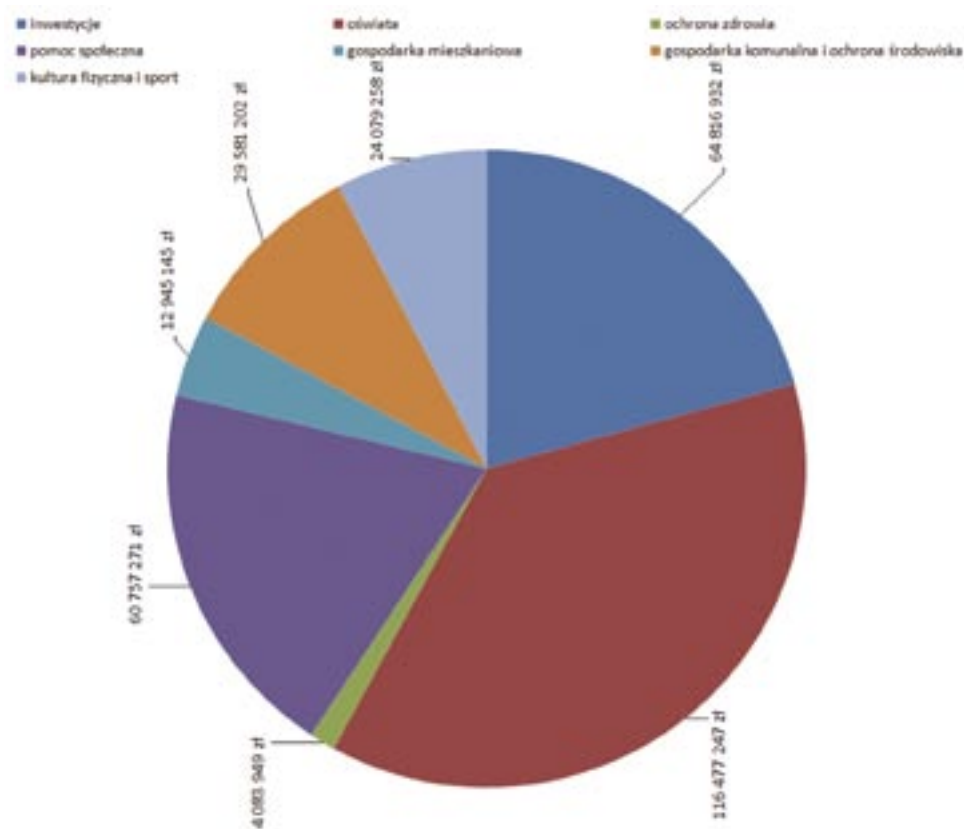
Finanse gminy można uznać za w pełni efektywne, gdy zapewniają finansowanie wydatków na nałożone zadania przy zachowaniu wymaganych relacji deficytu budżetowego, poziomu zadłużenia oraz odpowiednio wysokiego udziału wydatków inwestycyjnych w ogólnej kwocie wydatków.

Oceniając sytuację finansową Sanoka, stwierdzamy, że wszystkie wymienione kryteria, pomimo znacznych trudności finansów publicznych, są w Sanoku zachowane. Rok 2009, a także 2010 były trudnymi dla wszystkich samorządów w Polsce. Spowolnienie gospodarcze ujawniło się we wszystkich dziedzinach gospodarki, a najbardziej w sferze finansów publicznych. Sanok jednak radzi sobie lepiej niż wiele porównywalnych z nim gmin, świadczą o tym relacje zadłużenia oraz suma środków pozyskanych.

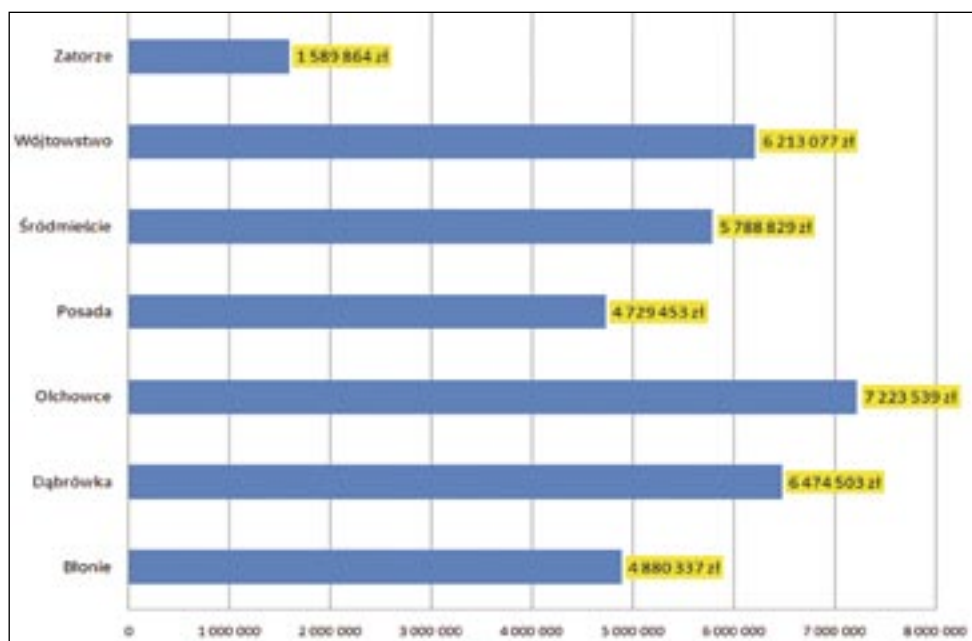
Struktura najważniejszych elementów dochodów miejskich



Struktura wydatków miejskich w latach 2007-2010



Wydatki w podziale na poszczególne dzielnice Sanoka



Miasto Sanok finansowo wspomaga przedsięwzięcia innych podmiotów samorządowych. Należą do nich zwłaszcza remonty dróg powiatowych, w których swój wkład finansowy ma także miasto:

- chodnik przy drodze krajowej ul. Lipińskiego – 200 tys. zł
- chodnik przy drodze krajowej ul. Królowej Bony – 150 tys. zł
- powiatowa ulica Jana Pawła II – dofinansowanie miasta – 552 731 zł
- powiatowa ulica Sienkiewicza – dofinansowanie miasta 869 679 zł
- powiatowa ulica Okulickiego – dofinansowanie miasta 180 tys. zł
- powiatowa ulica Biała Góra – dofinansowanie miasta 133 997 zł
- powiatowa ulica Stróżowska – dofinansowanie miasta 121 228 zł

Miasto wspiera również Szpital Powiatowy. W latach 2006-2010 z budżetu miasta zostało przekazane na ten cel 1 mln 200 tys. zł.

Oceniając stan finansów miasta, należy zwrócić uwagę na kształtowanie się poziomu zadłużenia miasta. Obowiązujące wskaźniki zadłużenia zakładają, że zobowiązania nie mogą przekroczyć 60% dochodów, natomiast wskaźnik obsługi długu nie powinien przekroczyć 15% planowanych dochodów. W roku 2009 wskaźniki te wyniosły odpowiednio 30,35% i 7,04% dochodów. Natomiast za 8 m-cy bieżącego roku 25,47 % i 3,59 % dochodów.

Dobra sytuacja finansowa Sanoka jest z jednej strony wynikiem prowadzonej polityki finansowej, z drugiej zaś struktury i stanu gospodarki Sanoka.

II. INWESTYCJE I REMONTY FINANSOWANE Z BUDŻETU MIASTA I ŚRODKÓW ZEWNĘTRZNYCH

W kończącej się kadencji 2006-2010 samorząd miejski bardzo dużo czasu i pracy poświęcił na działalność inwestycyjną, zgodną z zatwierdzonym przez Radę Miasta Sanoka Wieloletnim Planem Inwestycyjnym. Dzięki pozyskiwanym środkom unijnym, z budżetu państwa i własnym zrealizował kilkanaście dużych inwestycji (z budżetu miasta na inwestycje wydano 64 816 932 zł). Zostało przygotowane i złożone ponad 30 wniosków o środki zewnętrzne. Większość z nich przeszła pozytywną ocenę. Te starania zostały ukoronowane pozyskaniem dla Sanoka ok. 127 mln zł dofinansowania z Unii Europejskiej i budżetu państwa.



Plac św. Jana po rewitalizacji.

Do istotniejszych inwestycji zrealizowanych w bieżącej kadencji zaliczyć należy następujące zadania:

- rewitalizacja Rynku i placu św. Jana w ramach I etapu projektu „Sanocki Park Dziedzictwa Kulturowego” – ponad 6 mln zł,
- budowa budynku socjalnego z kilkunastoma mieszkaniami (dofinansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego) – ponad 1,2 mln zł,
- termomodernizacja Szkoły Podstawowej nr 4 – prawie 2 mln 232 tys. zł oraz Gimnazjum nr 4,
- boiska „Orlik 2012” przy Szkole Podstawowej nr 4 i SP nr 1, a także boisko wielofunkcyjne przy Gimnazjum nr 3 (dofinansowanie z programu rządowego – ponad 3 mln 200 tys. zł),
- zagospodarowanie terenu wokół Miejskiej Biblioteki Publicznej na tzw. „zieloną czytelnik”, wyposażenie budynku w podjazd dla niepełnosprawnych, zakup systemu audiowizualnego, nagłośnieniowego i oświetleniowego – prawie 500 tys. zł,
- podświetlenie centralnych punktów miasta: zamku sanockiego, klasztoru i kościoła Franciszkanów, a także kościoła na ul. Lipińskiego, zamontowanie na tych obiektach ponad 100 opraw iluminacyjnych – ponad 220 tys. zł,
- oświetlenie uliczne: zamontowano 143 lampy uliczne (615,7 tys. zł) i 156 opraw (630 tys. zł),
- modernizacja parku miejskiego,
- renowacja polichromii w kościele przyklasztornym o.o Franciszkanów

- w SP 1, SP 2 i SP 3 powstały sale zabaw, pomieszczenia, które są miejscami łączącym pójście do szkoły 6-latków,

- przebudowa dróg miejskich na osiedlu Wypiańskiego w Sanoku za ponad 3 mln zł,
- przebudowa ulicy Łany w Sanoku.

W latach 2007-2010 wybudowano łącznie:

- 5,6 km kanalizacji wodociągowej wraz z hydrofornią strefową za ponad 1,5 mln zł,
- 2,13 km kanalizacji deszczowej za prawie 1,4 mln zł,
- 6,6 km kanalizacji sanitarnej wraz z 4 przepompowniami ścieków za prawie 2 mln zł.

W trakcie realizacji są następujące zadania:

- budowa sali tańca przy Sanockim Domu Kultury w ramach projektu „Roztańczone Pogranicze. Modernizacja infrastruktury kulturowej w Sanoku i Medzilaborcach” za 1,8 mln zł,
- termomodernizacja budynku Gimnazjum nr 1 oraz budynku głównego i filialnego Przedszkola nr 2 za prawie 1,4 mln zł,
- przebudowa oczyszczalni ścieków w Trepczy

w ramach realizowanego przez Miasto Sanok i SPGK projektu „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej w aglomeracji Sanok”, opiewającego na kwotę 142 mln zł,

- modernizacja i doposażenie Gminnego Punktu Zbiórki Odpadów Segregowanych w Sanoku za ponad 2 mln zł,
- przebudowa i rozbudowa obiektów toru lo-



Wizualizacja sali tańca

dowego wraz z budową kortów tenisowych na terenie MOSiR w Sanoku za 4,3 mln zł,

- budowa parkingu wielopoziomowego w okolicach rynku miejskiego (realizacja 2011 r.),
- termomodernizacja Gimnazjum nr 1 oraz Przedszkola nr 2 i jego filii (początek 2011 r.),
- przystosowanie budynku MOPS do potrzeb osób niepełnosprawnych, koszt 356 tys. zł.

W latach 2007-2010 przeprowadzono różnorodne remonty, przebudowy, modernizacje.

W minionej kadencji, dzięki staraniom władz samorządowych, wybudowano lub zmodernizowano łącznie:

- ponad 15 km dróg,
 - 5,8 km chodników.
- Wyremontowano za kwotę 5.472.523 zł:
- 343 drogi o nawierzchni bitumicznej (prawie 15 tys. m kw. uzupełnionych ubytków),
 - 110 dróg o nawierzchniach żwirowych i tłuczniowych o powierzchni 12,7 m kw.

- powstało 383 nowe miejsca postojowe.

W ramach prac przy budynkach komunalnych, na które wydatkowano 6 598 169 zł:

- odremontowano 180 lokali mieszkalnych (pustostanów), które zostały zasiedlone,
- wymieniano stolarkę okienną w 140 mieszkaniach komunalnych,

- remont 540 m² alejek asfaltowych na cmentarzu Centralnym

- 683 m² alejek żwirowych na cmentarzu Południowym i Olchowieckim,
- remont: dachu i elewacji starej kaplicy na cmentarzu Centralnym, kaplicy w Domu Przedpogrzebowym przy ul. Dąbrowieckiej, dachu na budynku Domu Przedpogrzebowego oraz wymieniono drzwi wejściowe do pomieszczeń administracji, chłodni w budynku Domu Przedpogrzebowego, wykonano mur oporowy na cmentarzu Posada, remont ogrodu cmentarza: Centralnego od strony ul. Rymanowskiej, Posada i Południowego, remont starych nagrobków na cmentarzu Centralnym,
- odwodnienie sektora grobowców na cmentarzu Południowym,
- poszerzenie cmentarza Posada tj. przygotowano sektor grobowców, wykonano drenaż opaskowy, przygotowano alejki żwirowe i parking,
- w wyniku poszerzenia powstało 111 dodatkowych miejsc pod pochowania.

Dodatkowo ze środków pozabudżetowych zrealizowano następujące zadania:

- EKO-SANOK – zwiększenie świadomości ekologicznej mieszkańców miasta – duży projekt z edukacji ekologicznej,
- organizacja Polsko-Słowackiego Forum Pianistycznego „Bieszczady bez granic 2010”,
- zakup nowych autobusów dla miejskiej komunikacji samochodowej w Sanoku,

- realizacja projektu „Moje zmiany moim sukcesem” w całości jest finansowana przez Europejski Fundusz Społeczny, dla 90 osób z problemem alkoholowym i 210 osób z ich otoczenia – zagrożonych wykluczeniem społecznym z terenu gminy Miasta Sanoka i okolic.

- przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu na terenie Miasta Sanoka,
- zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego i doposażenie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Sanoku.

Na liście rezerwowej lub w trakcie

- oceny są projekty:
- „Przebudowa drogi ul. Kluski i Okrzei z siecią kanalizacji deszczowej w Sanoku”,
- „Poprawa infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej w Sanoku i Medzilaborcach”,
- „Rozbudowa systemu informacji turystycznej w Sanoku i Drohobyczu”.

III. OCHRONA ZDROWIA

Jednostką organizacyjną Gminy Miasta Sanoka dbającą o zdrowie jego mieszkańców jest Samodzielny Publiczny Miejski Zespół Podstawowej Opieki Zdrowotnej. W jego skład wchodzi: Przychodnia Zdrowia nr 1 na Błoniach, Przychodnia Zdrowia nr 2 na ul. Jana Pawła II oraz Zespół Gabinetów Lekarskich na ul. Sobieskiego. Działania władz miasta i dyrekcji przychodni ukierunkowane były na polepszenie świadczonych usług, m.in. poprzez przeprowadzane remonty w każdej z ww. placówek. Wydano na nie ponad 350 tys. zł. Miasto cały czas wspiera służbę zdrowia. Tylko w ciągu ostatnich 3 lat SPMZPOZ otrzymał ponad 215 tys. zł dotacji.

W latach 2003-2010 dokonano zakupu samochodu KIA PREGIO, 5 aparatów do EKG, ultrasonografu, komputerów wraz z wyposażeniem, oprogramowania księgowo-kadrowego i medycznego.

EDUKACJA

W bieżącej kadencji władz samorządowych miasta Sanoka edukacja, oświata i wychowanie stanowiły jedno z priorytetowych działań samorządu miejskiego.

Pomimo iż co roku odnotowuje się spadek liczby uczniów, oddziałów i nauczycieli, nakłady na oświatę w poszczególnych latach miały tendencję wzrostową, a to za przyczyną przeprowadzonych wielu prac inwestycyjno-remontowych w szkołach, podnoszenia przez nauczycieli poziomu wykształcenia, awansu zawodowego,

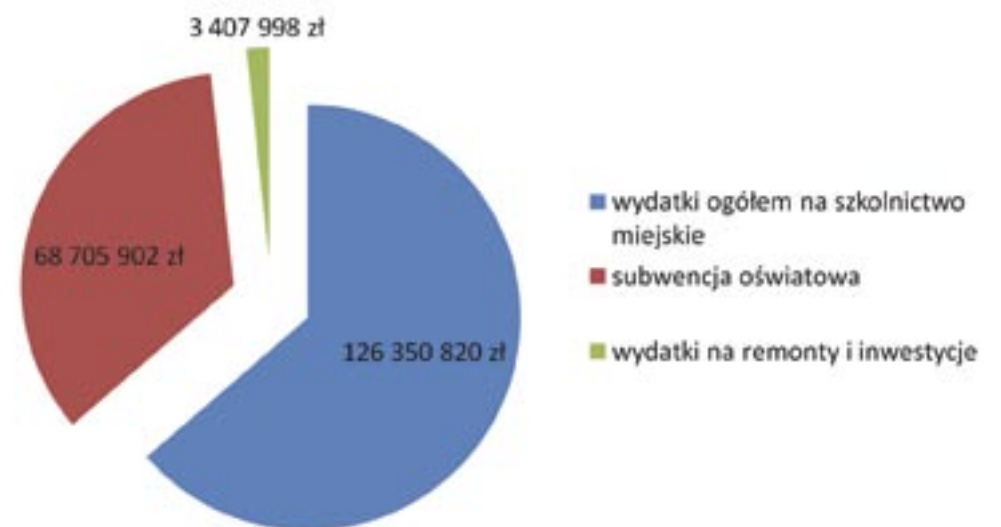
zwiększenia wysokości dodatków motywacyjnych, funkcyjnych, odpraw emerytalnych, wprowadzenia szerokiej oferty zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych poprzez udział w unijnych programach operacyjnych Kapitał Ludzki, Regionalnym Programie Operacyjnym i Programie Rozwoju Województwa Polski Wschodniej.

Na terenie Sanoka funkcjonuje 16 placówek oświatowych i opiekuńczo-wychowawczych prowadzonych przez Gminę Miasta Sanoka

POMOC MATERIALNA DLA UCZNIÓW REALIZOWANA PRZEZ GMINĘ MIASTA SANOKA W LATACH 2007-2010

Pomoc materialna o charakterze socjalnym przyznawana jest w postaci stypendium szkolnego oraz zasiłku szkolnego, na które z kasy miasta przeznaczono 700 355 zł.

Struktura wydatków przeznaczonych na szkolnictwo miejskie



Pomoc materialna dla uczniów

Rodzaj pomocy	kwota	ilość uczniów, która skorzystała z pomocy
Stypendia	692 521 zł	2 672
Zasiłki szkolne	7 834 zł	32

V. KULTURA FIZYCZNA I SPORT:



Orlik przy Szkole Podstawowej nr 1.

W okresie czteroletniej kadencji 2007-2010 podejmowano w Sanoku wiele działań mających na celu utrzymanie i wzbogacanie bazy kultury fizycznej i sportu, inspirowano i dofinansowywano działalność klubów sportowych, stowarzyszeń i organizacji społecznych statutowo zajmujących się działalnością sportowo-rekreacyjną.

Jednym z najważniejszych celów był rozwój sportu szkolnego, popularyzującego sport i kulturę fizyczną wśród dzieci i młodzieży sanockich szkół.

Bazę materialną sanockiej kultury fizycznej i sportu stanowią przede wszystkim obiekty administrowane przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Sanoku, ogólnodostępne miejskie place sportowo-rekreacyjne, zaplecza sportowe szkół oraz boiska i obiekty będące własnością sanockich spółdzielni mieszkaniowych.

W bieżącej kadencji Rady Miasta kontynuowano programy:

Rozbudowy bazy sportowo-rekreacyjnej dla dzieci i młodzieży: wybudowano w Sanoku dwa Zespoły Boisk Sportowych „Orlik 2012” w dzielnicy Wójtowstwo i Błonie oraz wielofunkcyjne boisko sportowe w dzielnicy Posada przy Gimnazjum nr 3.

Wsparcia profesjonalnego i amatorskiego sportu Miasta Sanoka poprzez:

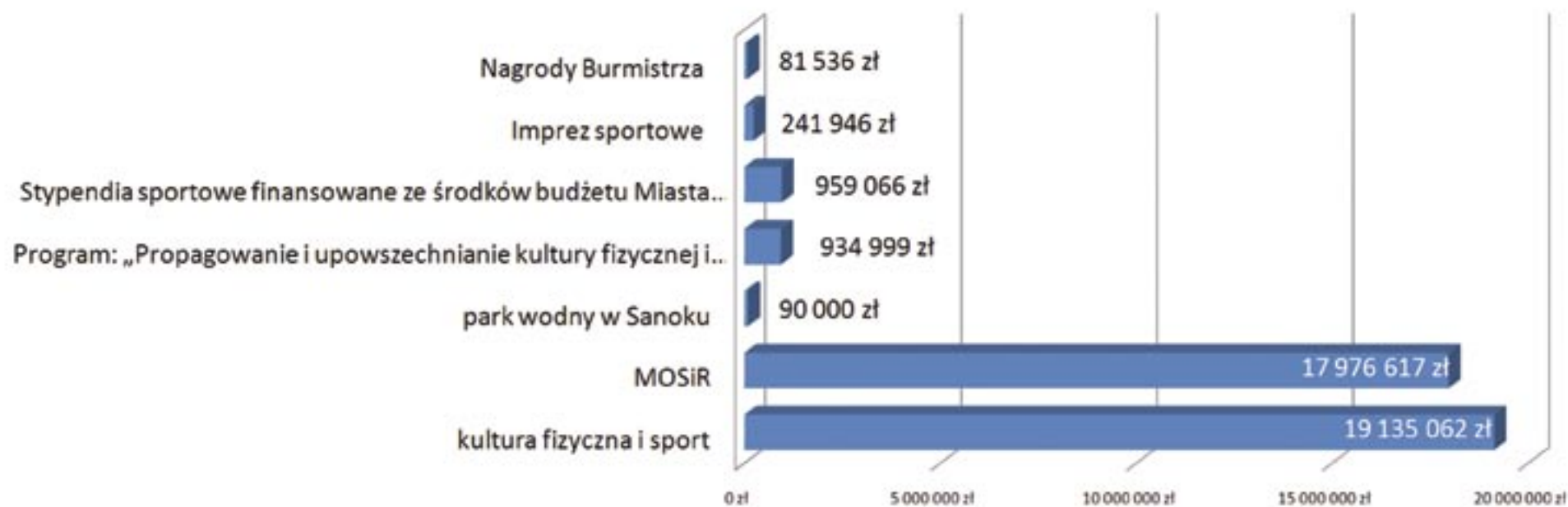
- program: Stypendia sportowe finansowane ze środków budżetu Miasta Sanoka,

- program: „Propagowanie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu poprzez szkolenia sportowe oraz organizowanie i udział w zawodach sportowych”,

- współorganizację imprez sportowych i fundowanie nagród Burmistrza Miasta, w tym przede wszystkim: współzawodnictwo młodzieży szkolnej w ramach Spartakiady Młodzieży Szkolnej, Gimnazjady i Licealiady.

Finansowanie kultury fizycznej i sportu realizowane jest bezpośrednio z budżetu Gminy Miasta Sanoka, w tym: stypendia sportowe, upowszechnianie kultury fizycznej, organizacja imprez i nagrody burmistrza oraz za pośrednictwem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sanoku.

Finansowanie kultury fizycznej i sportu z budżetu Miasta Sanoka w latach 2007 – 2010.



VI. GOSPODARKA MIESZKANIOWA

Miasto Sanok zarządza sprawami związanymi z gospodarką mieszkaniową za pośrednictwem Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej.

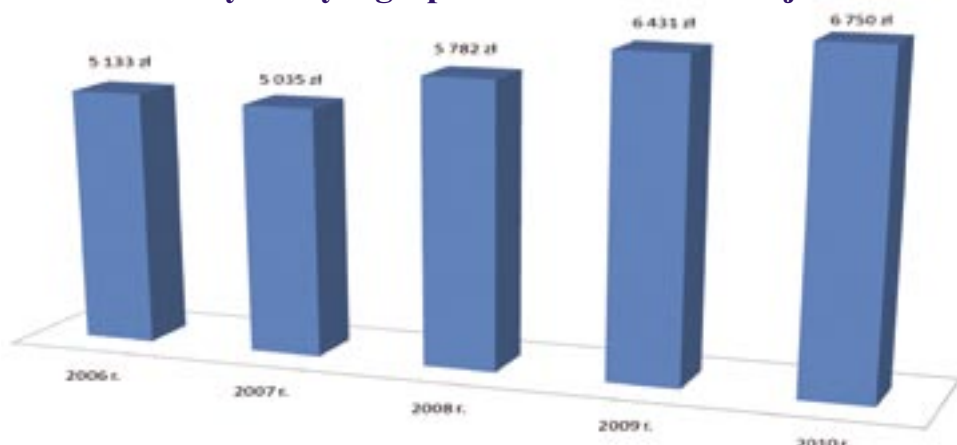
Na przestrzeni lat 2007-2010 spadła liczba zasobów komunalnych mieszkaniowych o zasoby sprzedane dotychczasowym najemcom. W związku z tym powiększyła się liczba lokali własnościowych, które są zarządzane przez SPGM sp. z o.o. W latach 2007-2010 z zasobów komunalnych ubyto 4 budynki.

Powiększył się także zasób lokali socjalnych o 15 lokali: 2 lokale socjalne uzyskano z adaptacji lokalu użytkowego przy ul. Lipieńskiego 5, a 13 lokali z nowo wybudowanego

budynku socjalnego przy ul. Okulickiego. Uzyskano także 3 dodatkowe lokale komunalne.

W okresie 2006-2010 sprzedaż podstawowa Spółki, określana przez przychody ze sprzedaży usług eksploatacyjnych (czynsze opłacane przez lokatorów, opłaty na pokrycie kosztów eksploatacji i konserwacji od właścicieli w zasobach Wspólnot Mieszkaniowych, wynagrodzenie otrzymywane od właściciela, za administrowanie halą targową i lokalami użytkowymi) przedstawiała się następująco:

Przychody z gospodarki mieszkaniowej



Budynek socjalny z kilkunastoma mieszkaniami.

VII. SPRAWY SPOŁECZNE

1. Zasilki

Jednym z zadań samorządu miasta Sanoka jest pomoc społeczna, realizowana poprzez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

W roku 2009 nastąpił wzrost liczby rodzin korzystających z pomocy ośrodka, a przyczyną tego był kryzys w gospodarce światowej.

Osoby te korzystały z pomocy społecznej, zazwyczaj w formie różnych świadczeń. Wysokość wypłaconych świadczeń w latach 2007-2010 kształtowała się następująco:

Inne zadania realizowane przez Ośrodek

- becikowe: 311 000 zł (311 rodzin),
- prace społecznie użyteczne przy współpracy PUP: wydatkowano: 155 282 zł – skorzystało z nich 117 osób.

Realizacja rządowego programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”: 2 334 365 zł (5 465 osób, w tym 2 989 dzieci)

Realizacja od 2008 r. projektu, współfinansowanego z środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego „Czas na aktywność w gminie miejskiej Sanok”: 1 606 080 zł (176 uczestników), w tym 1 437 441 zł pochodziło z dotacji.

2. Organizacje pozarządowe

W ramach corocznie uchwalanego Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi

w latach 2007-2010 Miasto Sanok wydatkowało z budżetu ponad 757 tys. zł dotacji w ramach otwartych konkursów ofert. Corocznie korzystało z nich około 10 organizacji pozarządowych funkcjonujących na terenie Sanoka, m.in.: Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta, Polski Komitet Pomocy Społecznej, Powiatowe Centrum Wolontariatu, Stowarzyszenie na Rzecz Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnym Ruchowo w Sanoku, Polski Związek Niewidomych, Fundacja Grzegorza z Sanoka, Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Sanoku, Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji Wsparcia Społecznego dla Osób Niesłyszących w Sanoku, Uniwersytet Trzeciego Wieku, Polski Związek Emerytów i Rencistów.

3. Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Realizowane i finansowane było z niego wiele zadań, akcji, przedsięwzięć (finansowane z opłat alkoholowych, z których w latach 2006-2010 uzyskano 3 392 546,86 zł), m.in.:

- bieżąca działalność Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego,
- akcje: „Zima w mieście”, „Lato w mieście”,
- działalność świetlic socjoterapeutycznych,
- zajęcia alternatywne, pozalekcyjne dla szkół podstawowych i gimnazjów,



Odremontowany budynek MOPS.



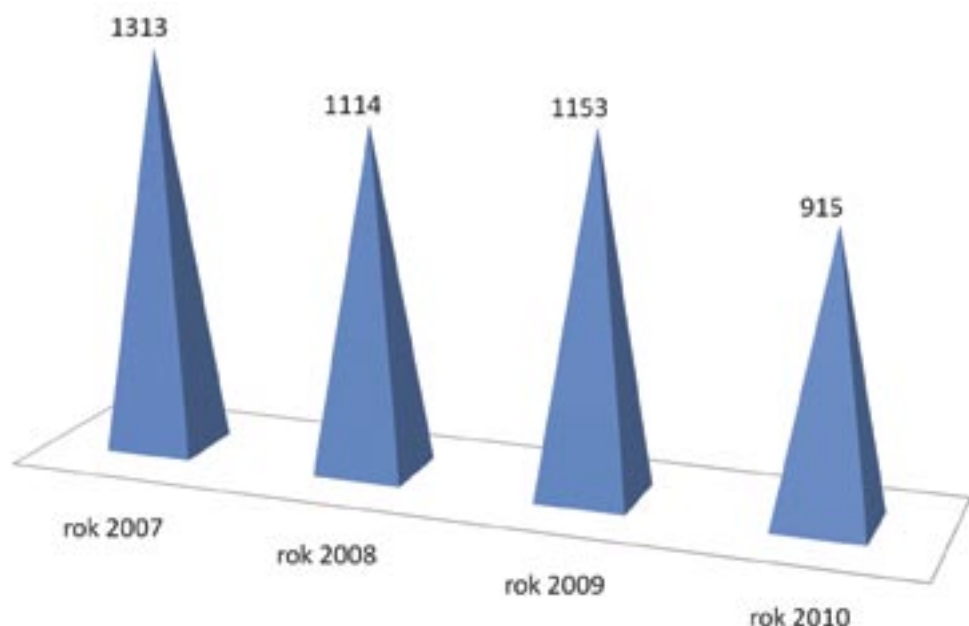
Zajęcia w ramach akcji „Lato w mieście”.

- nauka pływania dla klas czwartych szkół podstawowych,
- zajęcia profilaktyczne w szkołach, spektakle teatralne profilaktyczne,
- program NOE, Debata,
- program „7 kroków”,
- kampania „Zachowaj trzeźwy umysł”,
- turniej drużyn podwórkowych,
- kolonia profilaktyczna dla 100 dzieci, praca pedagoga ulicy,
- zatrudniono pedagoga ulicy,
- opracowano projekt „Bezpieczne miasto Sanok”, dofinansowany przez MSWiA kwotą 48.000 zł, który został nominowany do konkursu Europejskich Dobrych Praktyk EUCPAN w Paryżu.

4. Zwalczanie narkomanii.

Samorząd miasta Sanoka podejmuje również działania, które mają na celu zwalczanie narkomanii. Środki w kwocie 87 662,77 przeznaczane były m.in.: dla Terenowego Komitetu Ochrony Praw Dziecka na prowadzenie Klubu Młodzieżowego „Przystań”, na zakup testerów narkotykowych, zrefundowanie wynagrodzenia dla psychologa i osób dyżurujących w PIK i Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

Liczba rodzin korzystających z pomocy ośrodka w latach 2007-2010.



Nowy wóz strażacki zakupiony przez miasto dla OSP Sanok z dotacji Unijnej.

VIII. PROMOCJA

Skutkiem działań promocyjnych miasta powinno być zwiększenie zainteresowania potencjalnych inwestorów i to zarówno w przemyśle rozumiany tradycyjnie, jak i przemysł turystyczny. W przypadku tego ostatniego, celem działań promocyjnych jest zarówno przyciągnięcie turystów, jak i inwestorów branży turystycznej i okolicy turystycznej.



Koncert zespołu PECTUS.



Jarmark Ikon.



Jedna z imprez ekologicznych organizowanych w ramach Eko-Sanoka.

W odniesieniu do Sanoka, w ostatnich latach wydano lub zakupiono prezentacje oraz film promocyjny na DVD, album Sanok, album E. Dzikowskiej „Przez Sanok w Bieszczady”, przewodnik „Sanok”, foldery tematyczne, informatory, plany miasta, gadzety promocyjne, standy reklamowe itp.

Od 10 lat Miasto funkcjonuje również (nieodpłatnie) w przewodniku „Guid de routard”, co przyczyniło się do ogromnego wzrostu turystów z Francji oraz od 2 lat z angielsko-francuskim przewodnikiem „Europa – pamiątki II wojny” 200,00 zł brutto raz na dwa lata.

Miasto Sanok uczestniczyło w wielu targach branżowych. Bezpośredni udział wzięło w 2009 roku w Turystycznych Targach Euroregionalnych w Krośnie, w targach gospodarczych w Przemyśle. Przez cały czas współpracowano z TV, ra-

diem, prasą i mediami internetowymi.

Miasto tworzyło i współtworzyło również produkt turystyczny, m.in. szlaki tematyczne: Szlak Ikon, Szlak przygód dobrego wojaka Szwajkara, Szlak nadszańskich umocnień i inne.

Większość środków wyłożonych na działania promocyjne związane z promocją turystyczną pochodziło ze źródeł zewnętrznych, głównie UE.

Kwintnie także współpraca partnerska z Reinheim – Niemcy, Humenne – Słowacja, Ostersund – Szwecja, Gyongyos – Węgry, Kamieniec Podolski i Drohobycz – Ukraina. Miastem zaprzyjaźnionym jest francuskie Cestas.

Urząd Miasta Sanoka organizuje, współuczestniczy w organizacji i udziela wsparcia finansowego większości przedsięwzięć sportowych i kulturalnych odbywających się na terenie Miasta. Do ważniejszych można zaliczyć m.in.:

Imprezy sportowe:

- MŚ w Ice Racingu,
- MŚ w hokeju na lodzie,
- Challenge w hokeju,
- MP w curlingu,
- MP w łyżwiarstwie szybkim na lodzie,
- MP w ciężarach,
- Danubia Open Series – Mistrzostwa Europy Juniorów,
- kwalifikacje olimpijskie.



Sanoczanie kochają hokej, a sanocka „Arena” wypełnia się nie tylko wtedy, gdy rozgrywane są na niej europejskie challenge, ale także i wtedy, gdy na lodzie walczy ich drużyna CIARKO KH SANOK (na zdj.).



Nie tak dawno Sanok raczkował w Ice Speedway. Dziś mówią o nim, że jest polską stolicą tej dyscypliny sportu, co potwierdza ranga organizowanych tu zawodów, takich jak eliminacje Mistrzostw Świata.

Imprezy kulturalne:

- Festiwal Muzyki Wokalnej im. Adama Didura,
- Międzynarodowy Festiwal Akordeonowy,
- Międzynarodowy Festiwal Gitarowy,
- Międzynarodowy Festiwal Pianistyczny,
- Festiwal Jazz-Bez,
- Jarmark Ikon,
- Dni Sanoka,
- koncerty, np. „Mazowsza”, „Śląska”, „Kombi”, Maryli Rodowicz.

Organizuje także szereg koncertów plenerowych, skierowanych do różnych odbiorców. W Latkach 2007 i 2008 było także organizatorem jednej z największych rekonstrukcji historycznych pt. Barbarossa w Sanoku, inscenizującej ciężkie walki, które toczyły się tu w 1941 roku. Impreza ta była zarazem częścią produktu turystycznego (sensu largo) – Szlak nadszańskich umocnień.

Miejskie Biuro Wystaw Artystycznych jest wiodącym animatorem życia kulturalnego Sanoka, podobnie jak sprawująca nad nim kuratelę Miejska Biblioteka Publiczna.

IX. OCHRONA ŚRODOWISKA

Miasto Sanok ogromną wagę przykład do działalności w dziedzinie ochrony środowiska i promowania ekologicznego stylu życia, samo dając dobry przykład poprzez realizację szeregu proekologicznych przedsięwzięć. Wśród nich warto wymienić:

- Konsekwentnie prowadzoną termomodernizację budynków placówek oświatowych i przychodni zdrowia – ocieplanie budynków i wymiana stolarki okiennej istotnie wpływają na ograniczenie zużycia ciepła, a tym samym na zmniejszenie zużycia paliw energetycznych, co wiąże się z poprawą parametrów powietrza.
- Likwidację instalacji amoniakalnej – łącznie zlikwidowano 33 tony amoniaku zgromadzone na Torze Lodowym i sztucznym Lodowisku w Sanoku.
- Wyłączenie z ruchu drogowego Rynku, udośćnianie tym samym mieszkańcom i turystom areał wolny od spalin w centrum miasta.
- Miasto na niemal całym swym terytorium posiada infrastrukturę wodno-kanalizacyjną i w większości objęte jest selektywną zbiórką odpadów.
- Niedługo ruszą prace przy modernizacji ujęcia wody i oczyszczalni i ścieków w Trepczy.
- Zmodernizowany i doposażony zostanie także Gminny Punkt Zbiórki Odpadów Segregowanych.
- Z budżetu miasta prowadzony jest monitoring i usuwanie azbestu.
- Zakupiono kosze oraz dystrybutor do pobierania pakietów (woreczków) przeznaczonych do sprzątnięcia odchodów przez właścicieli psów i kotów.
- Systematycznie prowadzona jest edukacja ekologiczna. W Sanoku jest to już 15 lat zabiegów i działań mających na celu uświadamianie społeczeństwa w dziedzinie segregacji odpadów i kształtowanie proekologicznych postaw wśród wychowanków sanockich placówek oświatowych. Poprzez szereg inicjatyw wydawniczych, kampanii, szkoleń i innych form edukacyjnych obserwuje się wzrost posegregowanych odpadów i coraz większą aktywność ekologiczną wśród mieszkańców.

Do czynnych i biernych form edukacji ekologicznej w Sanoku należą następujące inicjatywy:

Wydanie podręczników i zeszytów ćwiczeń EKO- SANOK w latach 2003-2004.



Drzewko za surowce wtórne.



89 mln dofinansowania zdobyto na modernizację ujęcia wody i oczyszczalni ścieków.

Konkurs „Zbierając baterie dbasz o swoje środowisko” – w tym roku trwa jego VIII edycja.

Konkurs na „Najpiękniejszy Ogród w Mieście” (edycja 2004-2008), połączony z wydaniem kalendarza ze zdjęciami ogrodów – laureatów.

Konkurs na zagospodarowanie „Zieleńca Beksińskiego” skierowany do studentów PWSZ w Sanoku.

Monitoring i likwidacja azbestu ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Lekcje w Parku Miejskim przy udziale pracownika Urzędu Miasta, wydanie przewodnika po parku w formie kalendarza przyrodniczego.

Nasadzenia w parku miejskim i skwerach wykonane przez sanocką młodzież.

Akcja „Drzewko dla Sanoczan” – rozdano ponad milion drzewek w ciągu 9 lat trwania akcji Konferencja Szkoleniowo-Informacyjna w ramach ogólnopolskiej kampanii LOP „Śmieć i My”, wydanie materiałów szkoleniowych.

Współpraca z organizacjami: Liga Ochrony Przyrody, PTTK, Fundacja RECAL,

Organizacja Odzysku REBA, Forum Opakowań Szklanych.

Konferencje szkoleniowe przy współpracy Urzędu Miasta i Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Sanoku pod honorowym patronatem Burmistrza Miasta Sanoka.

Projekt „EKO – SANOK – zwiększenie świadomości ekologicznej mieszkańców miasta”. W ramach projektu zrealizowano dwa spotkania: w Inderoy (Norwegia) i w Sanoku. Spotkania te poprowadzili eksperci norwescy i krajowi, a ich uczestnikami były osoby zaangażowane w realizację projektu. Pierwszym działaniem, skupiającym specjalistów z zakresu zbiórki surowców wtórnych oraz partnerów i beneficjentów projektu, było seminarium otwierające projekt. Spotkania w formie zajęć pozalekcyjnych: zielonych szkół, eko-tourów, Ekologicznego Pikniku Rodzinnego realizowano w roku 2009. Czynnikiem informacyjnym są wiadomości przekazywane poprzez lokalne media oraz stronę projektu www.eko-sanok.pl, na której znaleźć można m.in.: artykuły, prezentacje przydatne adresy.

X. NAGRODY I OSIĄGNIĘCIA

W ostatnich latach Miasto Sanok było laureatem licznych konkursów i rankingów. W obecnej kadencji uzyskało wiele nagród i wyróżnień.

Do najważniejszych zaliczyć należy:

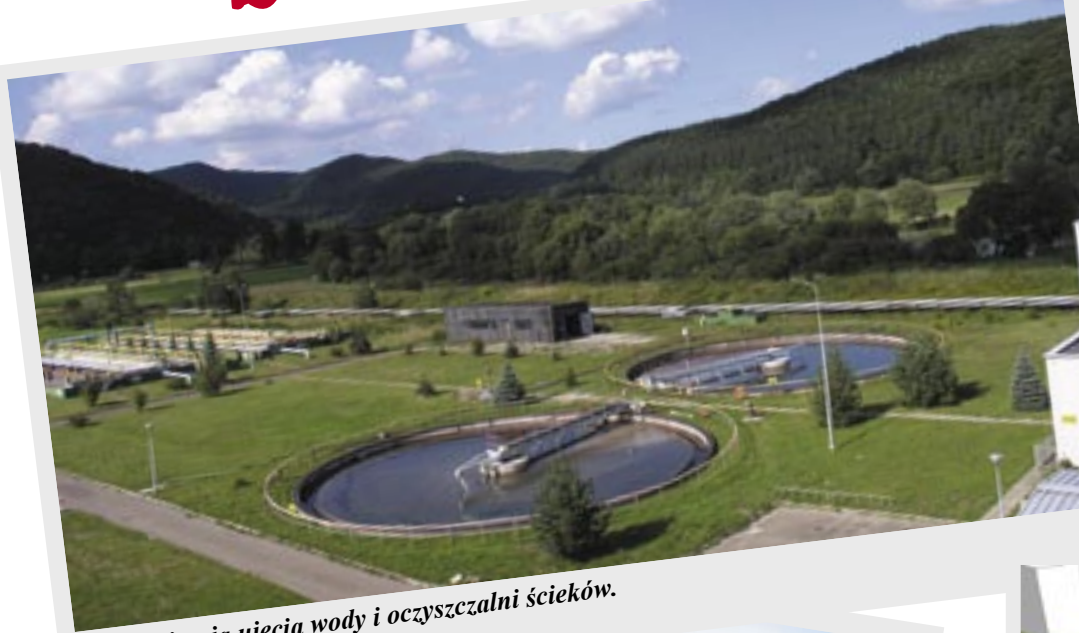
- Wyróżnienie w konkursie „Firma na medal” w kategorii: Inwestor Obiektów Sportowych i Rekreacyjnych (2006 r.),
- tytuł „Gmina Przyjazna Środowisku”, zdobyty w Narodowym Konkursie Ekologicznym „Przyjazni Środowisku” (2006 i 2008 r.),
- Podkarpacka Nagroda Samorządowa (2007 r.) oraz wyróżnienie dla Najlepszego Burmistrza w Województwie Podkarpackim (2009 i 2010 r.),
- „Kryształowa Cegła” w konkursie „Dom 2009” na najlepszą inwestycję budowlaną po obu stronach wschodniej granicy UE, w kategorii przestrzeń publiczną, za Rynek Miejski (2009 r.),
- wyróżnienie w konkursie „Dom 2009” na najlepszą inwestycję budowlaną po obu stronach wschodniej granicy UE, w kategorii obiekty sportowo-rekreacyjne, za halę widowiskowo-sportową „Arena Sanok” (2009 r.),
- tytuł „Lider Globalizacji” dla Gminy Miejskiej Sanok w rankingu *Nowin* „Aktywna Gmina Podkarpacia” (2009 r.),
- tytuły: „Mecenas Polskiej Ekologii” dla Miasta Sanoka oraz dla Burmistrza Wojciecha Blecharczyka, w Narodowym Konkursie Ekologicznym „Przyjazni Środowisku” (2009 r.),
- Europejska Nagroda Ekologiczna, najwyższe rangą odznaczenie w Narodowym Konkursie Ekologicznym „Przyjazni Środowisku” (2010 r.),
- specjalne wyróżnienie w konkursie „Złote Formaty 2010” za Festiwal Ikon,



- Certyfikat ISO 9001 (2010 r.),
- trzygwiazdkowy Polski Certyfikat Informacji Turystycznej przyznany sanockiemu Centrum Informacji Turystycznej przez Krajową Komisję Certyfikacyjną przy Polskiej Organizacji Turystycznej,
- „Wyróżnienie roku 2010” w kategorii: „wypoczynek w mieście” otrzymane w ogólnopolskim konkursie Mistrz Turystyki, Gastronomi i Rozrywki,
- tytuł „Gmina dbająca o finanse mieszkańców” przyznane przez Biuro Informacji Gospodarczej „InfoMonitor”,
- laureat konkursu „Gmina Przyszłości” – wyróżnienie dla Miasta Sanoka za realizowany projekt „Moje zmiany moim sukcesem” (2010 r.),
- Miasto Sanok znalazło się w „Złotej Dziesiątce” gmin miejskich w konkursie „Rzeczpospolitej” – „Elita Zarządzania – Samorząd 2010”.

Urząd Miasta Sanoka otrzymał tytuł „Samorząd 2010” w kategorii Gmina Miejska Województwa Podkarpackiego w Programie „Elita Zarządzania 2010”. Organizatorem konkursu jest wydawca „Rzeczy o biznesie” publikowanej na łamach „Rzeczpospolitej”. Sanok został w nim doceniony „za prężność w pozyskiwaniu środków unijnych i efektywność ich wykorzystania”.

Co przed nami

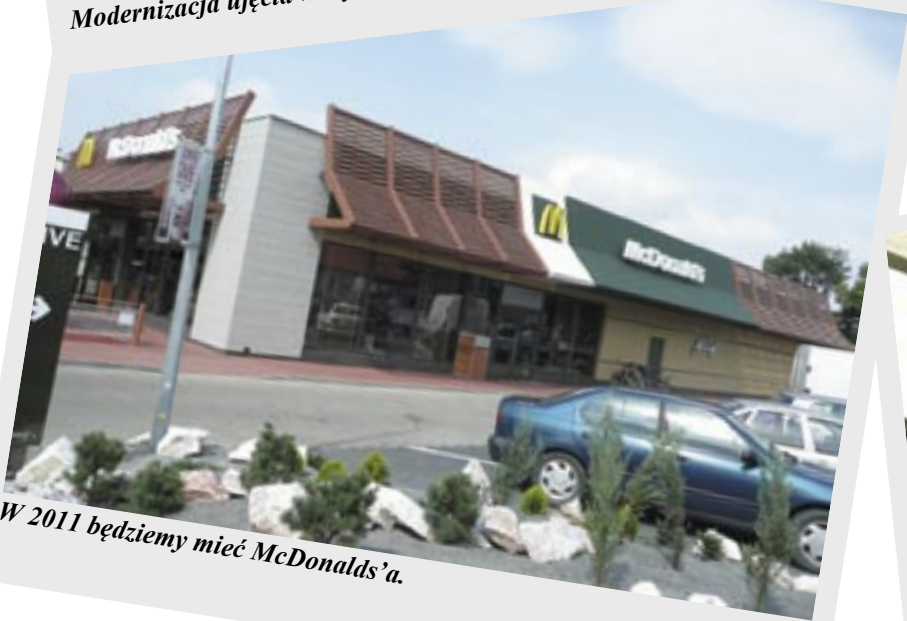


Modernizacja ujęcia wody i oczyszczalni ścieków.



widok od strony ul. Łaziennej

Parking Łazienna-Żydowska da 100 nowych miejsc postojowych.



W 2011 będziemy mieć McDonalds'a.

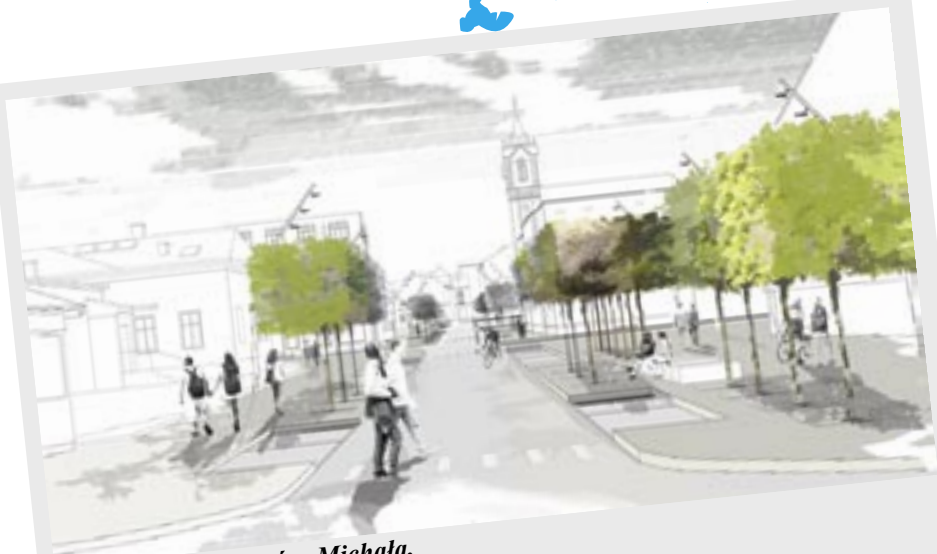


Galeria Okęcie to też nowe miejsca parkingowe.

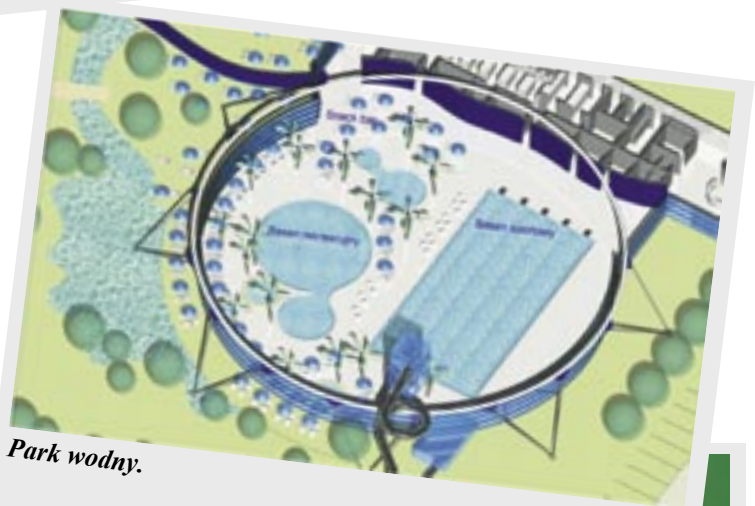


Nowy zielony rynek.

Co w planach



Rewitalizacja placu św. Michała.



Park wodny.



Boisko przy każdej szkole. Tu boisko na ogródku jordanowskim.



Obwodnica południowa Sanoka. Tu sugerowany przebieg przez miasto.

Ziemia Sanocka musi być nad wyraz urodzajną ziemią, skoro wydała tak wielkich ludzi jak św. ks. Zygmunt Gorazdowski, a 600 lat wcześniej wybitny humanista europejski, arcybiskup lwowski Grzegorz z Sanoka. Dwa przepiękne kwiaty, obydwa związane z Sanokiem i Lwowem, łączące te miejsca ze sobą. 30 października br., w obecności arcybiskupów: Józefa Michalika Metropolity Przemyskiego i Mieczysława Mokrzyckiego Metropolity Lwowskiego, w Sanoku odsłonięto pomnik św. Zygmunta Gorazdowskiego. Od trzech lat współpatrona miasta.

cym. Zmarł 1 stycznia 1920 roku we Lwowie. Na pogrzeb najliczniej przybyli, by pożegnać swego Księdza, lwowscy biedacy. Pozostał w pamięci wiernych jako lwowski Apostoł Bożego Miłosierdzia. Nazywany był: „Bratem Albertem Lwowa”, „Ojcem ubogich” lub „Księdzem dziadów”, którego jedynym pragnieniem było: „być

cie, które mają dwóch swoich patronów.

Uroczystość ustanowienia św. ks. Zygmunta Gorazdowskiego współpatronem Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka odbyła się na sanockim rynku, a uczestniczył w niej arcybiskup Józef Michalik Metropolita Przemyski.

Sanok w łączności ze Lwowem

Sobota, 30 października 2010 roku była dla katolików żyjących na Ziemi Sanockiej wielkim dniem. Licznie przybyli pod kościół pw. Chrystusa Króla, aby uczestniczyć w uroczystości poświęcenia pomnika św. ks. Zyg-

ba dziś wzajemnej miłości i solidarności, nie podziałów. Łączymy się z ludźmi ubogimi, nie zapominamy o chorych, niedołączonych, potrzebujących pomocy. To czyni Kościół poprzez Caritas, ośrodki samotnej matki, okna życia i wiele innych instytucji. To tutaj najlepiej widać rolę Kościoła. To solidarność ludzka niesie pomoc

Mamy swojego Świętego

MARIAN STRUŚ

marian-strus@wp.pl

Pomnik stanął na dziedzińcu kościoła pw. Chrystusa Króla w dzielnicy Wójtowstwo. W tej samej, gdzie 165 lat temu przyszedł na świat Zygmunt Gorazdowski, gdzie znajduje się ulica nazwana jego imieniem. Pomnik przedstawia postać ks. Zygmunta z ręką skierowaną do kobiety, trzymającej w swych ramionach dziecko. Autorami projektu są młodzi krakowscy artyści-rzeźbiarze: Agnieszka Świerżowicz-Maślaniec i jej mąż Marek.

„Ksiądz dziadów”

Zygmunt Gorazdowski urodził się 1 listopada 1845 roku w Sanoku w biednej rodzinie szlacheckiej, jako drugie z siedmiorga dzieci. 9 listopada został ochrzczony w kościele o.o. Franciszkanów. W 1846 roku, w czasie „Rzezi Galicyjskiej”, jako syn szlachecki, uniknął tragicznej śmierci tylko dzięki temu, że nianka zdążyła go ukryć pod kołem młyńskim. O mało nie przyplacił tego życiem, doznając choroby płuc, która potem jeszcze wielokrotnie dawała znać o sobie. W latach 50. XIX wieku rodzina Gorazdowskich przeniosiła się do Przemyśla, gdzie chłopiec pobierał nauki i w 1864 roku zdał maturę. Następnie podjął studia na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie na wydziale prawa. Po roku jednak z nich zrezygnował i wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego. 25 lipca 1871 r. w katedrze lwowskiej otrzymał święcenia kapłańskie. Od 1877 roku rozpoczął działalność kapłańską i dobroczynną we Lwowie. Tu powstały największe dzieła jego życia, dzieła chrześcijańskiego miłosierdzia. W 1884 roku założył zgrupowanie Sióstr Miłosierdzia św. Józefa (józefitki) oraz Zakład św. Józefa dla nieuleczalnie chorych i rekon-



Uroczystościom poświęcenia pomnika św. Ks. Zygmunta Gorazdowskiego przewodniczył Ksiądz Arcybiskup Józef Michalik Metropolita Przemyski.

mowłat i samotnych matek z dziećmi. Do dzieł miłosierdzia księdza Zygmunta należały również: Dom Pracy Dobrowolnej dla Żebraków i Tania Kuchnia Ludowa, w której siostry zakonne wydawały ponad 600 obiadów dziennie. Korzystał z niej m.in. brat Albert Chmielowski, gdy przebywał we Lwowie. W czasie szalejącej epidemii cholery z zupełnym zapomnieniem o sobie spieszył chorym z pomocą, a zmarłych własnymi rękami wkładał do trumny.

Pierwsza kanonizacja Benedykta XVI

Aktywne i świętobliwe życie ks. Zygmunta sprawiło, że cieszył się on szacunkiem ludzi wielu wyznań i obrządków. W swych naukach podkreślał ogromne

wszystkim dla wszystkich, aby zbawić choć jednego”. W katedrze lwowskiej poświęcono mu jedną z kaplic, tam też znajdują się jego relikwie.

Pokochał postać ks. Zygmunta Gorazdowskiego polski papież Jan Paweł II. Podczas pamietnej Mszy beatyfikacyjnej we Lwowie – 26 czerwca 2001 r. – powiedział o nim: „... ze względu na swą całkowitą wierność Chrystusowi ubogiemu, czystemu i posłusznemu, pozostaje dla wszystkich szczególnie wiarygodnym świadkiem Bożego miłosierdzia...”

23 października 2005 roku w Rzymie papież Benedykt XVI dokonał kanonizacji błog. Zygmunta Gorazdowskiego. Była to pierwsza kanonizacja podczas pontyfikatu nowego papieża.

Sanok z dwoma Patronami

Powołanie ks. Zygmunta Gorazdowskiego w poczet świętych sprawiło, że w kręgach katolickich całego świata zaczęto odkrywać nowego Świętego. Przykład dał jego rodzinny Sanok, który postanowił uczynić św. Zygmunta swoim Patronem. 9 października 2007 roku Rada Miasta podjęła uchwałę w tej sprawie. Działająca w Watykanie Kongregacja do Spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, mocą uprawnień nadanych jej przez papieża Benedykta XVI, zatwierdziła ŚWIĘTEGO ZYGMUNTA GORAZDOWSKIEGO KAPŁANA DRUGIEGO PRZED BOGIEM PATRONEM MIASTA SANOKA. Przypomnijmy, że wcześniej Sanok miał już Patrona, a był nim św. Michał Archanioł. Tym samym od 2007 roku Sanok jest jednym z niewielu miast na świe-

22 listopada 2007 roku Rada Miasta Sanoka podjęła uchwałę w sprawie wzniesienia pomnika świętemu ks. Zygmuntowi Gorazdowskiemu.

Pomnik piękny jak postać Świętego

Dla Agnieszki Świerżowicz-Maślaniec to było prawdziwe wyzwanie. – Do każdej z pomnikowych postaci bardzo się przywiązuję, każdej się uczę, aby być z nią blisko, aby ją rozumieć. Jednakże więź, jaka łączyła mnie ze świętym Zygmuntem, była czymś szczególnym. Jego piękny życiorys, jego oddanie się innym ludziom sprawiły, że była to postać wyjątkowa. Poza tym, nie bez znaczenia było miejsce jego urodzenia, a zarazem miejsce, w którym miał stanąć pomnik. Sanok jest mi szczególnie bliski, więc bardzo chciałam coś w tym mieście po sobie zostawić – mówi rzeźbiarka.

W tym miejscu artystka ujawnia prawdę o swoich sanockich korzeniach. Przywołuje osobę swego pradziadka, twórcy fresków w kościele franciszkańskim, dziadka – Jana Świerżowicza, znanego nauczyciela jednej z sanockich szkół średnich czy ciotki Marii Lisowskiej, legendy sanockiego harcerstwa.

Pomnik robi wrażenie. Jest piękny, dostojny, szlachetny. Jak postać Świętego, którego przedstawia. I w jakże wspaniałym, wiele mówiącym zestawieniu, przy matce, tulącej w ramionach małą dziewczynkę. Ręka księdza Zygmunta spoczywająca nad głową matki jest symbolem jej bezpieczeństwa, gwarancją, że nic złego nie może już ich spotkać. Tak, jak to było w zakładzie „Dzieciątka Jezus” we Lwowie.

Na znakomity pomysł wpadli organizatorzy ceremonii, zapraszając nań arcybiskupa Józefa Michalika Metropolity Przemyskiego oraz arcybiskupa Mieczysława Mokrzyckiego Metropolity Lwowskiego. Obydwaj reprezentowali te miejsca, które były najbliższe sercu Świętego: Sanok i Lwów.

– Nasze serca przepelnione są dziś radością i wdzięcznością Bogu, że do służby kapłańskiej powołał tak wielkiego człowieka, waszego rodaka. Jego hasło, jakim kierował się w życiu: „Serce przy Bogu, ręce przy pracy” jest czytelnym znakiem i drogowskazem jak żyć, aby znaleźć drogę do Pana. Gratuluję miastu, że pamięta o swoim wielkim rodaku. Niech z Sanoka idzie w świat przesłanie, że warto być dobrym człowiekiem – powiedział w swym wystąpieniu arcybiskup Józef Michalik, który na wstępie uroczystości dokonał poświęcenia pomnika. Kontynuowano je w kościele.

Homilię wygłosił arcybiskup Mieczysław Mokrzycki. – Pragnę złożyć wyrazy wdzięczności tej Ziemi za to, że wydała tak wielkiego człowieka, którym następnie ubogaconą została Ziemia

potrzebującym. Solidarności ludzkiej nie można zawłaszczyć politycznie. (...) Jesteśmy świadkami niezwyklej popularności św. Zygmunta Gorazdowskiego. Szkoły i instytucje przybierają Jego imię, ceniąc postawę i dzieła Jego chrześcijańskiego miłosierdzia. To dobrze. Ale trzeba pamiętać, że ten kapłan nade wszystko kochał Boga, a głębokiej wiary uczył się w katolickim kościele. Stawiając ten posąg, podjęliście się wielkiego zadania – zrozumienia jego nauki w walce o lepsze jutro.

Mają swojego Świętego

Gospodarz uroczystości – ks. prałat Feliks Kwaśny, przewodniczący komitetu honorowego budowy pomnika, podkreślając, jak wielkim wyróżnieniem dla miasta jest pomnik Świętego Patrona, dziękował wszystkim, którzy się do tego przyczynili. – Nie byłoby tej uroczystości, gdyby nie inicjatywa czcicieli św. Zygmunta Gorazdowskiego. Pragnę serdecznie podziękować artystom, których dziełem jest ten pomnik, dziękuję władzom samorządowym miasta za wsparcie, starostwu powiatowe-



Moment wręczenia „darów ołtarza”. Ornat, w podziękę za udział w uroczystości poświęcenia pomnika, otrzymuje Ks. Mieczysław Mokrzycki Metropolita Lwowski.

Lwowska. Cieszę się, że mogę dziś stapać po jego śladach. Postawa kapłana – syna tej Ziemi narodów odgrywał Kościół. Relikwie św. Zygmunta spoczywają w katedrze lwowskiej, grób znajduje się na cmentarzu Łyczakowski. Odwiedzajcie te miejsca. To będzie wyraz łączności z Nim, wyraz łączności Sanoka ze Lwowem. Dzięki świętemu Zygmuntowi te dwie społeczności będą sobie bliższe, a wzajemna przyjaźń między nimi będzie się pogłębiała – mówił do zgromadzonych Metropolita Lwowski.

W homilii arcybiskup M. Mokrzycki nawiązał do skomplikowanej sytuacji społeczno-politycznej w Polsce. Mówił m. in.: – Przeżyliśmy 30. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych. Słowo „Solidarność” zapisało się w pamięci ludzi na świecie, a bestialsko zamordowany ks. Jerzy Popiełuszko stał się symbolem wolności. Nam potrze-

mu, parafiom, sponsorom instytucjonalnym oraz ofiarodawcom prywatnym. Dziękuję księdzu arcybiskupowi Józefowi Michalikowi za poświęcenie pomnika, zaś księdzu arcybiskupowi Mieczysławowi Mokrzyckiemu za słowo Boże. To naprawdę wielki dzień dla naszej parafii, dla Sanoka – mówił ksiądz prałat.

Dzień 1 listopada – Wszystkich Świętych – był w tym roku w Sanoku jakiś wyjątkowy. A to zapewne za sprawą pomnika św. Zygmunta Gorazdowskiego, który unaoczniał sanoczanom, że wśród „wszystkich świętych” oni mają swojego Świętego, którego powinni jako szczególnie wyróżnić z ich grona. Muszą się z nim zaprzyjaźnić, a wtedy będą przychodzić do niego ze swymi troskami, zmartwieniami i radościami, będą prosić o pomoc w trudnych chwilach, dziękować za wsparcie. Bo to przecież jest ich Święty!



Uroczystościom poświęcenia pomnika św. Ks. Zygmunta Gorazdowskiego przewodniczył Ksiądz Arcybiskup Józef Michalik Metropolita Przemyski.

walescentów. Dwa lata później utworzył Internat św. Józefa dla studentów Seminarium Nauczycielskiego, z którego korzystali także sanoczanie m.in. śpiewak Adam Didur. W 1893 roku zorganizował Zakład „Dzieciątka Jezus” dla sierot, porzuconych nie-

znaczenie miłości chrześcijańskiej i sprawiedliwości. Hasło, z którym szedł przez życie, brzmiało: „Serce przy Bogu, ręce przy pracy”. Dawał temu wyraz swą postawą, gdyż całe jego życie wypełnione było modlitwą, pracą i pomocą potrzebuju-

W ciszy otulonej zadumą...

Listopad – czas zadumy, refleksji i wspomnień przy grobach Bliskich, ale i przywołania pamięci o Zmarłych, których znaleźliśmy przelotnie lub których spotkać nigdy nie było nam dane...

Wspominając tych, którzy odeszli ze świata żywych w ciągu ostatnich 12 miesięcy, przypominamy ludzi, którzy odcisnęli swój ślad w historii Sanoka i Ziemi Sanockiej, ale także i tych, których tragiczna śmierć wstrząsnęła jej mieszkańcami. Niech płomień zaduszkowego znicza rozświetli pamięć o nich...



96 ofiar katastrofy pod Smoleńskiem

10 kwietnia Sanok połączył się w bólu z Rodzinami i Bliskimi ofiar katastrofy prezydenckiego samolotu TU-154, który rozbił się pod Smoleńskiem. Zginęło w niej 96 osób, w tym prezydent RP Lech Kaczyński wraz z małżonką, reprezentanci najwyższych władz i instytucji państwowych, parlamentarzysty, dowódcy sił zbrojnych RP, przedstawiciele Rodzin Katyńskich, licznych stowarzyszeń i środowisk politycznych, duchowni oraz załoga samolotu. Śmierć zabrała ich w drodze

do Katynia, czyniąc z nich męczenników sprawy narodowej. Wśród ofiar tej porażającej swym ogromem tragedii znaleźli się również reprezentanci Podkarpacia – senator Stanisław Zając, marszałek Leszek Deptuła oraz poseł PiS Grażyna Gęsicka.



Leszek Kawczyński

Choć nie był rodowitym sanoczaninem, z Sanokiem związał prawie pół wieku swojego życia. Trafił tu jako młody inżynier zatrudniony przez Sanocką Fabrykę Autobusów Autosan. W 1967 roku został jej naczelnym dyrektorem, pełniąc tę funkcję nieprzerwanie przez piętnaście lat. Po ciężkiej chorobie (rozległy zawał serca) i przejściu na emeryturę rzucił się w wir działalności społecznej. Szczególnie mocno angażował się w pracę na rzecz rozwoju miasta (był przewodniczącym Rady Miasta), sanockiego hokeja (należał do naj-

wierniejszych kibiców miejscowej drużyny) i szpitalnictwa. Przez 18 lat działał jako wolontariusz na rzecz Fundacji Ochrony Zdrowia „Szpital”, stanowiąc jej podporę. Dzięki niemu do Sanoka trafił rezonans magnetyczny – po utworzeniu NZOZ Rezonansu Magnetycznego został jego prezesem. Imponował pracowitością i pogodą ducha, zarażał optymizmem. Niektórzy znali Go również z sympatycznych spotkań w kiosku z gazetami, który prowadził wraz z żoną. Nie wstydził się tego – był człowiekiem wyjątkowo skromnym i uczciwym. Mimo że nigdy nie zabiegał o zaszczyty, za swą pracę i zaangażowanie został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, odznakami: Zasłużony dla Sanoka i Zasłużony dla woj. rzeszowskiego. Odszedł nagle w wieku 76 lat, pozostawiając po sobie ogromną pustkę i żal. W ostatniej drodze towarzyszyły Mu setki tych, w pamięci których zapisał się jako wspaniały, szlachetny człowiek. Sanoczanie z wyboru, który 50 lat swego życia poświęcił miastu ukochanemu nad wszystkie inne...

Alma Bekierska

Jedna z najstarszych sanoczanek, zmarła w lutym, na kilka dni przed 104 urodzinami. Mimo że przeżyła cztery wojny – I i II światową, polsko-bolszewicką z 1920 roku oraz polsko-ukraińską na Kresach – zachowała pogodę ducha i życzliwość dla ludzi. Inteligentna, odczytana (książki były jej jedyną namiętnością) i głęboko wierząca, emanowała radością życia. Uwielbiała piec ciasta, którymi podejmowała niewielkie grono przyjaciół. Do dziś wspominają oni wspaniały smak Tortu Sachera czy andrutów, które osobiście przygotowała na setne i następne urodziny... Ostatnie miesiące życia, gdy mocno podupadła na zdrowiu, spędziła w Zakładzie Opiekuńczym w Olchowcach. Nawet tam codziennie modliła się za zmarłych, których długą listę miała wypisaną na pożółkłej kartce. Odeszła we śnie – cicho i spokojnie. Pochowano ją w rodzinnym grobowcu na cmentarzu przy ulicy Rymanowskiej, gdzie spoczęła obok ukochanej mamy oraz dwóch sióstr: Ani i Juni.



o. Roman Pałaszewski

Znali Go i kochali niemal wszyscy mieszkańcy miasta, zwłaszcza najmłodszy. Jako gwardian klasztoru Franciszkanów przybył do Sanoka w 1992 roku. Mimo że spędził tu zaledwie cztery lata, zjednał sobie serca i sympatię nie tylko parafian. Cenili Go i podziwiali nawet ci, którym zwykle daleko było do kościoła. Uśmiechnięty i pełen niespożytej energii, znany był z niekonwencjonalnych inicjatyw i pomysłów. Zachęcał dzieci do przynoszenia instrumentów muzycznych do kościoła – „żeby

Panu Jezusowi było wesoło”, grał z młodzieżą w piłkę, organizował liczne koncerty i wycieczki. Dzięki wymyślonej i organizowanej przezeń akcji „Podaruj Dzieciom Brata Słońce” setki dzieciaków z najuboższych rodzin wyjeżdżały co roku na turnusy kolonijne. Kiedy opuszczał Sanok, żegnano Go ze łzami w oczach. Zmarł 15 maja w jednym z wrocławskich szpitali, mając zaledwie 55 lat. Przegrał z chorobą, która okazała się silniejsza. Spoczął na parafialnym cmentarzu w Szklarskiej Porębie – swoim rodzinnym mieście.



Augustyn Baran

Pisarz, regionalista, historyk, dziennikarz, miłośnik i piewca Izdebek – wsi, w której się urodził i mieszkał przez większość życia, pełniąc rolę nauczyciela i dyrektora miejscowej szkoły. Współpracował z wieloma gazetami – w tym również z „TS” – publikując na ich łamach artykuły prasowe, reportaże, recenzje literackie. Był człowiekiem o wielkim sercu i otwartym umyśle, nigdy nie zabiegał o sławę ani uznanie. Doświadczony ciężką chorobą, ostatnie lata spędził w brzozowskiej „Pogodnej Przystani” – tu

odwiedzali Go znajomi, tu przychodzili pobyc z Nim przyjaciele. W lipcu, mając niespełna 66 lat, powrócił na zawsze do ukochanych Izdebek – na miejscowy cmentarz odprowadzało Go liczne grono sąsiadów i sympatyków. Wielu płakało za Guściem – skromnym pisarzem spod brzozowskiej wioski, który przez okno w narożnym pokoju z czerwonej cegły potrafił dostrzec cały świat...

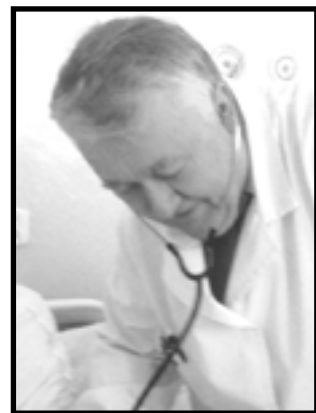
Ewa, Zosia i Anitka Jaworskie



Ich tragiczna śmierć poruszyła wszystkich. Matka z dwoma córkami zginęły w wyniku wypadku, do którego doszło 31 sierpnia na drodze Zagórz-Sanok. Fiat CC, którym podróżowała 4-osobowa rodzina z Zahutyńnia zderzył się z dostawczym iveco. Kierujący autem ojciec rodziny przeżył. Obrażenia żony i obydwu córek okazały się niestety śmiertelne. Odeszły kolejno, jedna po drugiej, w odstępach kilku dni... Tym, którzy po nich płaczą, pozostała wiara i nadzieja, że trafiły prosto do Nieba... Że tam – pod opieką aniołów – będzie się uczyć 6-letnia Anitka, która tak cieszyła się z nowej wyprawki szkolnej, tam rozbrzmiewa teraz śmiech 12-letniej Zosi o roziskrzonych radością, niebieskich oczach, tam zajądają się przepysznymi placzkami pani Ewy, która piekła je na każdą niemal szkolną uroczystość... Ci, których kochamy, nigdy nie odchodzą – żyją w naszych sercach, dopóki trwa pamięć.

Wojciech Czech

Odszedł nagle, niespodziewanie, w pełni sił witalnych. Jego serce przestało pracować w nocy z 16 na 17 sierpnia. Był doświadczonym lekarzem, świetnym diagnostą i terapeutą, długoletnim ordynatorem Oddziału Neurologicznego w sanockim szpitalu. Cechowała Go wielka wrażliwość i serdeczność w kontaktach z pacjentami. W każdym z nich widział nie tylko kolejny przypadek choroby, ale przede wszystkim człowieka cierpiącego i oczekującego pomocy. Znał nie tylko choroby swoich pacjentów, ale i ich problemy życiowe, rodzinne, często osobiste. Był pogodnym, pełnym ciepła i serdeczności człowiekiem, a przy tym niezwykle skromnym. Nigdy nie gonił za sławą i awansami. Cenił wartość solidnej, ofiarnej pracy i służby na rzecz innych ludzi. Takim zapamiętali Go koledzy i pacjenci.



Aleksander Makowski

Twórca „Sanoka w miniaturze”, autor modeli najciekawszych i najstarszych budynków miejskich, w tym m.in. Domu Majsjonarzy, kościoła farnego, klasztoru franciszkanów, Miejskiej Biblioteki Publicznej czy makiety Dużego Rynku. Był niezwykle skromnym i pracowitym człowiekiem. Zakochany w rodzinnym mieście, przemierzał je z aparatem fotograficznym i miarą w dłoni, nie ustając w pracy nad kolejnymi modelami. Jego prace można było podziwiać w witrynach optyka na deptaku, gabinetach wódaty i na wystawach. Ostatnia, którą zorganizowała w lutym 2009 r. Miejska Biblioteka Publiczna, cieszyła się ogromnym powodzeniem. Prace utalentowanego miłośnika miniatur wystawiane były w filiach biblioteki, przyciągając wciąż nowych odwiedzających. Planowanej na styczeń wystawy, na której miał pokazać najnowsze modele, już nie doczekał. Zmarł w październiku, przegrywając walkę z chorobą nowotworową.



...płoną znicze pamięci

Manipulacje przedwyborcze

W związku z wysoce tendencyjnym artykułem pt. „EKSMI-SJA RADY DZIELNICY – CZYLI CO WOLNO WOJEWODZIE” zamieszczonym w „Tygodniku Sanockim” 29.10. br., Zarząd Chóru „GLORIA SANOCIENSIS” pragnie stanowczo zaprotestować przeciw kłamstwu i oszczerstwu zawartemu w tym artykule, podpisanym przez p. Krystynę Jurasiańską, byłą członkinię Rady Dzielnicy Posada.

Protestujemy przeciwko szkalowaniu Pana Dyrygenta Antoniego Wojewody, wybitnego działacza społecznego, znanego nie tylko na terenie Sanoka, ale również na Podkarpaciu. Jest on osobą wielce zasłużoną dla Sanoka, ponieważ całe swoje życie poświęcił społecznej działalności kulturalno-artystycznej i samorządowej. Protestujemy również przeciwko szkalowaniu członków chóru „GLORIA SANOCIENSIS”. Pragniemy zaznaczyć, że Antoni Wojewoda, jak i wszyscy członkowie chóru, pracują społecznie i nie pobierają żadnego wynagrodzenia, a wydatki związane z utrzymaniem chóru pokrywają z własnych środków.

Nasze stanowisko do zamieszczonego artykułu jest jednoznaczne, dlatego wyjaśniamy:

Jak nam wiadomo, we wrześniu 2009 r. Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Autosan” zawiadomił pisemnie Urząd Miasta, że w związku z przygotowywanym kapitalnym remontem budynku administracyjnego (dawny żłobek), jest zmuszony wypowiedzieć dzierżawę lokalu, w którym mieściła się Rada Dzielnicy. Zawiadomienia takie otrzymali również wszyscy dzierżawcy mieszczący się w tym budynku. Nadmieniamy, że z informacji uzyskanych od Zarządu wynika,



O tym, że b. Klub Chemika jest siedzibą chóru Gloria Sanociensis mówi szyld. Z niczego jednak nie wynika, że mieści się tutaj siedziba Rady Dzielnicy Posada.

iz remont ten miał się rozpocząć w 2010 r. w ramach złożonego projektu ze środków unijnych.

Jak się dowiedzieliśmy, Urząd Miasta był zmuszony szukać innego lokalu dla Rady Dzielnicy Posada. Okazja taka nadarzyła się w firmie „East - Stomil” w dawnym klubie „Chemik”, w którym już wcześniej od pół roku odbywały się próby chóru „Gloria Sanociensis” – jeszcze przed spisaniem

umowy. Tu należy wyjaśnić, że Klub „Chemik” znajduje się u zbiegu ulic Beksińskiego – Dworcowa w odległości 100 m od „Galerii Posada”, a nie jak kłamliwie podano w artykule przy ul. Reymonta w dzielnicy Śródmieście. Należy

spotykała się przez okres 5 lat „przenosiła” na Rzemieślniczą z ulicy Robotniczej. Twierdzenie, że dojdzie i dojazd do nowej siedziby jest utrudnione i niebezpieczne, jest perfidnym kłamstwem i wprowadza w błąd opinię publiczną.

nadmienić, że ul. Dworcowa od początku jej powstania zawsze należała do dzielnicy Posada. W ostatnim czasie ktoś z urzędników poprawił mapę miasta, poszerzając dzielnicę Błonie. Można tylko wyrazić ubolewanie, że pani Jurasiańska nie zna swojego miasta, przenosząc Śródmieście na Posadę. Przechodziła ulicę Dworcową na Reymonta, a siedzibę Rady Dzielnicy, w której

Ulica Beksińskiego posiada po obu stronach wyremontowane chodniki. Obok klubu, a także przy „Galerii Posada”, znajdują się duże parkingi. Pociągi przejeżdżają tędy najwyżej pięć razy na dobę. Nigdy na tym trakcie drogowo-kolejowym nie doszło do wypadku, pomimo że 50% załóg „Autosanu” i „Stomilu” codziennie przechodzi pieszo tymi ulicami.

Informujemy, że mieszkańcy wschodniej strony dzielnicy Posada z zadowoleniem przyjęli wiadomość o nowej lokalizacji siedziby, ponieważ dla nich dojdzie jest bliższe i wygodne. Jak wiadomo, przy ul. Beksińskiego powstanie w najbliższym czasie duże centrum handlowo-usługowe z dużą ilością miejsc parkingowych i wygodnych zajazdów. Zgromadzi to dużą ilość osób z dzielnicy i nie tylko. Dlatego uważamy, że usytuowanie w tym miejscu siedziby Rady Dzielnicy jest w pełni uzasadnione.

Twierdzenie, że sprawa zmiany siedziby Rady Dzielnicy nie była poruszana na posiedzeniach Rady i była „ukrywana” nie dotyczy nas, ponieważ nikt z członków chóru „Gloria Sanociensis”, jak i pan Wojewoda, nie był członkiem Rady w tym czasie. Jak dobrze wiemy, z tymi zmianami był zapoznany były Przewodniczący Rady Dzielnicy Posada i aktualny Przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Autosan”.

Użycie w artykule słów: „PRYWATA” czy „UKŁADY” stanowi poważne nadużycie i wymaga rozstrzygnięcia na drodze sądowej. A jeśli chodzi o wybory do Rady Dzielnicy Posada, to chcemy poinformować, że członkowie chóru jak i dyrygent są mieszkańcami tej dzielnicy i każdy z nich ma pełne prawo kandydowania do wszystkich organizacji samorządowych. Gwoli wyjaśnienia, w chórze „Gloria Sanociensis” nie ma żadnych komitetów wyborczych. Dziwi nas bardzo, że osoba, która uważa się za „działaczkę”, będąc członkiem Rady Parafialnej, chóru parafialnego i praktykującą katoliczką, wprowadza tyle zła w środowisko dzielnicy poprzez pomówienia, niszcząc tym samym inicjatywę

społeczną mieszkańców. Nasuwa się pytanie, czy tak postępuje członek Rady Dzielnicy, który powinien jednoczyć i inspirować społeczeństwo do działalności dla dobra wspólnego? Mamy nadzieję, że społeczeństwo właściwie oceni tego typu działalność.

Wiemy dobrze, że pani Jurasiańska nie jest w tym postępowaniu osamotniona. Ma swoich podobnych do siebie „podpowiadaczy”. Problemem jest między innymi dobrze rozwijający się chór „Gloria Sanociensis”, do którego zjeżdżają nienawistą. Takie postępowanie obraża członków chóru, w którym biorą udział nie tylko mieszkańcy Sanoka, ale również ościennych miejscowości. Chór ten wrósł już na stałe w życie kulturalne miasta i dobrze służy jego mieszkańcom podczas różnorodnych uroczystości miejskich. Przykładem na dobrą działalność tego chóru jest między innymi to, że oprócz przygotowanych różnorodnych programów artystycznych (w tym również kościelnego) obecnie chór bardzo aktywnie pracuje nad musicalami pt. „Jasełka Polskie”, które będą wystawiane w okresie Bożego Narodzenia.

W zakończeniu pragniemy oświadczyć, że Zarząd Chóru „Gloria Sanociensis” nie będzie więcej odnosił się do tej sprawy. Chcemy jednak zaznaczyć, że w razie ponownego ukazania się kłamliwych informacji w środkach masowego przekazu w tej sprawie, będziemy zmuszeni rozważyć możliwość wystąpienia do Sądu o ochronę dóbr osobistych na podstawie Kodeksu Cywilnego Art. 24 §1.

Zarząd Chóru „Gloria Sanociensis” (Janusz Pietrkiewicz, Maria Matuła, Władysław Ząbkiewicz, Piotr Kluska i Magdalena Wołoszczak)

Nasza piękna Góra Parkowa

W ostatnim numerze „TS” poruszono temat Góry Parkowej. Jako mieszkanka Śródmieścia, a przede wszystkim jako radna Rady Miasta, kilkakrotnie na sesjach poruszałam ten temat. Nie można patrzeć, jak na oczach wszystkich mieszkańców niszczy się dobro publiczne, które przez całe stulecia cieszyło mieszkańców naszego miasta. Mówimy o wyjątkowości naszego parku, o wspaniałym drzewostanie, a z drugiej strony pozwala się na tak okrutną jego dewastację. Podczas Sesji Rady Miasta 25 marca 2010 r. zadałam pytanie dotyczące usuwania się skarpy (podkopanej góry), znajdującej się za nieruchomością p. Jaraczów, a oto odpowiedź, jaką otrzymałam:

„W dniu 29.03.2010 r. dokonano wizji w terenie. Wizję przeprowadzono przez pracowników Urzędu Miasta i Starostwa Powiatowego. Przy oględzinach był właściciel sąsiedniej działki p. Adam Jaracz. W czasie oględzin stwierdzono, że między innymi w granicy działki nr 263, która stanowi własność Gminy Miasta Sanoka, wybudowany został mur oporowy oraz dokonano nasadzeń drzew i krzewów, które po ukorzenieniu się będą umacniać skarpy.

Prace te wykonano zgodnie z wytycznymi, które zawarte zostały w decyzji wydanej przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Biorąc pod uwagę powyższe, informuję, że w tym stanie rzeczy nie stwierdzono bezpośredniego zagrożenia związanego z usuwaniem się skarpy”. W podpisie: mgr inż. arch. Stanisław Czernek, z-ca Burmistrza.

Jak to wszystko miało być wspaniale zabezpieczone, to wiadać. Proszę nie próbować wmyślać mieszkańcom, że zawiniły

opady deszczu. Opady deszczu w innych latach również bywały, ale struktura góry była nienaruszona i nic się nie działo.

Burmistrz Sanoka mógł w decyzji o warunkach zabudowy, które on wydaje, postarać się o ekspertyzę i uzgodnienia geologiczne. Na etapie pozwolenia na budowę (wydaje Powiat) Burmistrz był powiadomiony o zakresie działań, które mają naruszyć strukturę Góry Parkowej. I co? Nic pozwolono na wszystko i tylko patrzeć jak z budżetu miasta trzeba będzie zabezpieczyć środki na pokrycie kosztów związanych z ratowaniem Parku. (dotychczas wydano 26,5 tys. zł). Gdyby nie było zgody ze strony władz na takie działania, Góra Parkowa cieszyłaby oczy Sanoczan jeszcze wiele lat. Zastanawiam się nad tym, kto będzie opowiadał za tak wielką dewastacją naszego pięknego parku, który jest dobrem wszystkich mieszkańców?

Maria Szałankiewicz -Skoczyńska Radna Rady Miasta

Nowa siedziba to nie przypadek

W nawiązaniu do pisma radnej Rady Dzielnicy Posada zamieszczonego w „Tygodniku Sanockim” (nr 43 z 29 października), informuję, że siedziba Rady Dzielnicy została zmieniona w związku z wypowiedzeniem umowy najmu przez Spółdzielnię Mieszkaniową AUTOSAN, która powiadomiła Urząd o planach rozbudowy swojego obiektu będącego dotychczasową siedzibą Rady.

Obowiązkiem Urzędu było jak najszybsze znalezienie odpowiedniego do potrzeb Rady lokalu, co uczyniono, zawierając umowę najmu na ten cel z Przedsiębiorstwem EAST STOMIL. Dzięki temu zapewnił Radzie bardzo dobre warunki do prowadzenia działalności społecznej i kulturalnej.

Szanując aktywność społeczną Rady Dzielnicy Posada,

Urząd Miasta dołożył wszelkich starań dla zapewnienia optymalnych warunków prowadzonej działalności. To, jak Rada będzie wykorzystywała lokal, zależy od jej woli i warunków umowy najmu.

Rzecznik Prasowy Urzędu Miasta w Sanoku
(PS Tytuł pochodzi od redakcji)

Będzie parking przy cmentarzu

W odpowiedzi na jeden z „sygnałów czytelniczych” dotyczący parkingu przy kaplicy cmentarnej na ulicy Dąbrowieckiej wyjaśniam, że koncepcja utworzenia tego parkingu przygotowana przez Urząd jest stopniowo wdrażana do realizacji i prawie w całości pokrywa się z pomysłem autora sygnału p. Wiesława Kindlarskiego. W latach ubiegłych, z uwagi na brak środków finansowych w budżecie, parking ten nie został wykonany.

Niemniej informuję, że Wydział Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska tut. Urzędu w propozycjach do budżetu miasta na rok 2011 uwzględnił wykonanie przedmiotowego parkingu, jako zadanie inwestycyjne. Realizacja nastąpi po uchwaleniu budżetu przez Radę Miasta i zabezpieczeniu środków na jego realizację.

Z-ca Burmistrza mgr inż. arch. Stanisław Czernek

Monitoring raz jeszcze

W poprzednim numerze w rubryce „Sygnały Czytelniców” zamieściliśmy list apelujący o pilne zainstalowanie monitoringu na osiedlu Błonie. Jednakże, na skutek pośpiechu i nieuwagi, zabrakło pod nim informacji, kto jest jego autorem. Naprawiamy ten błąd, jeszcze raz prezentując treść „sygnału” w pełnym jego brzmieniu;

W związku z licznymi interwencjami kierowanymi przez mieszkańców dzielnicy Błonie, a dotyczącymi niszczenia pojazdów zaparkowanych na osiedlu przez niektórych z uczestników imprez sportowych odbywających się głównie na „Arenie Sanok”, zwracamy się z postulatem zamontowania monitoringu telewizyjnego na tym osiedlu. Mamy nadzieję, że monitoring w znacznym stopniu ograniczy „chuligańskie wybryki” i niszczenie mienia mieszkańców osiedla.

Wprawdzie tereny, na których dochodzi do takich ekscesów są własnością Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ale problem dotyczy wszystkich mieszkańców oraz władz samorządowych. W związku z powyższym, prosimy o zapewnienie środków finansowych na zamontowanie monitoringu w projekcie budżetu miasta na rok 2011.

Z uzyskanych informacji wiemy, że SSM włączy się aktywnie w realizację tego zadania, a środki budżetowe na ten cel można pozyskać m.in. z Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

W związku z imprezami odbywającymi się na „Arenie Sanok”, żądamy również, nie po raz pierwszy, zapewnienia odpowiedniej liczby miejsc parkingowych na terenie dzielnicy. Liczba miejsc obok „Areny Sanok” jest zbyt mała, toteż podczas imprez całe osiedle Błonie jest „zarzucone” parkującymi samochodami, sprawiającymi duże utrudnienia w ruchu samochodowym oraz życiu mieszkańców. Poza imprezami te nowe miejsca parkingowe służyłyby mieszkańcom osiedla.

Uważamy, że na realizację tak ważnych postulatów powinny się znaleźć środki w budżecie miasta na rok 2011.

Janusz Baszak i Roman Babiak (W załączniku lista z 52 podpisami mieszkańców)



**LOKALE,
NIERUCHOMOŚCI
Sprzedam**

★ Pilnie mieszkanie 58 m² (parter), po częściowym remoncie, osiedle Wójtówstwo, cena do uzgodnienia, tel. 695-34-55-66.
★ Mieszkanie 75 m² (III piętro), 4-pokojowe, loggia, na os. Błonie, tel. 602-10-48-23.
★ Mieszkanie – kawalerka w Sanoku, tel. 692-87-99-20.
★ Mieszkanie 23 m², przy ul. Wolnej, tel. 13-464-93-95.
★ Mieszkanie 62,7 m² (I piętro) w bloku z pustaką, Krasińskiego, cena 220.000 zł, przewidywany termin wyprowadzenia czerwiec 2011, możliwość rozliczenia w ratach, tel. 607-36-53-72, 13-464-10-62.
★ Mieszkanie 49 m² (I piętro), w Ustrzykach Dolnych, trzy pokoje, tel. 664-72-58-97 lub 695-72-93-40.
★ Lub zamienię na mniejsze – mieszkanie 61 m² (IV piętro), 4-pokojowe, Wójtówstwo, tel. 607-05-11-02 lub 607-05-11-00.
★ Mieszkanie 35 m², w Sanoku, tel. 608-69-88-02.
★ Mieszkanie 60,30 m² (I piętro), osiedle Wójtówstwo, b. dobra lokalizacja, tel. 664-86-56-08.
★ Mieszkanie 46 m² (II piętro), w centrum, tel. 504-14-77-21.
★ Lub wynajmę małą umeblowaną kawalerkę, tel. 692-04-07-87.

★ Dom w Sanoku, murywany i ocieplony, tel. 13-463-86-15.
★ Budynek mieszkalny murywany w Nadolanach k. Sanoka. Biuro nieruchomości BWION, tel. 606-76-13-97.
★ Garaż własnościowy, murywany, w zabudowie szeregowej, przy ul. Robotniczej, tel. 698-84-34-01.
★ Lub wynajmę sklep na dworcu PKS, tel. 691-19-14-61.
★ **1 ha lasu, tel. 692-60-32-44.**
★ Działki budowlane, uzbrojone, w Sanoku, tel. 13-494-05-47.

Kupię
★ Mieszkanie 36-42 m² (I lub II piętro), w Brzozowie lub Sanoku, tel. 13-463-84-12 lub 518-58-18-41.
★ Altanę na działce, tel. 696-76-77-22.
Zamienię
★ Ładne 4-pokojowe mieszkanie na mniejsze lub działkę, możliwa również sprzedaż – cena poniżej 3.000 zł/m², tel. 13-464-95-78 (po 17) lub 511-96-37-97.
★ Mieszkanie 55,50 m², w centrum – na 38-45 m², w rejonie centrum, tel. 607-17-22-02.

**SCHODY z drewna
Produkcja – montaż
tel. 608-894-000
www.schodysanok.pl**

**Budowa, remonty,
wykończenia, malowanie,
adaptacja poddaszy,
ogrodzenia.
tel. 519-175-940**

Wykończenia wnętrz
malowanie, szpachlowanie,
panele, techniki dekoracyjne
czysto-tanio-solidnie
tel. 694-094-426

**Weekendowy
kurs makijażu**
– makijaż dzienny,
wieczorowy
– kolorystyka typu urody
– pielęgnacja
Cena: 390 zł
Sanok, Młodzieżowy Dom Kultury,
tel. 504-941-642

**Posiadam
do wynajęcia**
★ Mieszkanie samodzielne, w pełni wyposażone, w centrum miasta, z pokojem 3-osobowym i 2-osobowym z kuchnią, łazienką i wc, dla studentów i uczniów, konkurencyjna cena, tel. 606-97-41-16.
★ Mieszkanie w Sanoku, tel. 605-43-95-82.
★ Kawalerkę, tel. 507-19-78-53.
★ Pokoik dla uczennicy, tel. 515-50-50-56.
★ Pokój, tel. 667-11-10-98.
★ Pokój, tel. 13-463-39-94.
★ Pokój, tel. 13-463-35-81.
★ Lokal handlowy 71 m², ul. Jagiellońska 66, tel. 668-03-41-89.
★ Lokal handlowy 82 m², Sanok, ul. Iwaskiewicza 4, tel. 607-06-48-66.
★ Lokal 75 m², z witryną, w centrum Sanoka, tel. 725-99-98-79.
★ Wydzierżawię działkę – Dąbrówka, tel. 602-65-87-97.

**AUTO-MOTO
Sprzedam**
★ Hondę accord 2.3i (1998), 2-drzwiowa, stan dobry, cena 16.900 zł, tel. 668-03-41-89.

Żaluzje
rolety, folie okienne, moskitiery
T. Czerwiński
tel. 13-464-22-25, kom. 604-575-918

serwis komputerowy
na telefon
SYBI.PL
tel. 501789603

**Praca dla
stomatologów
– Sanok – OD ZARAZ**
tel. 13-465-23-61, 604-914-619

GARAŻE BLASZANE
Dowóz, montaż gratis – cały kraj.
Producent: 13-440-92-06, 18-332-16-81
512-245-075, 509-038-426
www.robstal.pl

**Wizytowisko fryzjerskie
METAMORFOZY**
www.metamorfozy.info
Poniedziałek i środa!
Cięcie damskie – 25 zł
Wtorek i czwartek!!
Cięcie męskie – 10 zł
Piątek studenci – 15%
Sobota: makijaż weselny – 35 zł
henna – 4 zł
ul. Krzywa 10 504 026 026
(parking przy 12 m 2 str. parkingowej)

**GARAŻE
"DAR MET"**
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS !!!
0889 419 049
0608 419 476
017 851 46 72
DOSTĘPNE
RÓŻNE WYMIARY

★ Opla vectrę 1.7 TD (1995), cena 5.500 zł, tel. 785-47-94-33.
★ Kia carnival I, 2.9 TDi (2000), tel. 13-494-05-47.
★ Motor simson SUHL-SR2 (1959), tel. 13-494-05-47.
★ Koła zimowe 145/70 R13, tel. 696-76-77-22.

**RÓŻNE
Sprzedam**
★ **Drewno opałowe, tel. 504-37-24-04.**
★ Komplet wypoczynkowy skórzany 3-2-1; wózek sportowy dla dziecka; opony zimowe 16; opony zimowe 15 C-bus; kuchnię elektryczną z blatem ceramicznym pod zabudowę, tel. 13-464-05-71.
★ Szczenięta Yorkshire Terier, tel. 13-463-49-97 lub 660-85-50-95.
★★★★★
★ Wynajmę stemple budowlane, metalowe, regulowane oraz rusztowanie 100 m², tel. 13-464-35-02.

**Redakcja
nie odpowiada
za treść reklam
i ogłoszeń**

**Cyklinowanie – bezpyłowe,
układanie podłóg,
lakierowanie, renowacje,
tel. 506-356-210**

**INFORMACJA
Starostwo Powiatowe
w Sanoku**
informuje, że dzień
**12 listopada 2010 r.
(piątek)**
jest dniem wolnym
od pracy w Starostwie.

**Urząd Miasta
w Sanoku**
informuje, że dzień
12 listopada 2010 r. (piątek)
jest dniem wolnym
od pracy za
**dzień 25 grudnia 2010 r.
(sobota).**

W konkursie „Biegniemy do szkoły”
zorganizowanym przez sieć sklepów
Delikatesy Centrum główną nagrodę,
którą był laptop, wygrała klientka
sklepu w Tyrawie Wołoskiej.
Oficjalne przekazanie nagrody odbyło się 28.10.2010 r. W dowodzie wdzięczności za otrzymaną nagrodę Klientka napisała wiersz o następującej treści:

*W naszym Centrum mówię wam,
wciąż w konkursy różne gram
i choć się nie spodziewałam,
to laptopa dziś wygrałam.
Dzieci, starsi, wszyscy grajcie
po kupony więc sięgajcie
są konkursy dla każdego
można wygrać coś fajnego.*

**PRACA
Zatrudnię**
★ Kierowcę, studenta, prawo jazdy kat. B, tel. 505-29-82-58.
★ Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Sanoku ul. Przemyska 22 zatrudni od zaraz elektryka z uprawnieniami, tel. 13-465-36-11.
★ Szwaczki „Regis”, Cegielniana 56, tel. 13-463-22-08 lub 664-52-97-03.
★ Fryzjerkę z doświadczeniem, tel. 508-33-25-85.
★ Do adaptacji poddasza, pow. 40 m², tel. 504-29-50-17.
★ Kosmetyczkę, tel. 502-86-92-75.
Poszukuję
★ Jestem uczciwą i pracującą osobą, podejmę się każdego sprzętania, tel. 602-83-09-85.
Korepetycje
★ Angielski do matury, tel. 50-60-80-353.

★ Język angielski, gimnazjum, matura podstawowa i rozszerzona, FCE, początkujący dorośli, tel. 609-08-71-57.
★ Matematyka, fizyka, SYBI.PL, tel. 501-78-96-03.
★ Fizyka, tel. 13-463-45-46.
★ Lekcje gry na keyboardzie, akordeonie, dla początkujących, z dojazdem do domu, tel. 512-25-31-40.
★ J. angielski dla dzieci, młodzieży i dorosłych, tel. 603-48-00-97.
★ Angielski, dorośli od podstaw, konwersacje z native speakerem – każdy poziom, tel. 609-08-71-57.
★ Język francuski, wszystkie poziomy zaawansowania, tel. 505-24-45-55.

ZGUBY
★ Zgubiono legitymację studencką na nazwisko Wilk Marek.



Rada Nadzorcza TRANS NG SANOK Sp. z o.o.
zaprasza biegłych rewidentów do składania pisemnych ofert na badanie sprawozdania finansowego za rok obrotowy 2010.
Badanie należy zakończyć do dnia 31 marca 2011 r.
Oferty należy składać w terminie do 16 listopada 2010 r. osobiście w siedzibie spółki TRANS NG SANOK Sp. z o.o. 38-500 Sanok, ul. Rymanowska 45 lub przesać pocztą.

Zarząd NAFTA-GAZ-SERWIS S.A.
Ogłasza konkurs ofert na badanie sprawozdania finansowego za rok 2010. Oferty należy składać w siedzibie Firmy przy ul. Rymanowskiej 45 w terminie do 15 listopada 2010 r. z dopiskiem na kopercie „Badanie sprawozdania finansowego za 2010 r.” Informacji udziela sekretariat, tel. 13-465-23-36.
Oferta powinna zawierać:
– informacje o wpisie na listę podmiotów uprawnionych do badania sprawozdań finansowych z podaniem numeru ewidencyjnego.
– cenę za wykonanie badania sprawozdania finansowego.
Badanie należy przeprowadzić w terminie do 31.03.2011 r.
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty lub jej odrzucenia bez podania przyczyn.



**Lokal 45 m²
w centrum miasta.
Wynajmę
tel. 600-297-210**

DO WYNAJĘCIA
lokal przy ul. Rymanowskiej 52
(piętro) o pow. 140 m²
tel. 691 765 660

Do wynajęcia
Plac przy ul. Rymanowskiej 52
(dawny młyn) po firmie „Zielona Oaza”
tel. 691-765-660

**Sprzedam działkę
budowlaną 15 a
w centrum Sanoka
ul. Matejki 21
tel. 604 617 341**

**Kompleksowe
ubezpieczenia**
w wiodących Towarzystwach
ubezpieczeniowych
(Ergo Hestia, PZU, Generali, i inne).
Zapraszamy do biura!
38-500 Sanok, ul. Traugotta 9
(Pobliż „Alcy” – boczny parking „Caro”)
Biuro czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 8:30 – 16:30.
Telefon: 13-4643333.

Rolety KARO
w zabudowie
Jagiellońska 4B, Promocja
tel. 13-464-19-12, 600 297 210

KPM SERWIS Konrad Milczanowski
Sklep motoryzacyjny
zaprasza do współpracy warsztaty
RABATY DLA STAŁYCH KLIENTÓW

KPM SERWIS Konrad Milczanowski
Sklep motoryzacyjny
atrakcyjne ceny
• mechanika
• części samochodowe
• wulkanizacja
Płyn do chłodziw luzem 5 zł/litr
Sanok, ul. Korczaka 10
tel. 13-466-60-25 kom. 501 708 520

Supon Dąbrówka
DARKO Myjnia
Fiat Stacja paliw
Klucze i zamki samochodowe
Elektronika pojazdowa
Akcesoria oraz gadzety do domu i samochodu.
www.akcesoria-sanok.pl

• CB radio i anteny – serwis.
• Akumulatory samochodowe.
• Baterie i zesilacze – duży wybór.
• Auto zabezpieczenia.
• TV i SAT – wszystko co potrzeba.
PHUP DARKO – SERWIS – SANOK
ul. Krakowska 12. Tel. 13-464-81-00
Nowy Punkt Sprzedaży:

NOWO OTWARTY
SKUP ZŁOMU
I METALI KOLOROWYCH
Sanok,
ul. II Armii Wojska Polskiego 23
pon.-pt. 7-16, sob. 7-13.
tel. 693-174-756
tel. 514-756-850 **KolorMix**

Mulca
OKNA I DRZWI
Z PVC I AL
Okno typowe
1500x1500 mm, PVC białe,
profil 6-komorowy
465 zł netto
Producent MULTI
Siedziba: Sanok, ul. Armii W.P. 40, tel. 13-463-50-44.
Biuro handlowe: Sanok, ul. Kościuszki 15, tel. 13-463-43-46.
Punkt: Lesko, ul. Piłsudskiego 48, tel. 13-469-80-56.

F.P.H.U. „SZWAGIER - MEBLE”
poleca meble
na zamówienie klienta,
pomiary i doradztwo gratis,
FACHOWY MONTAŻ
SPRZEDAŻ RATALNA
Zapraszamy: Nowosielce 313
tel./fax: 13-467-23-28
kom. 602 465 102

ŚWIAT MEBLI
II Armii W.P. 40, tel. 013 464-06-91
NAJ szybciej
solidniej
taniej
SEVROLL
STAN plus **Laguna**
meble na zamówienie,
szafy, zabudowy wnek,
meble niestandardowe
tel. 660-683-014
tel. 601-162-756
SZEROKI ASORTYMENT
MEBLI TAPICEROWANYCH
I SKRZYNIOWYCH
DOWÓZ GRATIS!

KURIER
SUPER LAST MINUTE!!!
ZŁAP SŁOŃCE!
SHARAH EL SHEIKH El Divan już od 1109 PLN !
Tawazij Thapsas 3* HB 1139 PLN
JINENE RESORT 4* HB 1239 PLN
Amir Palace 5* HB 1459 PLN
Biuro Podróżny KURIER tel. 13-464-67-20
ul. Traugotta 9 (Budynek Ally), 38-500 Sanok

CISAN tel. 013-463-29-91
Sanok, ul. II Armii WP 40
czynne od 8 do 17
HURTOWNIA PŁYT I AKCESORIÓW
MEBLOWYCH
PRODUKCJA MEBLI NA ZAMÓWIENIE CIĘCIE
I OKLEJANIE KRAWĘDZI - PCW, ABS,
STENDOTRON - usługowo dla stolarzy
SYSTEMY SEVROLLA I STANLEYA
- do drzwi przesuwanych - ceny producenta
Płyty OSB, meblowe, sklejk
NAJTANIEJ W SANOKU
OSB - cięcie i dowóz gratis

L Centrum
szkolenia
kierowców
„WAREX”
Rok założenia 1990
Czas trwania kursu:
6 tygodni
Termin zapłaty:
6 miesięcy
Rozpoczęcie kursu:
w każdy wtorek
i środę o godz. 17.00
w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 13-463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl
cena kursu:
KRYZYSOWA

OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY
Kompleksowe
wykonawstwo ogrodzeń
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 13-463-20-09

DRZWI Z DREWNA
zewewnętrzne, wewnętrzne,
lakiery wodne „lazury”
do domów, bloków
na każdy wymiar
pomiarowy-dowóz-montaż
NADOLANY 80
tel. 13-466-41-61, 501 160 450
www.nadolany.strefa.pl

Europejski
Fundusz
Leasingowy
Tylko do końca roku
biorąc Leasing w EFL
odlicz cały VAT
od samochodu z kratką!
PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU
38-500 Sanok, ul. Traugotta 9
tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66

REKLAMA
PLANISZE REKLAMOWE, LITERY PRZESTRZENNE
BANERY, ULOTKI, WIZYTÓWKI, PIECZĄTKI
REKLAMA NA POJAZDACH
STRONY INTERNETOWE
GFX
STUDIO
SANOK, JEBIENNA 5, TEL. 693788546, 604409716
E-MAIL: BIURO@GFX.SANOK.PL WWW.GFX.SANOK.PL

Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz
informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz przy
ul. 3 Maja 2 wywieszono na okres 21 dni wykaz w sprawie sprzedaży
nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Zagórz
położonej w miejscowości Olchowa oznaczonej nr działki 90/1.
Wykaz umieszczony jest również na stronie internetowej urzędu:
www.zagorz.pl
Szczegółowe informacje na temat w/w nieruchomości można uzy-
skać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy, pok. nr. 36. (fax: (13) 46-
22-062 wew. 67

Rada Nadzorcza
Zakładu Usług Technicznych Sp. z o.o.
38-540 Zagórz ul. Bieszczadzka 5
zaprasza uprawnione podmioty do składania
ofert na badanie sprawozdania finansowego
za 2010 rok.

Przedmiotem zamówienia jest badanie sprawozdania finansowego ZUT Sp. z o.o. za rok obrotowy 2010 oraz sporządzenie pisemnej opinii wraz z raportem z badania tego sprawozdania. Termin zakończenia badania sprawozdania finansowego do dnia 31 marca 2011 roku.

Oferta powinna zawierać:
1. Informację o firmie, jej kierownictwie, opis dotychczasowego doświadczenia w badaniu sprawozdań finansowych z załączeniem wykazu jednostek, w których przeprowadzono badanie sprawozdań finansowych.
2. Sposób przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego.
3. Harmonogram badania sprawozdania finansowego.
4. Wynagrodzenie za badanie sprawozdania finansowego.
5. Kserokopię zaświadczenia o wpisie na listę podmiotów uprawnionych do badania sprawozdań finansowych.
Oferty należy składać w siedzibie ZUT Sp. z o.o. 38-540 Zagórz ul. Bieszczadzka 5 w terminie do 19 listopada 2010 roku z adnotacją „Dla Rady Nadzorczej – oferta na badanie sprawozdania finansowego”.
Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz odstąpienia od wyboru oferty bez podania przyczyny.
Dodatkowe informacje – telefon nr 13-465-15-05.

SANOK EKO

MOŻE SPALIĆ TE OPONY?
NIE ZANIECZYSZCZAJ ŚRODOWISKA - ZAWIEZ JE DO UTYLIZACJI

Projekt „EKO-SANOK zwiększenie świadomości ekologicznej mieszkańców miasta” jest dofinansowany przez Islandię, Liechtenstein oraz Norwegię ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego

norway grants eea grants

Aktualny cennik reklam i ogłoszeń

1. Ogłoszenia drobne (do 20 słów) liczone za każde słowo
– cena jednego słowa 1,20 zł
– druk wyróżniony (za słowo) 1,80 zł

2. Reklamy
– moduł podstawowy 16,81 cm² (41 mm x 41 mm) 48 zł
– filigran 8 cm² (41 mm x 20 mm) 20 zł
– kolejne moduły – wielokrotność podstawowego

2a. Reklamy na stronach niereklamowych
– reklama na pierwszej stronie + 200%
– reklama na ostatniej stronie + 100%
– wybór strony lub miejsca + 50%
• Przy większych reklamach druga strona jest wyłączona.

2b. Podziękowania/nekrologi/życzenia
– ogłoszenia standardowe:
• moduł podstawowy 36 zł
• moduł podwójny 72 zł
– wielokrotność modułów 75% wartości reklamy

3. Teksty promocyjne (sponsored) min. 12 modułów
– tekst promocyjny na stronie redakcyjnej 50% ceny reklamy o tej samej powierzchni

4. Inserty (wkładki reklamowe) od 0,10 zł do 0,20 zł/szt.

5. Bonifikaty dla klientów
– 4-7 emisji 15% zniżki
– 8-14 emisji 20% zniżki
– powyżej 15 emisji 25% zniżki

6. Opracowanie graficzne reklam i ogłoszeń od 20 zł

Agata prawie lata!

Trwa kapitalna passa Agaty Kramarz. Dwa miesiące po zwycięstwie w Półmaratonie Gryfa odniosła kolejny sukces, wygrywając kategorię wiekową podczas XII Półmaratonu w Dreźnie. Nasza zawodniczka triumfowała w stawce ponad 120 kobiet!

Można stawiać dolary przeciwko guzikom, że Edmund Kramarz będzie równie dobrym trenerem co zawodnikiem. Odkąd zmobilizował żonę do powrotu na biegowe trasy, Agata przeżywa renesans formy, o jakim chyba sama nie śniła. W wieku 33 lat regularnie bije rekordy życiowe, co niedawno zaczęło przynosić wymierne efekty. Po wygranym Półmaratonie Gryfa pisaliśmy, że to jej życiowy sukces, tymczasem tamten wynik poprawiła nadzwyczaj szybko.

Wprawdzie podczas szczytniejszej imprezy Agata Kramarz triumfowała w klasyfikacji łącznej kobiet, jednak w stawce „zaledwie” 76 pań i z wynikiem 1:31.49. W Dreźnie wygrała „tylko” kat. 30-34 lata, za to z udziałem aż 126 zawodniczek, uzyskując czas o ponad 3 minuty lepszy (1:28.38). Rezultat ten dał jej ponadto rewelacyjne 4. miejsce w klasyfikacji generalnej prawie 900 kobiet oraz 123. pozycję w stawce ponad 3 tysięcy uczestników.

– Agatka pobiegła fantastycznie, poprawa „zyciówki” o ponad 3 minuty mówi sama za siebie. To jest już przedsięwzięcie do profesjonalnego biegania. Ja ze względu na problemy z barkiem nie startowałam, za to pełniłam rolę servismena żony – powiedział Edmund Kramarz.

Inni długodystansowcy wybrali się na mocno obsadzony IV Bieg Uliczny w Lipinkach. W swoich grupach miejsca na najniższym stopniu podium zajęli: Kinga Zoszak, Andrzej Michalski i Damian Dziewiński.

Wyścig mężczyzn rozegrano na 10 km, startowało 81 zawodników. Najwyżej uplasował się 11. generalnie Dziewiński (Zespół Szkół nr 3), któremu czas 34.03 dał 3. pozycję w kat. do 29 lat. Michalski (40.24) był 3. w kat. 50/59 lat. Startował też Grzegorz Fedak – 4. w kat. 30/39 lat.

Kobiety miały dystans 5 km, biegło 31 pań. Zoszak (22.27) była 15. generalnie i 3. w kat. ponad 35 lat. Katarzynie Węgrzyn (Sanocka Grupa Miłośników Maratonu) przypadła 4. lokata w kat. 18-19 lat. Wyścigi rozgrywane były w trudnych warunkach – połowę dystansu biegło się pod „ścianę” wiatru.



Po powrocie na biegowe trasy Agata Kramarz zlapała życiową formę.

A już w sobotę I BIEG SOKOLI, organizowany przez sanockie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” z okazji 92. rocznicy odzyskania niepodległości. Będą wyścigi dla dzieci i młodzieży oraz dorosłych.

Początek o godz. 12. Najpierw zmagania dzieci z podstawówek (500 i 800 metrów), potem gimnazjalistów (1000 i 1200 m), wreszcie bieg główny (5 km). Start i meta w parkowej bramie, trasa prowadzić będzie ulicami: Piłsudskiego, 3 Maja, Rynek, Zamkowa, Żwirki i Wigury, 2 Pułku Strzelców Podhalańskich, Chopina i Mickiewicza (2 pętla). Zapisy jeszcze na kwadrans przed wyścigami przyjmować będzie biuro zawodów w II Liceum Ogólnokształcącym. Opłata startowa – 10 zł (tylko dla biegu głównego).

– Zapraszamy do udziału w naszej imprezie, a kibiców prosimy o gorący doping. Spotkamy się na trasie! Dla wszystkich uczestników przewidziane są dyplomy, a dla zwycięzców – puchary i nagrody pieniężne – zachęca Damian Dziewiński. Szczegóły i regulamin imprezy na stronie sokolsanok.pl.

Impas przełamany!

Początek sezonu był fatalny, ale siatkarze TSV Mansard wychodzą na prostą. Po przegranych pierwszych trzech meczach wreszcie odnieśli zwycięstwo, gromiąc Czarnych Oleszyce. I to na wyjeździe!

Wprawdzie był to najslabszy z dotychczasowych rywali, co jednak nie zmienia faktu, że nasi zawodnicy zagrali bardzo dobre spotkanie. Widać, że poziom gry podnosi się z meczu na mecz. Każdy element funkcjonował zgodnie z założeniami taktycznymi, obszedło się bez większych

błędów, które były zmurą we wcześniejszych pojedynkach. Całości dopełniały bardzo dobre wejścia zmienników.

CZARNI OLESZYCE – TSV MANSARD SANOK 0:3 (-13, -14, -15) W sobotę (godz. 19.30) TSV Mansard podejmuje AKS II Rzeszów. Natomiast dzisiaj (godz. 18) siatkarki Sanoczanki PBS Bank grają u siebie z UKS ILO Łańcut.

– Uważam, że duży wpływ na słaby początek sezonu miał brak możliwości trenowania w sali Zespołu Szkół nr 3, która była remontowana. Ale od dwóch tygodni znów tam ćwiczymy i efekty już widać – zespół zaczyna pokazywać swoje prawdziwe oblicze. Liczę na to, że nasza forma jeszcze wzrośnie – powiedział trener Wiesław Semeniuk.

Ligi młodzieżowe

PIŁKA NOŻNA

Juniorzy starsi: Czarni Jasło – Stal Sanok 2-0 (1-0). Juniorzy młodsi: Czarni Jasło – Stal Sanok 4-0 (1-0). Trampkarze młodsi: Ekoball Sanok – Stal Sanok 1-0 (0-0); Proć (69). Młodzicy starsi: Ekoball Sanok – Szóstka Jasło 2-0 (1-0); Hydzik (10), Borek (45).

HOKEJ

Młodzicy: OSSM KH Sanok – Podhale Nowy Targ 8-6 (1-4, 3-1, 4-1); P. Bar i Sawicki po 2, Bielec, Guła, Olearczyk, Naparło. Ciarko KH Sanok – Unia Oświęcim 3-3 (0-1, 0-0, 3-2); R. Sawicki 2, Juchno. Żacy młodsi: Ciarko KH Sanok – Podhale Nowy Targ 11-3 (4-2, 4-0, 3-1); Sokalski i Filipek po 3, J. Bukowski i Sz. Fus po 2, Matuszek.

SIATKÓWKA

Juniorzy: Karpaty Krosno – Sanoczanka PBS Bank Sanok 0:3 (-13, -22, -23). Juniorzy: TSV Mansard Sanok – Karpaty Krosno 0:3 (-18, -20, -23). Kadetki: San Lesko – Sanoczanka PBS Bank Sanok 1:2 (-21, 22, -8). Kadeci: AKS III Rzeszów – TSV Mansard Sanok 2:0 (23, 20). Karpaty MOSiR Krosno – TSV Mansard Sanok 1:2 (-16, 23, -13).

Harnasie przed Trans-Gazem

Sanocka Halowa Liga Piłki Nożnej „Ekoball”, IV kolejka. Trwa zwycięski marsz Harnasi i Trans-Gazu, które odniosły dwucyfrowe zwycięstwa. Wyżej wygrały „Czarne Koszule”, jednak prowadzenie w tabeli utrzymali „Zbójnicy”.

Kolejkę rozpoczął mecz Harnasi z Agendą 2000, w którym ci pierwsi już do przerwy załatwili sprawę. Jednak nawet wysokie prowadzenie bywa zwodnicze, o czym przekonało ostatnie spotkanie. Multi Okna miały niemal „na widelcu” HTP Brzozów, jednak obrońcy tytułu potrafili z nawiązką odrobić straty. Emocjonujący był też wygrany przez Geo-Eko pojedynek z Media Market. niespodziankę sprawił Transbud, pokonując Kingsów. Natomiast Trans-Gaz i Straż Lesko strzeliły po 11 goli, odprawiając odpowiednio Jomę i Ele-Comp.

Harnaś-Błonie – Agenda 2000 10-5 (5-1). Geo-Eko – Media Market 7-5 (2-1). Ele-Comp – Straż Lesko 2-11 (2-5). Kings-Horn – Transbud 3-5 (1-3). Joma – Trans-Gaz Karchery 4-11 (0-7). HTP Brzozów – Multi Okna 7-5 (1-4).

Powtórka z rozrywki

Trzecią stratę punktów zaliczyła drużyna rezerw Stali, jak zwykle po remisie 1-1. Znow nie udało się utrzymać wyniku, rywale wyrównali w ostatniej minucie.

Podobnie jak w meczu z Haczowem zwycięstwo wymknęło się w samej końcówce. Są też analogie do spotkania w Grabownicy, bo i tam stalowcy trafili jako pierwsi. Tym razem grali na własnym boisku, od 31. min prowadząc po solowej akcji Dawida Kijowskiego. Potem Stal zmarnowała kilka okazji, co zemściło się w doliczonym czasie. Po kornie obroncy za krótko wybili piłkę, a bramkę na wagę remisu strzelił Damian Barański, znany z Sanockiej Halowej Ligi Piłki Nożnej „Ekoball”.

Stal II Agenda 2000 Sanok – Brzozovia Brzozów 1-1 (1-0) Bramka: Kijowski (31). Tabela: 1. Stal II (30, 28-5).

Żacy z Przemyśla górą

Sanocka Liga Unihokeja „Blast Floorball”, II kolejka. Tym razem dużo więcej emocji. W starciu drużyn studenckich lepsi goście z Przemyśla.

W derbach żaków znad Sanu do przerwy trwała walka i trudno było wytypować zwycięzcę. Potem przemyślanie wrzucili wyższy bieg, ostatecznie wygrywając różnicą 3 bramek. Ciężką przeprawę miał broniący tytułu Faher, minimalnie pokonując PB Budka. Jednobramkowe zwycięstwo odniósł też InterQ, lepszy od Wulkanexu. Prowadzący

w tabeli esanok.pl umocnił pozycję lidera pewnym zwycięstwem nad El-Budem. Małą niespodziankę sprawił Extreme Team, wygrywając z Iwoniczanką.

Podziękowania dla pana Pawła Patały, właściciela firmy EAE Elektronik, za udostępnienie tablicy sportowej, składają zawodnicy i organizatorzy Sanockiej Ligi Unihokeja.

PB Budka – Faher Automtyka 4-5 (2-2), Wulkanex – Interq 6-7 (2-3), Extreme Team – Iwoniczanka 5-3 (2-1), El-Bud – esanok.pl 3-8 (1-4), AZS PWSZ Przemyśl – AZS PWSZ Brzozów 7-4 (1-1).

Zwycięski start pływaków

Nasi reprezentanci zdominowali drugie zawody ligi południowo-podkarpackiej „Iskrzy się na pływalniach”, rozegrane w Brzozowie. Impreza zgromadziła około 150 uczestników.

Liga współorganizowana jest przez klub Iskra z II Liceum Ogólnokształcącego. Jego reprezentanci wygrali większość wyścigów w kat. szkół ponadgimnazjalnych, aż 7 razy stając na najwyższym podium. Po dwa zwycięstwa odnieśli Kamila Pierzchała i Jędrzej Babiarz.

Jeszcze lepiej było w kategorii gimnazjalistów – komplet wygranych dla Sanoka. W tej grupie bohaterami okazali się

Maja Bielecka (Gimnazjum nr 1) i Maciej Szybiak (MOSiR), którzy wygrali po trzy wyścigi.

Niewiele słabszy wynik przyniosły wyścigi w kat. klas IV-IV szkół podstawowych: 9 zwycięstw na 10 wyścigów. Talent potwierdzili: Gabriela Kikta i Wiktor Kabala (oboje MOSiR) – po 3 wygrane. Natomiast w kat. klas I-III mieliśmy tylko jedno zwycięstwo Julii Przygórzewskiej (MOSiR).

Trzecim rzutem ligi „Iskrzy się na pływalniach” będzie Puchar Niepodległości, który w środę 10 listopada rozegrany zostanie na sanockim basenie. Otwarcie zawodów o godz. 8. Zgłoszenia do 5 listopada na email: skiboszczak19@wp.pl

Złote medale młodzików

Pięściarze Ringu MOSiR dobrze boksowali w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików. Złote medale zdobyli Mateusz Krawiec i Maksymilian Gibadło.



Trener Bronisław Krawiec wraz z zawodnikami Ringu. Od lewej: Stanisław Gibadło, Maksymilian Gibadło i Mateusz Krawiec.

KRÓTKA PIŁKA

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

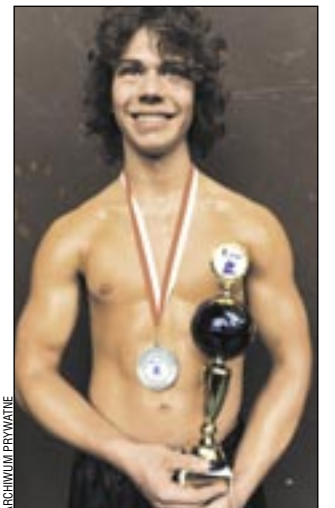
Zawody kontrolne, Berlin

Pierwszy w sezonie start młodych panczenistów Górnika, którzy w Niemczech przebywali na obozie. Było sporo rekordów życiowych, poprawili się: Karolina Juszczyk, Szymon Wysocki, Jarosław Sawa, Marcel Drwięga (500 m), Łukasz Załączkowski (500 i 1000 m) i Piotr Michalski (3000 m). Wystąpili też nasi kadrowicze: Maciej Biega był 6. na 500 m (36,96) i 4. na 1000 m (1.12,19), Mateusz Habko 13. na 500 m (37,98) i 4. na 1500 m (1.56,49), a Robert Kustra 2. na 5000 m (6.54,71).

FITNESS

Mistrzostwa Polski Juniorów i Weteranów w Kulturystyce i Fitness, Zabrze

W juniorskiej konkurencji „Fitness sylwetkowy” srebrny medal zdobył 16-letni Tomasz Kozłowski, zawodnik klubu Spartanie Zahutyń. – Mój podopieczny świetnie wykonał 1,5-minutowy układ dowolny akrobatyczno-gimnastyczny do muzyki z filmu kung fu. Jury brało też pod uwagę ocenę sylwetki – powiedział trener Mirosław Kaźmierczak.



Tomasz Kozłowski.

TENIS STOŁOWY

V liga, Sanok

W drugiej kolejce rozgrywek ping-pongistów Sanockiego Klubu Tenisowego podejmowali drużynę Parnasa Stara Wieś. Niestety, pod nieobecność kontuzjowanego Pawła Lorenca nie dali rywalom rady, przegrywając 5:10. Punkty dla gospodarzy zdobyli: Marian Nowak (2) oraz Mateusz Łącki i Artur Gratkowski (po 1,5).

Turniej rozegrano w podzieszkowskiej Lubeni. Wagę do 41,5 kg wygrał Mateusz Krawiec, pewnie pokonując zawodnika z Kielc. Natomiast Maksymilian Gibadło stoczył zacięty pojedynek z bardziej doświadczonym reprezentantem RKS-u Łódź. Ostatecznie sędziowie punktowali 2:1 dla naszego pięściarza.

Jedenaste z rzędu zwycięstwo odniósł Stanisław Gibadło, w lidze okręgowej reprezentujący Wisłok Rzeszów. W meczu z Victorią Ostrołęka (11:9) wygrał po bardzo twardym boju. – Był to najbardziej niewygodny przeciwnik, z jakim dotąd walczyłem. Zwycięstwo 2,5:05 dało mi dużo satysfakcji – powiedział S. Gibadło.

Kolumnę opracował: **BARTOSZ BŁĄŻEWICZ**

Arena nie do zdobycia

Zwycięstwo nad góralami zawsze było w cenie, jako że Nowy Targ to od lat stolica polskiego hokeja na lodzie. Obojętnie czy jest to Podhale, czy MMKS Podhale. Tym razem smak zwycięstwa był szczególny, gdyż chodziło o rewanż za porażkę w Nowym Targu w I rundzie. A poza tym, nie zapominajmy, że Podhale to aktualny mistrz Polski. Dlatego wygrana cieszy wyjątkowo!

CIARKO KH SANOK – MMKS NOWY TARG 6-3 (3-1, 3-1, 0-1)

1-0 **Vozdecky** – Ivicic – Radwański (7, w podwójnej przewadze), 2-0 **Dziubiński** – Malasiński – Gruszka (11), 3-0 **Zapała** (11, rzut karny), 3-1 **Różański** – Czuy – Dutka (12), 4-1 **Vozdecky** – Zapała (26, w przewadze), 5-1 **Kubata** – Ivicic – Zapała (31, w przewadze), 6-1 **Gruszka** – Dziubiński (33), 6-2 **Jastrzębski** – Michalski – Bomba (37), 6-3 **Dutka** – Czuy – Kolusz (51).



Krzysztof Zapała (19) był dużym zagrożeniem dla bramkarza MMKS Podhale. W 11 min. pokonał go, trafiając z rzutu karnego. To był ważny gol (na 3-0) w tym meczu.

Sanoczanie zaczęli od wizyt na ławce kar, a goście próbowali objąć prowadzenie. Na szczęście, świetne wejście w mecz miał Michał Plaskiewicz, który w 5. min wygrał pojedynek sam na sam z Czuyem, a minutę później nie dał się zaskoczyć Różańskiemu. Potem była zmiana; goście siedzieli na ławce, a gospodarze atakowali. Miejscowi robili to lepiej, czego dowodem był gol otwarcia Martina Vozdeckyego. Kilka minut później pięknym strzałem popisał się Tomasz Malasiński, jednak poprzeczka przyszła z pomocą Rajskiemu. W 10.05 min Krystian Dziubiński huknął niczym z armaty, że aż zadzwoniła bramka.

Jedni uważali, że krążek trafił w poprzeczkę i wyszedł w pole, inni, że odbił się od wewnętrznej konstrukcji bramki. Sędzia musiał skorzystać z pomocy zapisu magnetowidowego, który pokazał, że padł wyjątkowej urody gol dla Ciarko KH. Dosłownie 21 sekund później było już 3-0. Jadący sam na sam z Rajskim Krzysztof Zapała został sfaulowany przez obrońcę gości, za co sędzia nie zawahał się podyktować rzutu karnego. Skutecznym egzekutorem okazał się sam poszkodowany. W końcówce I tercji goście ostro ruszyli do odrabiania strat. Świetne strzały Czuya (16.) i Różańskiego (19.) w równie doskona-

łym stylu obronił Plaskiewicz. W 20. min znakomitą akcją popisał się Michał Radwański, ale Rajski pokazał, że potrafi wyjść obronną ręką z największych opresji.

Od początku II tercji inicjatywę przejęli gospodarze i był to bardzo dobry fragment gry w ich wykonaniu. Przerwał go brutalny faul Damiana Kapicy w 25. min meczu, który z wielką siłą i wyraźną premedytacją rzucił na bandę Romana Guriczana. Ten padł na lód i dopiero po kilku minutach, przy pomocy lekarza i kolegów, mógł opuścić taflę. Już wstępna diagnoza lekarska określiła, iż brutalny faul 18-latką z Nowego Targu spowodował zerwanie

więzadeł barkowych u sanockiego obrońcy, którego czeka poważna operacja. I prawdopodobnie dłuższa przerwa w grze. Kara 5 minut i kara meczu udzielona przez sędziego to z pewnością tylko namiastka kary, jaką otrzyma za swój nieodpowiedzialny wyczyn as MMKS Podhale.

Pierwszą karą był jednak gol strzelony „góralom” w 26. min przez Vozdeckyego, po znakomitym dograniu Zapały. Następną kolejną karę, jeszcze w czasie tej samej 5-minutowej przewagi, zdobyty potężnym strzałem przez Zoltana Kubata w 31. min. Gdy w 33. min Dariusz Gruszka strzelił szóstą bramkę, wydawało się, że hardy zespół z Nowego Targu nie wytrzyma presji. Tymczasem w końcówce II tercji w zamieszaniu podbramkowym Jastrzębski skierował krążek do bramki Plaskiewicza i przy wyniku 6-2 rozpoczęła się ostatnia odsłona tego ciekawego i – ze względu na kontuzję Guriczana – dramatycznego spotkania.

Trzecia tercja mogłaby się w zasadzie nie odbyć. Gospodarze, pewni zwycięstwa, zastosowali taktykę kontrolowania gry, zaś goście, nie widząc szans na wyrównanie strat, także przestali szarpać. Jedynym wyjątkiem był dość przypadkowy gol zdobyty przez Dutkę w 51. min. Poza tym z taflę wiało nudą. Dopiero w samej końcówce poderwali się do gry gospodarze, jakby chcąc pokazać, że jeszcze stać ich na finisz. Efektem był jedynie słupek Malasińskiego, który uratował gości od straty siódmej bramki.

Stal nowym liderem!

GÓRNIK II ŁĘCZNA – STAL DOM-ELBO SANOK 0-2 (0-0)
Bramki: Kuzicki (51 – wolny), Nikody (85).

To wisało w powietrzu od kilku tygodni. Konkretnie od meczu z prowadzącym w tabeli Partyzantem Targowiska, po którym nasi piłkarze mogli zająć jego miejsce. Co się jednak odwiecze... Wyjazdowe zwycięstwo nad Górnikiem II Łęczna dało Stali awans na 1. miejsce. – Poprzednio liderem III ligi byliśmy 12 lat temu – podkreśla trener Roman Lechoszest.

Trudno dziwić się radości szkoleniowca, choć wygrana nie przyszła łatwo. Mecz był bardzo wyrównany, a w pierwszej połowie to rywale mieli lepsze okazje do objęcia prowadzenia. Raz któryś z miejscowych nieznacznie pomylił się przy strzale w długi róg, ponadto Paweł Wilczewski dwukrotnie musiał interweniować po ostrych uderzeniach zza pola karnego. Goście odpowiedzieli właściwie tylko szansą Fabiana Pańki, choć kto wie, czy po akcji Marcina Czenczka sędzia nie powinien był podyktować rzutu karnego. Przełomowy moment meczu nastąpił w 51. min, gdy Maciej Kuzicki perfekcyjnie wykonał rzut wolny. Po jego strzale z 18 metrów piłka skozłowała przed bramką, wpadając do siatki tuż przy słupku. Górnicy rzucili się do odrabiania strat, jednak stalowcy przetrzymali napór. A następnie sami przeszli do kontrataku. Bliscy podwyższenia wyniku byli po popisowej akcji Pawła Kosiby, której jednak nikt nie wykończył. Ale na 5 minut przed końcem litości już nie było. Krzyż pięknie wypratrzył Rafała Nikodego, a ten po kilku nastometrowym rajdzie pewnie uderzył w długi róg. (bart)



Wysoką formę prezentuje czołowy pomocnik Stali Maciej Kuzicki (pierwszy z prawej). Ostatnio nie ogranicza się do obsługi napastników, ale coraz częściej sam ich wyręcza strzelając cenne bramki.

W sobotę (godz. 13) kończą rundę mecz na „Wierchach” z Avią Świdnik. Po to, by jak najwięcej widzów przyszło zobaczyć w akcji lidera, zarząd klubu obniża ceny biletów do 5 zł. – Serdecznie zapraszamy kibiców. Wasz doping pomoże drużynie w walce o kolejne, jakże ważne zwycięstwo – podkreśla prezes Józef Konieczny.

Powiedzieli o meczu:

MILAN JANCUSKA – trener CIARKO KH



O meczu powiem tyle: dwie bardzo dobre tercje w naszym wykonaniu, zwłaszcza druga, i brutalna gra gości. Dobrze, że sędzia był czujny i nakładał kary, bo nie wiem jak by to się skończyło. To katastrofa. Martwi

mnie to, iż z powodu przykrych kontuzji nie mamy dwóch obrońców: Bigosa i Guriczana. Coś musimy z tą obroną zrobić. Co do ataków, uważam, że ich skład jest już skryształizowany. Czekają nas dwa bardzo ciężkie mecze: w piątek derby w Krynicy i w niedzielę wizyta lidera Cracovii w Sanoku. A niewykluczone, że w środę rozegramy jeszcze mecz w ramach Pucharu Polski w Nowym Targu. To jakieś kompletne nieporozumienie.

JACEK SZOPIŃSKI – trener MMKS PODHALE



Szkoda mi tego meczu, bo przeciwnik był dziś do ogrania. Gdybyśmy na początku wykorzystali sytuacje bramkowe, zwłaszcza tę sam na sam Czuya, byłby to inny mecz. W zamian za to za czyste wejście było 2 minuty dla Szumala i grając w podwójnym osłabieniu straciliśmy pierwszego gola. Przy następnym – moim zdaniem krążek trafił w poprzeczkę. Nie jestem przekonany, że sędzia widział tę bramkę na zapisie. Obawiam się, że nie. Za co rzut karny, tego też nie wiem. Poza tym powinien być powtórzony, gdyż bramkarz sanocki stał w czasie jego wykonywania w bramce, a powinien być w boksie. I to były bramki, które usta-

wiły ten mecz. Co do wejścia Kapicy, uważam, że było ono czyste. Zawodnik musi być przygotowany na ciągły pressing, a obrońca Sanoka, niestety, nie był. U nas, w Polsce, zawodnicy przyzwyczaili się do szachów, gdyż nikt ich nie atakuje. Takie wejścia w NHL są na porządku dziennym.

KRYSTIAN DZIUBIŃSKI, zawodnik:



Cieszymy się z tego zwycięstwa, jako że mieliśmy z Podhalem pewne rachunki do wyrównania. Zrehabilitowaliśmy się za porażkę

w Nowym Targu i o to chodziło. Cieszymy się, że jeszcze nie przegraliśmy ani jednego meczu u siebie. Oby jak najdłużej „Arena” nie została zdobyta, zwłaszcza, że w przyszłą niedzielę gościć będziemy w Sanoku Cracovii. A wracając do meczu, uważam, że zupełnie niepotrzebnie straciliśmy bramkę na 3-1, bo poszłoby nam jeszcze lepiej. I może bez kontuzji Romka. Bardzo to nas zabolowało. No cóż, takiej gry od nich wymaga ich trener.

11-13 listopada

– EURO ICE HOCKEY CHALLENGE

ROSJA B, HOLANDIA, UKRAINA, POLSKA

Sanok już żyje wielkim hokejem, a będzie nim rozpoczynający się w czwartek 3-dniowy turniej EURO ICE HOCKEY CHALLENGE z udziałem reprezentacyjnych zespołów: Rosji B, Holandii, Ukrainy i Polski. W składzie polskiej reprezentacji znalazło się trzech zawodników CIARKO KH SANOK: Tomasz Malasiński, Krzysztof Zapała i Krystian Dziubiński. Być może dołączy do nich jeszcze Dariusz Gruszka, znajdujący się w rezerwie.

Turniej rozpocznie się w czwartek meczem Rosji B z Ukrainą (godz. 16.30), natomiast w drugiej odsłonie Polska zmierzy się z Holandią (godz. 20.15).

W piątek o godz. 15.30 Holandia zagra z Rosją B, zaś o godz. 19.15 Polska powalczy z Ukrainą.

I sobota. W samo południe (godz. 12) Holandia zmierzy się z Ukrainą, zaś o godz. 15.15 Polska zagra z Rosją B.

Godziny spotkań, jeśli wydadzą się Państwu dziwne, ustalone zostały na życzenie stacji telewizyjnych transmitujących turniej EIHC w Sanoku.

emes



Arcyciekawa końcówka

Na jedną kolejkę przed zakończeniem rundy jesiennej w czołówce III ligi tłok niczym na Marszałkowskiej. Aż pięć zespołów ma szansę, aby zasiać w fotelu lidera. Wśród tej piątki jest także nasza STAL, która sprawiła nam tym samym miłą niespodziankę. Gra odważnie, śmiało, nie boi się rywali i walczy, nie oglądając się na to, że od początku rozgrywek klub jest jej dłużnikiem. Pokazują klasę nie tylko na boisku.

Aktualnie stalowcy liderują w III lidze grupy lubelsko-podkarpackiej, mając 28 punktów, tyle samo co druga w tabeli Wisła Puławy. Na pozycjach 3 i 4 znajdują się: Partyzant Targowiska oraz Izolator Boguchwała z 26 punktami i na 5 m. jest Siarka – 25 pkt.

Trzeba jednak zaznaczyć, że Izolator ma jeszcze jeden zaległy mecz (z Chelmianką na wyjeździe, który rozegra 11 bm.) i jeśli go wygra, miałby o jeden punkt więcej od prowadzącej Stali.

O tym, kto będzie mistrzem jesieni, zadecyduje ostatnia kolejka. Sanoczanie podejmują Avię Świdnik, a ich rywale zmierzą się: Wisłę Puławy czeka niełatwa przeprawa w Przemyślu z Polonią, Partyzant podejmować będzie Górnika II Łęczna, Siarka zagra u siebie z Karpatami, zaś Stal Mielec gościć będzie u siebie Izolatora. Trudno przewidywać, na jakich miejscach zakończą rundę najlepsze zespoły. Jedno jest pewne: jeśli stalowcy pokonają Avię, a bardzo w to wierzymy, nie zajmą na mecie gorszego miejsca jak drugie. Jeśli zaś Izolator straci choćby jeden punkt w dwóch meczach jakie ma do rozegrania, a Stal wygra z Avią, wówczas to sanoczanie pozostaną w fotelu lidera. A więc wygrywajmy z Avią i czekajmy, aż Chelmianka, bądź Stal Mielec co najmniej zremisują z Izolatorem. I tak chyba będzie! emes